

GAZETA RYBNICKA

ISSN 1232-437X

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

RYBNICKIE
CENTRUM
KULTURY



Nr 6-7/408-409; czerwiec/lipiec 2005



Noc Świętojańska



Laureaci konkursu na najładniejszy wianek świętojański. Na pierwszym planie swój zwycięski wianek prezentują przedstawiciele z Paruszowca–Piasków.

Gwiazda Nocy Świętojańskiej Kasia Kowalska.

Więcej czytaj na stronie 22.

Zdjęcia: r, s, K. Jaroń



Swoje święto obchodzili również na sportowo rybnicy samorządowcy.





Drodzy Rybniczanie!

Z końcem czerwca br. gościł w naszym mieście Jerzy Dudek – urodzony w Rybniku bohater finału ostatniej piłkarskiej ligi mistrzów, zawodnik Liverpool FC oraz bramkarz reprezentacji Polski.

Jego obecność na rybnickim Rynku wywołała niemały entuzjazm wśród fanów. Była też okazją do refleksji nad szeroko pojętym stanem rybnickiego sportu oraz podjętych



w ostatnich latach i zaplanowanych na przyszłość inwestycjach sportowych, dających – nie tylko najmłodszym – szansę na indywidualny i zespołowy rozwój. Z pełną odpowiedzialnością mogę więc pisać, że ta ważna dziedzina życia nie jest

w Rybniku traktowana po macoszemu. Sam nasz bohater stwierdził, że „w Rybniku jest świetna baza dla młodzieży, a niejeden klub pierwszoligowy może takiej pozazdrościć”. Z niemałym uznaniem wyraził się też o dotychczasowym zaangażowaniu miasta w sprawy sportu i o planowanych przedsięwzięciach. (O wizycie J. Dudka czytaj też na str. 33)

Można stwierdzić, że w ciągu ostatnich kilku lat nastąpił przełom w podejmowaniu sportowo–rekreacyjnych przedsięwzięć inwestycyjnych. Wyliczając tylko te najważniejsze, nie należy zapominać o równoczesnej budowie w latach 1998–2003 trzynastu sal gimnastycznych przy rybnickich szkołach za kwotę ponad 31 mln zł, modernizacji i przebudowie stadionu przy ul. Gliwickiej za prawie 17,5 mln zł czy przebudowie boiska w Chwałowicach wraz z wykonaniem nowej nawierzchni trawiastej za prawie 500 tys. zł. Ważne jest również osobiste zaangażowanie mieszkańców w budowę obiektów sportowych, dzięki któremu na przykład w Grabowni powstało nowe trawiaste boisko.

Jeszcze w tym roku przy SP nr 11 planowana jest przebudowa trzech boisk. Na sztucznej trawie będzie można grać w piłkę ręczną i siatkówkę, a boisko do koszykówki wyłożone zostanie kostką brukową. Również przy Gimnazjum nr 2 boisko do gry „w kosza” wyłożone zostanie kostką,

a sztuczna trawa pojawi się na boisku do gry w szczypiorniaka. W tym roku opracowana zostanie też dokumentacja projektowo–kosztorysowa na modernizację boisk przy SP nr 5, Gimnazjum nr 10 i Gimnazjum nr 3 (po dwa boiska – ze sztucznej trawy i poliuretanowe). Ponadto, w lipcu br. złożone zostaną prace konkursowe na opracowanie dokumentacji projektowo–kosztorysowej dla sal gimnastycznych przy II LO im. A. Frycza–Modrzewskiego i przy Gimnazjum nr 2. Opracowana została również dokumentacja na modernizację boiska sportowego wraz z zapleczem w Radziejowie oraz zaplecza boiska w Niedobczycach. Rozpoczęły się też prace przygotowawcze związane z opracowaniem dokumentacji na budowę oświetlonego boiska ze sztucznej trawy wraz z zapleczem na terenie za kąpieliskiem „Ruda”. Istnieje również duża szansa, że samo kąpielisko już w przyszłym sezonie zmieni się w nowoczesny obiekt.

To, że wspomniane inwestycje są potrzebne, obrazują chociażby następujące statystyki. W Rybniku uczy się 566 uczniów w 25 klasach sportowych i klasach mistrzostwa sportowego w różnych dyscyplinach prowadzonych przez 10 szkół. To uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich.

Sama piłka nożna uprawiana jest w 4 rybnickich szkołach przez 214 uczniów w 9 klasach sportowych i klasach mistrzostwa sportowego. W ramach Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 3 działają 3 gimnazjalne klasy mistrzostwa sportowego i 3 klasy sportowe w liceum. W Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 2 działa 1 sportowa klasa gimnazjalna, w Gimnazjum nr 7 również 1 klasa sportowa oraz 1 klasa sportowa w Szkole Podstawowej nr 21.

W mieście działa ponadto 20 Uczniowskich Klubów Sportowych w formie stowarzyszeń. Funkcjonuje też 55 Szkolnych Klubów Sportowych, w ramach których prowadzi się 514 godzin zajęć sportowo–rekreacyjnych tygodniowo, finansowanych przez miasto. W zajęciach tych oraz w organizowanych zawodach rocznie uczestniczy 5 tysięcy dzieci i młodzieży.

Tym, dla których wakacje już się rozpoczęły życzę wspianiałego i bezpiecznego wypoczynku. Wszystkim Państwu życzę udanych urlopów, dobrej pogody oraz wielu ciekawych wrażeń. Mam nadzieję, że wakacyjny czas pozwoli nam wszystkim zaczerpnąć energii potrzebnej do realizacji naszych życiowych celów.

Z serdecznymi pozdrowieniami
Adam Fudali
prezydent Rybnika



*Koszulki i czapeczki
z autografem Jerzego Dudka
do wygrania w konkursie na stronie 33
Zapraszamy do udziału!*

Sesja Rady Miasta – 25 maja

Radni na dzień dobry

Po raz pierwszy w tej kadencji sesja RM rozpoczęła się o godz. 10.00, a nie tradycyjnie o 16.00, ale też okoliczności były wyjątkowe. Nie co dzień bowiem radni mają do rozpatrzenia prawie 300 uwag do arcyważnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Rybnika. Sporo miejsca poświęcono też przekształceniom w szkolnictwie...

Nie tylko o mieście

Swoją informację o pracach w Rybniku, Adam Fudali rozpoczął od wspomnień: — 15 lat temu odrodził się w naszym kraju samorząd — mówił prezydent, składając z tej okazji życzenia przedstawicielom Rady Miasta i podkreślając zasługi osób, które przez te lata przyczyniały się do rozwoju Rybnika. A. Fudali nawiązał też do prowadzonych i przygotowywanych w mieście inwestycji drogowych oraz do zaawansowania robót kanalizacyjnych w dzielnicach, o których na najbliższej sesji szerzej będzie mówił pełnomocnik prezydenta miasta ds. realizacji projektu ISPA Janusz Koper. Prezydent przedstawił również problemy finansowe marszałka województwa w związku z realizacją programu stypendialnego dla uczniów, dofinansowanego przez Europejski Fundusz Społeczny. Okazuje się, że marszałek, jako dysponent środków, w chwili obecnej nie jest w stanie ich przekazać, więc zaproponowano, by miasto dokonało wypłat stypendiów, a w okresie najbliższych miesięcy marszałek środki przekaże: — *Wyłożymy więc za marszałka kwotę potrzebną na stypendia w wysokości 172 tys. zł* — mówił A. Fudali, dodając, że jest to kolejny dowód na niepodważalną rolę samorządu, na którego barki zrzucają się wciąż nowe obowiązki. — *Ustawodawca zapewnia o przekazaniu pomocy dla uczniów, ale robi to naszymi rękami. Bez samorządu byłoby to niemożliwe.*

Budżet z poprawkami

Skarbnik miasta Bogusław Paszenda omówił zmiany w budżecie miasta na 2005 r. Uchwała zakłada zwiększenie o 300.000 zł dotacji dla ZGM-u na remonty budynków mieszkalnych (w szczególności remonty dachów budynków przy ul. Hibnera 44 i Paderewskiego 31). Ponadto przewiduje zwiększenie dochodów i wydatków o 2.258.107,82 zł, co wynika m.in. z akceptacji wniosku złożonego przez miasto do Ministra Infrastruktury na remont i przebudowę 5 budynków mieszkalnych przy ul. Ogrodowskiego w Paruszowcu-Piaskach, z przeznaczeniem na budynki z lokalami socjalnymi. Chodzi o wprowadzenie do budżetu dotacji w kwocie 1.018.400 zł, stanowiącej 35% przewidywanych kosztów tej przebudowy (pozostałe środki na ten cel zostaną sfinansowane ze środków miasta). Do budżetu wprowadza się też kwotę ponad tysiąca zł na realizację programu Socrates-Comenius dla Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 3 oraz 200.000 zł

w ramach inicjatywy Equal „Odziedzicz pracę”, programu realizowanego przez Rybnickie Centrum Edukacji Zawodowej (*o programie czytaj też w dalszej części sesji*). W efekcie zawartych porozumień dotyczących umieszczenia dzieci z innych gmin w placówkach opiekuńczo – wychowawczych naszego miasta, do budżetu wprowadzono też kwotę 538.463,63 zł. Pozostałości środków specjalnych w Miejskim Domu Pomocy Społecznej i Domu Dziecka posłużą sfinansowaniu wyposażenia biur w MDPS oraz zakup zestawu komputerowego i oprogramowania dla DD, gdzie wykonana zostanie też nawierzchnia części placu z kostki betonowej oraz przebudowa ogrodzenia i bramy wjazdowej. Miasto zawarło również umowę z WFOŚiGW na udzielenie dotacji w kwocie 215.300 zł na dofinansowanie tzw. „zielonych szkół”.

Jak wyjaśnił B. Paszenda, w tym roku nie będzie realizowana budowa przedszkola i rozbudowa obiektu na potrzeby świetlicy środowiskowej w Paruszowcu-Piaskach, gdyż Urząd Marszałkowski nie ogłosił konkursu w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, z którego modernizacja miała być współfinansowana. W związku z tym środki własne zaplanowane na realizację tego zadania (205.000 zł) przeznaczają się m.in. na nowe ławy fundamentowe hoteliku na terenie Zespołu Szkół Wyższych, adaptację pomieszczeń Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej na siedzibę Miejsko-Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego, remont uszkodzonej kładki nad Nacyną w centrum miasta, wykonanie konstrukcji do zainstalowania miejsc siedzących na minizulowym stadionie w Chwałowicach, remonty w kilku placówkach oświatowych i wykonanie ogrodzenia boiska TKKF „Jedność” w Grabowni. Z kolei oszczędności na przetargu na budowę nowych punktów świetlnych, przeznaczają się na wykonanie studium dla III etapu modernizacji drogi krajowej nr 78 dla odcinka ul. Wodzisławskiej.

W uchwale czytamy również o kwocie 10.081 zł, o jaką zwiększono wydatki na naprawę dachu łącznika między salą gimnastyczną a budynkiem Gimnazjum nr 1 oraz uszkodzonego dachu w Gimnazjum nr 3. Ustalono też podział kwoty pomiędzy dzielnice uczestniczące w konkursie korowodów o puchar prezydenta miasta.

Kolejne paragrafy uchwały dotyczyły zmniejszenia planowanego deficytu i zmian w źródłach jego pokrycia oraz zmian w planach przychodów i wydatków zakładów budżetowych. Uchwała

uaktualniła też wieloletnie programy inwestycyjne. Zmiany dotyczyły również środków Gminnego, a także Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Dyskusję nad projektem rozpoczął od uwag dotyczących dużych kosztów remontów budynków z przeznaczeniem na mieszkania socjalne **Wiesław Zawadzki** (SLD), sugerując na podstawie obserwacji cen rynkowych, że za tę kwotę można by kupić znacznie więcej „gotowych” już mieszkań. Prezydent wyjaśnił, że tworząc wartość kosztorysową tego zadania konieczne było zachowanie pewnych standardów mieszkań socjalnych, a **Andrzej Wojacek** (PiS) nawiązał do środków na remonty dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej i pytał czy fundusze ze sprzedaży mieszkań przeznaczone będą dla ZGM-u. — *To nie będą jakieś oszołamiające środki, bo mieszkań takich jest około 600, a sposób zapłaty jest różny, m.in. w ratach* — odpowiadał prezydent, zapewniając jednak, że miasto nie zaniecha najpotrzebniejszych remontów budynków. — *Pieniądzy dla ZGM-u wciąż jest mało. Z kolei Bronisław Drabiniok* (PO) mówił o kwocie 300 tys. zł. na modernizację kanalizacji deszczowej ul. Stawowej (rozbudowa separatora z osadnikiem, oczyszczającym ścieki deszczowe przed wylotem do rzeki Rudy) sugerując, by miasto zmobilizowało firmy transportowe działające w tym rejonie, by partycypowały w kosztach tej modernizacji: — *Dlaczego miasto ma inwestować i pomagać prywatnym firmom?* — pytał B. Drabiniok. Wątpliwości radnego PO starał się rozwiązać wiceprezydent **Józef Cyran**, tłumacząc, że rzecz wymaga szybkiej reakcji, a na potwierdzenie przypomniał o marcowym wycieku oleju do rzeki, którego usunięcie wywołało niemałe kłopoty.

Radny B. Drabiniok miał też uwagi do propozycji modernizacji kotłowni (z olejowej na gazową) w Szkole Podstawowej nr 2 w dzielnicy Smolna: — *Czy ta szkoła jest ocieplona i ma wymienione okna?* — pytał. Radny mówił również o wzroście akcyzy na olej opałowy i gaz (*do czego ostatecznie nie doszło*) i podkreślał konieczność inwestowania w węgiel. Wiceprezydent J. Cyran tłumaczył, że kotłownia w SP nr 2 nie odpowiada żadnym wymogom technicznym, a chcąc przejść na ogrzewanie węglowe należałoby wybudować nową kotłownię: — *Tam po prostu nie da się zbudować kotłowni węglowych (...). Modernizację bezwzględnie należy podjąć, a szkoła jest przygotowana do poniesienia tego wydatku energetycznego* — zapewniał wiceprezydent, mówiąc też o dyskusjach, jakie ta propozycja wywołała na posiedzeniu Komisji Finansów, kiedy to radna **Krystyna Stokłosa** (RIO) podała krytyce dokumentację kosztorysową tego zadania. — *Nie zostałam do końca przekonana co do wartości modernizacji kotłowni w SP nr 2* — mówiła radna RIO, odnosząc się również do sprawy wycieku ropy do rzeki Rudy. — *Będę śledzić obydwie zadania, ale nie mogę poprzeć zmiany budżetu miasta w tych punktach.* Modernizację szkolnej kotłowni poparł natomiast radny ze Smolnej **Kazimierz Salamon** (BSR): — *Piece są stare, a koszt ogrzewania szkoły*



w sezonie grzewczym wynosi średnio ok. 100 tys. zł. (...) W 2001 r. szkoła we własnym zakresie wymieniła grzejniki na oszczędne, a miasto dołożyło się do kosztu wymiany rur, więc modernizacja jest w stu procentach uzasadniona. J. Cyran: — Przekonacie się, że prognozy były trafne — mówił. — Apelujcie o przyznanie pieniędzy na oba zadania, bo są konieczne. Wiceprezydent zapewnił też, że wszyscy zainteresowani mogą zapoznać się z dokumentacją zadania, odpowiadającą na wątpliwości radnego Drabinioka w sprawie sporej kwoty, która ma być wydana na modernizację kotłowni.

W dalszej części dyskusji Leszek Kuśka pytał o przesunięcie budowy przedszkola i rozbudowę świetlicy środowiskowej w Paruszowcu, a prezydent wyjaśniał, że to typowy przykład zadania, którego realizacja była uzależniona od funduszy unijnych. Prezydent podkreślał jednak, że być może w kolejnych latach uda się pozyskać na ten cel środki pomocowe z Unii.

W głosowaniu nad uchwałą 17 radnych opowiedziało się za zmianami w budżecie, 3 były przeciwne, a 4 się wstrzymały. Jednogłośnie natomiast przyjęto kolejny referowany przez skarbnika miasta projekt, zmieniający uchwałę ze stycznia tego roku w sprawie ustalenia źródeł dochodów własnych, ich przeznaczenia oraz określenia jednostek budżetowych tworzących rachunek dochodów własnych. Uchwałę podjęto w czasie, kiedy nieznanne było stanowisko Regionalnej Izby Obrachunkowej. Wyjaśnienia w tej kwestii spowodowały konieczność wprowadzenia nowego zapisu w sprawie m.in. umów sponsorskich i reklamowych (dotyczy w szczególności ośrodków „Bushido” i MOSiR).

Zmian ciąg dalszy

Radni zmienili też treść podjętej na poprzedniej sesji uchwały w sprawie przyznania dofinansowania z GFOŚiGW. Wówczas to upoważniono prezydenta miasta do zawarcia umowy z Komendą Miejską Państwowej Straży Pożarnej na dostawę produktów do likwidacji awarii ekologicznych i przyznano na ten cel dotację w kwocie 25.000 zł. Ponieważ jednak nie jest możliwe przekazywanie dotacji jednostce budżetowej, radni jednogłośnie zmodyfikowali uchwałę z pominięciem upoważnienia do zawarcia umowy dotacyjnej z KM PSP.

Punkty ustalone

Radni jednogłośnie ustalili najniższe wynagrodzenie i wartość punktu w Ośrodku Pomocy Społecznej i Miejskim Domu Pomocy Społecznej. (Projekty te miały być omawiane na końcu sesji, jednak radni jednogłośnie przychylił się do propozycji prezydenta zmieniającej porządek obrad).

Najniższe wynagrodzenie zasadnicze dla OPS w pierwszej kategorii zaszerogowania wynosi 480 zł, a wartość jednego punktu ustalono w wysokości 4,50 zł, w przypadku MDPS odpowiednio – 500 zł i 5,00 zł. Obydwa projekty zreferowała

sekretarz miasta Daniela Lampert, która szczegółowo omówiła temat już na poprzedniej sesji, kiedy to radni przyjmowali uchwały w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego i wartości punktu w Zarządzie Zieleni Miejskiej, Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej, CRiR „Bushido” oraz Powiatowym Urzędzie Pracy (patrz poprzedni numer GR).

Odziedziczą pracę?

Ustalenie kierunków działania prezydenta w związku z udziałem miasta w programie operacyjnym – programie inicjatywy wspólnotowej Equal dla Polski 2004 – 2006, to dodatkowa uchwała wprowadzona do porządku na wniosek prezydenta. Mówi ona o zaakceptowaniu udziału miasta w projekcie „Odziedzicz pracę”, którego głównym celem jest wypracowanie metod hamujących proces dziedziczenia bezrobocia w rodzinach długotrwale borykających się z tym problemem. Projekt realizuje Rybnickie Centrum Edukacji Zawodowej – Centrum Kształcenia Ustawicznego oraz Praktycznego. Jednym z wymogów akceptacji wniosków o dofinansowanie jest podjęcie przez RM uchwały akceptującej i upoważniającej do udziału w tymże projekcie. Oprócz RCEZ – CKUiP w projekcie „Odziedzicz Pracę” biorą udział: Ośrodek Pomocy Społecznej, Urząd Miasta, Powiatowy Urząd Pracy i Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna. Beneficjentami programu będą rodziny dwupokoleniowe dotknięte długotrwałym bezrobociem, a celem jest zaktywizowanie rodziców na rynku pracy i utrwalenie u dzieci nawyku kształcenia (szerzej o programie pisaliśmy w poprzednim numerze „GR” i wcześniej). Radnych temat zaciekał... W. Zawadzki pytał na czym polega „dziedziczenie pracy”, a Henryk Ryszka (BSR) nawiązał do działającego w Niedobczycach Klubu Pomocy Koleżeńskiej „Praca” (więcej w poprzednim numerze „GR”). Z kolei B. Drabiniok chciał wiedzieć czy zaangażowanie miasta w realizację projektu wiąże się z wkładem finansowym. — Na ten program miasto nie daje ani grosza — odpowiadał Jerzy Frelich. K. Stokłosa miała zastrzeżenia do nazwy projektu, a A. Fudali wyjaśniał, że tak ją ustalono i nie ma nad czym dyskutować: — Nazwa specjalnie została tak przewrotnie określona – ma zachęcić do dziedziczenia pracy. Uchwałę przyjęto jednogłośnie, a referujący ją wiceprezydent J. Frelich miał przed sobą jeszcze kilka godzin intensywnej pracy w roli omawiającego kolejne uchwały.

Pomoc z niemocy

W marcu br. Rada Miasta przyjęła regulamin udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Rybnika. Teraz wprowadziła do niego zmiany, w związku z, jak czytamy w uzasadnieniu, „rażąco niskim przyznaniem środków na pomoc materialną” dla uczniów z rodzin, które znajdują się w trudnej sytuacji materialnej. Na ustawę przyjętą przez Sejm RP przeznaczono pierwotnie ponad

miliard złotych, później kwotę zmieniono. — Na te stypendia przeznaczono w całym kraju zaledwie ok. 250 mln zł. W efekcie nasza gmina otrzymała na cały rok 182.888,00 zł, i gdyby przydzielić stypendia wszystkim chętnym 1653 osobom, zgodnie z poprzednio przyjętym przez RM regulaminem i w oparciu o ustawę, musielibyśmy dołożyć do tego około 600 tys. zł — wyjaśniał J. Frelich. — Musielibyśmy więc dokonać pewnej korekty, by zmieścić się w tej dotacji celowej. Stąd symulacje kosztów dotyczących stypendium socjalnego, które przedstawił radnym J. Frelich i propozycja obniżenia kryterium dochodowego do 130 zł miesięcznie na osobę. Pozwoli to na przyznanie 427 stypendiów w wysokości 80% kwoty zasiłku rodzinnego, a w sumie wydatkowane na ten cel w okresie 10 miesięcy będzie 191.296,00 zł. — To nieco wyższa kwota od tej, którą miasto otrzymało z dotacji celowej, w związku z tym różnica zostanie pokryta ze środków budżetowych miasta — mówił J. Frelich. B. Drabiniok nazwał uchwałę „śmieszna” i nawiązał do wypowiedzi prezesa PWiK, który przy okazji ustalenia ceny wody mówił o dochodach mieszkańców. Wówczas padła informacja, że średnie wynagrodzenie za rok 2003 na terenie miasta wynosi 2.435 zł. — Jak to się ma do tych osób, które żyją na skraju ubóstwa, których dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 130 zł. — mówił B. Drabiniok. — Za tą uchwałą powinno iść odwołanie do władz wyższych, na ręce naszych parlamentarzystów. To jest chore... Radny stwierdził też, że uchwała zostanie wyśmiana przez „Krecika” z rubryki „Dziennika Zachodniego”. — Śmiać można się z ustawy sejmowej i ilości przeznaczonych na ten cel środków z budżetu państwa — odpowiadał J. Frelich, tłumacząc, że pieniędzy na stypendia przyznano tak mało, że w żaden sposób nie można ich „naciągnąć”, by starczyło dla wszystkich.

Uwagi do projektu zgłosił też W. Zawadzki, a Michał Chmieliński (BSR) śladem powiedzenia o „ptaszku w garści” przekonywał, że lepsze takie stypendia niż żadne, więc projekt należy uchwalić. L. Kuśka pytał o osoby, które zostały zakwalifikowane do programu stypendialnego, a poprzez wprowadzone teraz zmiany tę możliwość utracą. — Nie dostaną stypendiów ze względu na brak środków — mówił wiceprezydent. — Trzeba winić ustawę. Z kamienia nic się nie wycisnie. Do wypowiedzi B. Drabinioka nawiązał też prezydent miasta wyjaśniając, że kryterium przyznania puli środków na stypendia dla naszego miasta był średni dochód na mieszkańca, a ten wbrew powszechnym odczuciom, jest w Rybniku wysoki: — Średnie wynagrodzenie w naszym mieście jest duże, stąd też pula środków na stypendia jest niższa – wyjaśniał A. Fudali. K. Stokłosa: — Średnia przypadająca na mieszkańca jest kwotą bardzo niedoskonałą. Dla mnie 44, 80 zł stypendium na ucznia z rodziny, która żyje na skraju ubóstwa jest zenująco niska. Czy miasto nie może tych środków zwiększyć? — Zwiększamy tę kwotę o ok. 10 tys. zł — odpowiadał J. Frelich. Radna ripostowała: — Dodajemy 10 tys. zł i uważamy, że coś robimy. W moim sumieniu nie mogę głosować za taką uchwałą. Projekt zaakceptowano jednogłośnie, ale w głosowaniu wzięło udział tylko 19 radnych.

c.d. na stronie 6

Z tematem stypendiów i braków środków na ich przyznanie związana była również kolejna uchwała dotycząca **wyrażenia poparcia dla uchwały Rady Miejskiej w Kluczborku w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego**. — *Ustawodawca nakładając na samorządy obowiązków, powinien również zadbać o środki do jego realizacji, to jest zapisane w Konstytucji RP i w kilku innych ustawach* — mówił J. Frelich.

Wniosek RM w Kluczborku nie podważa zasadności systemu pomocy materialnej dla uczniów, lecz wskazuje, że tryb nałożenia na gminy nowych zadań w tym zakresie jest niewłaściwy i powinien zostać zmieniony. Radni poparli uchwałę Kluczborka jednogłośnie.

Zgodnie z planem

— *Na plan z utęsknieniem czekali nie tylko inwestorzy, ale i mieszkańcy zainteresowani budową* — mówił J. Frelich o miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Rybnika. Zgodnie z wymogami, plan był wyłożony do publicznej oceny w UM od 25 lutego do 25 marca, a uwagi do niego przyjmowano do 9 kwietnia. Efekt: wpłynęły 482 pisma z 533 uwagami – 271 uwzględniono, pozostałe radni musieli rozpatrzyć na sesji. Najwięcej spośród 262 uwag dotyczyło odmowy wyznaczenia dodatkowych terenów budowlanych, gdyż jak tłumaczył J. Frelich, obecnie tereny budowlane o 100% przewyższają potrzeby i możliwości mieszkańców, pozostałe – dotyczyły przebiegu dróg, w tym dróg głównych, a w szczególności drogi Racibórz – Pszczyna. Referujący projekt J. Frelich omówił poszczególne rozdziały i zwrócił uwagę na zgodność planu z przyjętym wcześniej studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego (*patrz w relacji z poprzedniej sesji*) oraz na ogrom pracy, jaki został włożony w powstawanie planu na każdym jego etapie. Wielogodzinna, zmudna praca czekała też radnych, którzy musieli rozpatrzyć z osobną każdą nieuwzględnioną uwagę, a pomóc im w tym mieli szef Pracowni Urbanistycznej **Wiesław Chmielewski** i naczelnik Wydziału Architektury UM **Janusz Błaszczński**. Zanim radni przystąpili do omawiania szczegółów, przewodniczący RM **Michał Śmigieński** apelował o maksymalną koncentrację, gdyż przy założeniu, że na każdą z 262 uwag poświęci się 2 minuty, czas debaty wydłuży się do 8 godzin. Radny **Józef Ibrom** (BSR) zwrócił uwagę na jeden z paragrafów planu, który mówi o tym, że dla niektórych terenów ustalono 30% stawkę wzrostu wartości nieruchomości, a tym samym, gdy właściciel będzie zbywał nieruchomość położoną w określonych obszarach, pobierana będzie opłata: — *Dowód kupna-sprzedaży zawsze wpływa do miasta. Wówczas dokonywana jest analiza pod względem tzw. „renty planistycznej”, czy należy podwyższyć wartość tego terenu* — wyjaśniał J. Frelich.

Szczególną dociekliwość przy omawianiu zgłoszonych przez mieszkańców uwag wykazała

K. Stokłosa, ale z pytaniami zwracali się też W. Zawadzki, B. Drabiniok i **Tomasz Zejer** (PiS). Głosowania trwały kilka godzin i zakończyły się o 17.30. Wszystkie uwagi zostały odrzucone, jednak jak mówił M. Śmigieński, do tematu radni z pewnością powrócą, gdyż już wiadomo, że konieczne będą pewne modyfikacje. Cały plan radni przyjęli jednogłośnie... oklaskami.

Stare po nowemu

Ostatni etap reformy szkolnictwa w Rybniku zakończono podjęciem kilkunastu uchwał edukacyjnych. Nie można zamykać dalszej drogi edukacji absolwentom liceów ogólnokształcących i liceów profilowanych, którzy z różnych powodów nie podejmą studiów wyższych. Muszą mieć oni możliwość zdobycia zawodu, a tę możliwość zapewnią im szkoły policealne – to filozofia zmian, zgodna zresztą z wymogami reformy szkolnictwa, która zakłada, że z dniem 1 września organy prowadzące dotychczasowe szkoły policealne i pomaturalne, przekształca je w szkoły policealne nowego typu.

W naszym mieście szkoły policealne powstaną we wszystkich zespołach szkół – ZST, ZSM-E, ZSB, ZSP nr 2, ZSE-U i RCEZ. Ponieważ trudno przewidzieć, którą formę kształcenia wybierze przyszły słuchacz, zaproponowano powstanie szkół policealnych w systemie dziennym również dla dorosłych.

Przy ustalaniu kierunków kształcenia kierowano się bazą dydaktyczną szkół, zapotrzebowaniem na poszczególne zawody na rynku pracy oraz preferencjami, zainteresowaniami i oczekiwaniami przyszłych absolwentów liceów. Młodzi ludzie mają do wyboru ponad 20 kierunków kształcenia. Technik elektronik, mechatronik, spedytor/logistyk transportu, technik BHP, ochrony osób lub mienia, technik hotelarstwa oraz usług fryzjerskich – to tylko niektóre z propozycji kierunków, które będą modyfikowane w zależności od potrzeb: — *Przedstawiony system jest elastyczny, bo daje możliwość reagowania na zainteresowanie i zmiany na rynku pracy* — mówił J. Frelich. — *Praktyka pokaże jakie kierunki uruchomimy, to tylko oferta.*

— *Od kilku miesięcy toczyliśmy boje o otwarcie Technikum Górniczego* — mówił K. Salamon. — *Chciałem wyrazić żal, że nie udało nam się przekonać wiceprezydenta J. Frelicha żeby otworzyć kierunek technikum górniczego, jak to zrobiły Knurów, Wodzisław, Jastrzębie, Katowice czy Ruda Śl, gdyż, jak mówił radny, pojawiło się światelko dla górnictwa i szkoda, że Rybnik nie poszedł tropem innych miast.* — *Czas pokaże kto miał rację* — odpowiadał J. Frelich.

Edukacja w szkołach policealnych zakończy się uzyskaniem tytułu technika, a czas nauki zależeć będzie od rodzaju liceum, które uczeń kończył – dla absolwentów liceów profilowanych – rok, a dla „ogólniaków” – 1,5 roku. B. Drabiniok wyraził wątpliwość w odpowiednie wykształcenie np. elektronika zaledwie w okresie roku: — *Orłów z nich nie zrobimy* — mówił.

J. Frelich odpowiadał, że młody człowiek, któremu proponuje się uzyskanie tytułu technika w rok, zdobył już odpowiednie przygotowanie w liceum profilowanym. W. Zawadzki chciał wiedzieć czy zmieni się coś oprócz nazwy, bo jak mówił „(...) *od mieszania w herbatce słodkości nie przybędzie*”. — *Taki jest wymóg reformy oświaty* — wyjaśniał J. Frelich, po raz kolejny przybliżając specyfikę szkół policealnych – szansa dla osób, które nie chcą studiować, możliwość zdobycia tytułu technika w okresie roku, elastyczność i dynamika w reagowaniu na rynek pracy...

Głos w dyskusji zabrali też inni radni, dla których temat przekształceń w oświacie okazał się niezwykle interesujący. **Romuald Niewelt** (BSR) mówił o zbyt długim okresie nauki, J. Ibrom zwrócił uwagę na pojęcia – szkoła ponadpodstawowa i szkoła ponadgimnazjalna, M. Chmieleński odwołał się do rynku pracy, który wymusza wielokrotne zmiany zawodów, w czym wprowadzany właśnie system kształcenia może okazać się bardzo pomocny, a L. Kuśka pytał, czy rozpoznając rynek pracy, miejscowe przedsiębiorstwa sugerowały utworzenie któregoś z zaproponowanych kierunków kształcenia. J. Frelich wyjaśnił, że w tej kwestii konsultowano się z Powiatowym Urzędem Pracy, co pozwoliło ustalić listę preferowanych kierunków. **Zygmunt Gajda** (BSR) zastanawiał się czy nie odłożyć w czasie decyzji o podjęciu uchwał wprowadzających zmiany w szkolnictwie, mając na uwadze zbliżające się wybory parlamentarne, a w perspektywie – nowego ministra oświaty, który może dokonać kolejnych zmian. Pytał też o ewentualne utraty miejsc pracy w wyniku przekształceń szkół. J. Frelich nie podzielił obaw Z. Gajdy, wyjaśniając, że jeden etap reformy oświaty pociągnął za sobą kolejny, dlatego nie można zaniechać utworzenia szkół policealnych. Uspokoił też, że w wyniku przekształceń nie zmieni się personel szkół, gdyż nie ma mowy o tworzeniu nowych placówek, a jedynie o zmianie nazw już istniejących: — *Podobnie jest we wszystkich ośrodkach miejskich w całej Polsce, gdzie istnieją licea i szkoły zawodowe* — mówił. Z kolei H. Ryszka podzielił się węgierskimi doświadczeniami w zakresie szkolnictwa, a W. Zawadzki podsumował, że zgłasza przeciw uchwałom, bo nie dostrzega w nich żadnej dynamiki. Odmienne zdania był M. Chmieleński, z kolei wiceprzewodniczącego RM **Jana Murę** (BSR) interesowały programy nauczania w szkole policealnej i rola zakładów prywatnych w zatrudnianiu uczniów. — *Nie mamy rozeznania w tej sprawie* — odpowiadał J. Frelich, a radni przystąpili do głosowania kilkunastu uchwał. W efekcie: Policealne Studium Zawodowe, wchodzące w skład Zespołu Szkół Technicznych przekształcono w **Szkołę Policealną nr 1** (20 głosami za, 3 przeciw, 1 wstrzymującym), Policealne Studium Zawodowe dla Dorosłych, wchodzące w skład Zespołu Szkół Technicznych w **Szkołę Policealną dla Dorosłych nr 1** (20 głosami za, przy 4 przeciw), natomiast Policealne Studium Zawo-



dowe, funkcjonujące dotychczas w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych, przekształcono w **Szkołę Policealną nr 2** (pomysł przyjęto przy 3 głosach przeciwnych). Podobnym stosunkiem głosów radni poparli wszystkie kolejne uchwały, w tym pomysł utworzenia **Szkoły Policealnej dla Dorosłych nr 2**, przy ul. Kościuszki 23, propozycję przekształcenia Policealnego Studium Zawodowego, wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych w **Szkołę Policealną o nr 3** i przekształcenia Policealnego Studium Zawodowego dla Dorosłych, funkcjonującego w ZSE-U w **Szkołę Policealną dla Dorosłych nr 3**. Zmiany nie ominęły też Policealnego Studium Zawodowego i Policealnego Studium Zawodowego dla Dorosłych z Zespołu Szkół Budowlanych, które od września staną się odpowiednio – **Szkołą Policealną nr 4** i **Szkołą Policealną dla Dorosłych nr 4**. Radni zaakceptowali też propozycję utworzenia **Szkoły Policealnej nr 5** i **Szkoły Policealnej dla Dorosłych nr 5** w ramach Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2. Przekształcenie objęło również Policealną Szkołę Zawodową, wchodzącą w skład Rybnickiego Centrum Edukacji Zawodowej – Centrum Kształcenia Ustawicznego i Praktycznego, która od września będzie **Szkołą Policealną dla Dorosłych nr 6**.

Jednocześnie radni przyjęli natomiast propozycję utworzenia **Technikum Uzupelniającego dla Dorosłych nr 3**, przy ul. Św. Józefa 30 i utworzenie **V Liceum Profilowanego**, przy ul. Rymera 24.

Radni (po)radzą

Jak zwykle sesja zakończyła się wnioskami, oświadczeniami, interpelacjami i pytaniami radnych. A rozpoczął R. Niewelt od propozycji budowy dwupasmowej drogi łączącej ul. Gliwicką z projektowaną drogą Pszczyna – Racibórz, po wschodniej stronie miasta – umożliwiającej przejazd do nowo projektowanej ul. Świerklańskiej od strony Boguszowic i do węzła autostrady A1 w Świerklanach: — *Chciałbym zaproponować wschodnią wersję obwodnicy miasta Rybnika, która przechodziłaby przez tereny niezabudowane, więc bez problemów wykupu, ponadto prowadziłaby poza terenami szkół górnictwa i wykorzystywałaby istniejące obiekty inżynierskie na trasie* — mówił R. Niewelt. — *Propozycja pełnowymiarowej drogi wymaga analizy i przemyśleń, ale jest możliwa do wykonania.* Rozwiązanie drogowe zaproponowane przez radnego BSR w formie interpelacji, miało by wpłynąć na poprawę systemu komunikacji w mieście, i jak przyznali M. Śmigieński i A. Fudali, pomysł wart jest analizy, szkoda tylko, że przedstawiono go tak późno, już po przyjęciu studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.

Następnie radny **Roman Berger** (BSR) z Zebrzydowic, prosił o interwencję w sprawie SP nr 12, w której wypadły dwa okna, a H. Ryszka w imieniu mieszkańców Niedobczyc, nagłośnił kwestię skutków prac związanych z kanalizacją sanitarną na 16 niedobczyckich drogach i sugerował, by połączyć prace kanalizacyjne z budową rurociągu wodnego, zaplanowaną na rok 2006, m.in.

w rejonie ul. Jabłoniowej. Radny pytał też o zasady wykonywania przyłącza do kanalizacji po roku 2008 i proponował, by zaadaptować budynek po Przedszkolu nr 45 na potrzeby Warsztatów Terapii Zajęciowej. Prezydent radził, by wszystkie uwagi odnośnie budowy kanalizacji radni kierowali do pełnomocnika do spraw realizacji projektu J. Kopera.

W dalszej części sesji A. Wojacek złożył na ręce przewodniczącego RM projekt uchwały w sprawie publikowania imiennej listy wyników głosowania poszczególnych uchwał, zarówno w protokołach z posiedzeń RM, jak i na internetowej stronie miasta, a na ręce prezydenta – interpelację zawierającą pytania odnośnie hotelu „Olimpia”. Z kolei Z. Gajda zachwalał plusem turystyki rowerowej, podając za przykład nadmorskie miejscowości, które za unijne pieniądze budują drogi dla rowerzystów. Radny nie po raz pierwszy zwrócił też uwagę na brak zrównoważonego rozwoju dzielnic, które dotyka głównie dzielnice górnicze, w tym Radziejów. A. Fudali stwierdził, że ścieżek rowerowych jest w mieście sporo, ale pomysł dróg dla rowerzystów, prowadzących do centrum miasta uznał za ciekawy. Do tematu bezpieczeństwa na drogach nawiązała natomiast K. Stokłosa, apelując do prezydenta, by na skrzyżowaniu ul. Chrobrego i 3 Maja, ustawić znak „stopu”, co jej zdaniem ograniczyłoby ilość wypadków, do jakich dochodzi w rejonie banku BPH-PBK. Prezydent wyjaśnił, że w ramach kompleksowej modernizacji Pl. Wolności przewidziano również przebudowę feralnego skrzyżowania, na którym ma być zamontowana sygnalizacja świetlna. A. Fudali odczytał też pismo sygnowane przez RIO i B. Drabinioka, w którym radni opozycyjni są „(...) mocno zaniepokojeni informacjami przekazywanymi w ogólnopolskich mediach o zamieszaniu Kredyt Banku oddział w Rybniku w aferę paliwową PKN Orlen. Z informacji wynika, że Kredyt Bank udzielił 5 mln zł kredytu, spółce nieposiadającej zdolności kredytowej, w zamian za 400 tys. zł łapówki. Nasze zaniepokojenie wynika stąd, że bank ten prowadzi obsługę finansową Miasta Rybnika, nadto osoba będąca wówczas dyrektorem tej placówki obecnie jest prezesem spółki „Hossa”, zarządzającej majątkiem miasta. W związku z tym zwracamy się z pytaniem: czy nie obawia się

Pan, że ta sprawa rzuci cień na prestiż naszego miasta? A. Fudali: — Prestiż tego miasta już ucierpiał poprzez nieodpowiedzialne wypowiedzi osoby, która składała zeznania na posiedzeniu Komisji Śledczej. (...) Odpowiedzialność za zatrudnienie ludzi biorę całkowicie na siebie — mówił prezydent, który nie ma obaw o zarządzanie spółką. — Wypowiedzi tej pani nie są dla mnie podstawą, by „ukrzyżować” panią K. Ostrzołek za to, że pracowała w banku. Wiem w stu procentach, że nie miała nic wspólnego z tym kredytem. Prezydent zwrócił również uwagę na niewiarygodność osoby, która zeznawała przed komisją śledczą. Następnie **Kazimierz Zięba** (SdPi) mówił o utrzymaniu czystości zbiornika „Pniowiec”, o remoncie chodnika na ul. Brudnioka, pytał też o budynek „rotundy” na Placu Wolności i koncepcję zagospodarowania szpitala „Juliusz”. A. Fudali wyjaśnił, że w przypadku niedokończonej budowy na Pl. Wolności, pojawił się nowy właściciel, który być może inwestycję dokończy, a J. Cyran wyjaśnił, że o „Pniowiec” powinna dbać elektrownia „Rybnik”. Do apelu R. Bergera w sprawie wymiany okien w szkole w Zebrzydowicach dołączył też B. Drabiniok. Radny, w imieniu swoich wyborców, pytał również o wyjaśnienie zwrotu użytego w liście otwartym prezydenta Fudalego do dyrektora WSS nr 3 w Orzepowicach o zmniejszenie opłat dla korzystających z przyszpitalnego parkingu samochodowego (*patrz: poprzedni numer „GR” oraz artykuł na stronie 10*). Jak zapewnił prezydent, sprawa okien w SP nr 12 zostanie wyjaśniona. A. Fudali odniósł się również do poprawności językowej listu, a M. Śmigieński zakończył sesję pismem jednego z mieszkańców, dotyczącym wydania pozwolenia na montaż anten telefonii komórkowej... A radni nie musieli używać swoich telefonów komórkowych, żeby dowiedzieć się jak bronił Jerzy Dudek w finałowym meczu FC Liverpool z AC Milan. Mogli zobaczyć to osobiście... po całodziennych obradach.

(S)

Kolejna sesja RM odbyła się 30 czerwca br., a relację z niej opublikujemy w sierpniowej „GR”. Następna sesja planowana jest na 7 września br.

Rozważania nad raportem...

W „Kurierze Związkowym” ZNP w Rybniku, w numerze 41 z maja 2005 r., ukazał się tekst pod tytułem „Rozważania nad raportem zespołu ds. reorganizacji placówek oświatowych”. Kuriozalne jest to, że wbrew temu, co oznajmia tytuł, czytelnik nie znajdzie w tym tekście żadnych „rozważań”, a jedynie dowolnie wybrane fragmenty w/w raportu, liczącego w całości 103 strony. Ponadto redaktorzy **Krzysztof Tomiczek**, **Kazimierz Piekarczyk** i **Michał Krypczyk** zapomnieli dodać, widocznie przez roztargnienie, że raport powstał przy współudziale pana Kazimierza Piekarczyka, prezesa Zarządu Oddziału ZNP w Rybniku.

Powyższą informację, na wniosek Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miasta Rybnika, przekazali do wiadomości mediów przewodniczący Komisji **Henryk Frystacki** i zastępca prezydenta Rybnika **Jerzy Frelich**.

Od redakcji: „Raport zespołu ds. reorganizacji placówek oświatowych” jest materiałem do dyskusji nad przyszłym kształtem sieci placówek oświatowych w naszym mieście, która wymaga reorganizacji ze względu na sytuację demograficzną, a co za tym idzie – problemy ekonomiczne. Zespół opracowujący raport został powołany zarządzeniem Prezydenta Miasta, a w jego skład weszli przedstawiciele władz miasta i środowiska oświaty, a do współpracy zaproszono również związki zawodowe.

O reorganizacji placówek oświatowych piszemy również na stronie 8.

O szkołach po południu

Podczas kolejnego spotkania z cyklu „Popołudnie z dzielnicami”, prezydent miasta spotkał się z przewodniczącymi zarządów i rad rybnickich dzielnic, by przedyskutować plany reorganizacji placówek oświatowych.

Samorządowcy z rybnickich dzielnic mieli możliwość zapoznania się z efektami pracy i propozycjami zmian, wypracowanymi przez prezydencki zespół ds. reorganizacji placówek oświatowych, który tworzą **Jerzy Frelich, Grzegorz Wolnik, Tadeusz Szostok, Lucjan Rudnicki i Grzegorz Janik** (współudział związkowców **Urszuli Grzonki i Kazimierza Piekarza**). — *Młodzież musi skutecznie doganiać Europę i dlatego edukacja musi być zdrowa. Kluczowa rzecz to dane demograficzne i finanse* — mówił podczas spotkania Jerzy Frelich. — *Niezwykle trudne jest odpowiednie zorganizowanie sieci szkół, by nie naruszać ich autonomii i możliwości dydaktycznych, mając jednocześnie na uwadze ekonomię.*

Multimedialną prezentację omówił zastępca naczelnika Wydziału Edukacji **Lucjan Rudnicki**, a zaczął od analizy sieci placówek oświatowych – ilości przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych oraz dzieci i młodzieży w nich się uczących, wspomniawszy o kosztach kształcenia, dopłatach do statystycznych uczniów oraz o szkolnictwie specjalnym. Jak mówił **L. Rudnicki**, koszt kształcenia zależy od kilku czynników – rodzaju szkoły, liczebności klasy (mała jest droższa od większej), liczby uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych, istnieniu klas sportowych czy integracyjnych. — *Uczniowie różnych szkół realizują różne „siatki”, co związane jest z różną liczbą godzin, a subwencja jest naliczana na rzeczywistego ucznia i w większości przypadków, nie rozgranicza typu szkoły – taka sama jest dla ucznia szkoły podstawowej, gimnazjum czy liceum ogólnokształcącego* — wyjaśniał **L. Rudnicki**. Starając się opracować optymalne

rozwiązanie dla rybnickiego szkolnictwa, zespół zdefiniował modelowe przedszkole (3,4 oddziały, liczące co najmniej 25 wychowanków, ponadto nie każde przedszkole musiałyby prowadzić oddziały 6 – latków) i modelową szkołę (co najmniej 450 uczniów, przeciętna liczba uczniów w klasie podstawówek i gimnazjów – 26, zaś szkół ponadgimnazjalnych od 26 do 32). Ogromne znaczenie ma też „galopujący”, jak go nazwano, niż demograficzny. Stąd szczegółowa analiza demograficzna i organizacyjna placówek oświatowych na najbliższe lata, na podstawie której zespół wypracował propozycje zmian dotyczących szkół w poszczególnych dzielnicach. Dla większości z nich nie oznaczają one rewolucji, choć są też zmiany, które już teraz budzą kontrowersje. Na spotkaniu byli również obecni przedstawiciele dzielnic, w których zmiany oświatowe już zostały zainicjowane i zapewniali, że „nie taki diabeł straszny”: — *Nie było to bolesne* — mówiła **Jadwiga Leonarska z Niedobczyc**, gdzie zlikwidowane zostało Przedszkole nr 45, a wygaśnie **G nr 9. Jan Kruk z Boguszowic Osiedla**: — *Teraz jest już spokojnie, ale trzeba powiedzieć, że zmiany związane z likwidacją G nr 8 w naszej dzielnicy, budziły spore kontrowersje. Wynikały one jednak z błędnej informacji, jaka trafiła do rodziców uczniów. Teraz wszyscy są zadowoleni. Trzeba przekonywać ludzi, nie wolno nic robić na siłę, a jak widać na przykładzie Niedobzyc, diagnoza była słuszna* — mówił prezydent **Adam Fudali**. Jak będzie w przypadku **Chwałowic**, gdzie zdaniem zespołu, przedszkola mają rację bytu, jednak dwie szkoły podstawowe nie będą spełniać modelu,

dlatego zaproponowano rozważenie możliwości połączenia placówek. Wówczas powstałaby szkoła modelowa, która w całości zmieściłaby się w budynku Szkoły Podstawowej nr 13. Z propozycją nie zgodził się szef **RD Chwałowice**: — *Nie można oszczędzać na uczniach* — mówił **Andrzej Wojaczek**. — *Nie wyobrażam sobie, by dzieci z SP nr 35 miały uczęszczać do SP nr 13. Powinno pozostać tak jak jest.* W **Zamysławie** zarówno przedszkole, jak i szkoła nie spełniają wymogów modelowych, stąd zespół proponuje rozważyć możliwość powołania zespołu szkolno – przedszkolnego w budynku szkoły podstawowej, bądź rozpatrzyć ten problem w połączeniu z dzielnicą **Smolna**. Pomysł negatywnie ocenił przewodniczący **RD Zamysłów Franciszek Kurpanik**, zapewniając że dzielnica ma przyszłość, bo wiele młodych rodzin rozpoczyna budowę domów i z pewnością doczeka się potomstwa. Podobnego zdania był **Kazimierz Salamon** ze **Smolnej**. Tamtejsza **SP nr 2** waha się na pograniczu szkoły modelowej, ale należy zaznaczyć, że prawie 50% uczniów uczęszczających do tej szkoły nie mieszka w jej obwodzie, stąd propozycja utworzenia zespołu szkolno – przedszkolnego lub połączenia z **Zamysławem**: — *Mam wątpliwości* — mówił **K. Salamon**, który odniósł się sceptycznie do zaprezentowanych statystyk demograficznych, przedstawiając informację na temat ilości chrztów na **Smolnej** (w 2001 – 70, 2002 – 84, 2003 – 112, 2004 – 102, połowa 2005 – 41). Zachęcał też, by „niczego nie załatwiać za biurka”. — *Parafia nie odpowiada obwodom szkolnym* — wyjaśniał **A. Fudali**, dodając, że nie może być mowy o manipulacji danymi demograficznymi. — *To są dane uzyskane z ewidencji ludności* — dopowiadał **L. Rudnicki**, dodając, że przedstawione propozycje są podstawą do

c.d. na stronie 13

Nowa siedziba Rady Dzielnic

Samorządowcy z dzielnicy Meksyk mają nową siedzibę, a znajduje się ona w suterenie budynku przy ul. Kolejowej, który długi czas był „lokałem zastępczym” dla sądu.

Oficjalnego otwarcia pomieszczeń dokonali prezydent **Adam Fudali**, przewodniczący Zarządu Rady Dzielnic **Roman Widerski** oraz proboszcz parafii Królowej Apostołów ks. **Józef Bzik**, który siedzibę poświęcił oraz podarował krzyż, który zawisł na ścianie. Prezydent „na nowe mieszkanie” sprezentował obraz przedstawiający rybnicki Ratusz, a wręczył go gospodarzom z nadzieją, że dzielnicowi samorządowcy w swoich działaniach będą mieli na uwadze dobro całego miasta.

W swojej nowej siedzibie członkowie Rady Dzielnic Meksyk będą pełnić dyżury w każdy ostatni czwartek miesiąca w godz. 17.00 – 19.00

Prezydent wręcza samorządowcom w dzielnicy Meksyk obraz z widokiem Ratusza. Zdj.: r

Mieszkańcy trafią tu zapewne bez trudu, gdyż budynek był obiektem powszechnie znanym, choć znajdował się na uboczu.

Przed rokiem 1990 znajdował się tam hotel robotniczy jednego z rybnickich przedsiębiorstw budowlanych. Przez następną dekadę, do roku 2000, funkcjonował w nim tymczasowo Sąd Rejonowy, zaś problemy związane z ciasnotą siedziby rybnickiej „Temidy” były wielokrotnie obecne w mediach. Po wyprowadzce sądu do wyremontowanego Zamku, budynek przejęło miasto i przeznaczyło go na mieszkania komunalne do remontu. **Zakład Gospodarki**

Mieszkańcovej przygotował projekt modernizacji oraz wykonał roboty instalacyjne, wylewki, tynki, stolarkę okienną i zewnętrzne drzwi, zaś przyszli lokatorzy są zobowiązani do wyłożenia minimum 10 tys. zł i uzupełnienia prac remontowych według własnych potrzeb. W sumie powstaną tu 24 mieszkania, aktualnie zasiedlonych jest połowa. Budynek zostanie ocieplony, a otoczenie uporządkowane.

(r)





Poprawa układu komunikacyjnego to drugie, po kanalizacji, priorytetowe zadanie władz samorządowych Rybnika. Jak wynika z opracowanego *Studium komunikacyjnego*, realizacja tego przedsięwzięcia obliczona jest na lata i...dziesiątki milionów złotych.

Nowa droga

Kolejnym krokiem w kierunku rozwiązania problemów komunikacyjnych miasta było niedawne oddanie do użytku ponad kilometrowego odcinka drogi łączącej ulice Gliwicką i Rudzką wraz z 21. już w mieście rondem (*na zdj.*). Inwestycja ta stanowi kontynuację rozpoczętej w 1997 roku obwodnicy od ul. Chwałowickiej do Wodzisławskiej i dalej do ul. Raciborskiej wraz z trzema rondami. Szerokość nowej drogi wynosi 7 m, oświetla ją ponad 60 lamp, a zakres robót objął również budowę dwumetrowych nasypów, rowów odwodnieniowych i kanalizacji deszczowej w obrębie skrzyżowań. Dla wzmocnienia podłoża o niskiej nośności zastosowano „materace” ze specjalnej włókniny i kruszywa. Koszt nowej drogi wyniósł 8 mln zł, z czego 5,5 mln zł pochodziło z miejskiej kasy, 2 mln pozyskano w ramach *Programu łagodzenia w regionie śląskim skutków restrukturyzacji zatrudnienia w górnictwie*, 500 tys. dołożyło państwo.

W najbliższych latach miasto planuje budowę kolejnych odcinków obwodnicy od ulicy Rudzkiej przez Orzepowice aż do Ronda Zebrzydowickiego w dzielnicy Maroko–Nowiny. Jednak realizacja tego przedsięwzięcia jest uwarunkowana pozyskaniem dofinansowania ze środków pozabudżetowych. Inwestycje drogowe to wydatki idące w dziesiątki milionów złotych, stąd tak ważne są środki zewnętrzne i umiejętność ich pozyskiwania. Póki co, Rybnik doskonale sobie z tym radzi i jest w czołówce miast, w których dzięki pieniądзом unijnym wiele przedsięwzięć mogło zostać zrealizowanych. Budowa obwodnicy zdecydowanie odciąży od ruchu centrum miasta, szczególnie

na kierunku Gliwice, a w niedalekim czasie pozwoli łatwiej dostać się na autostradę A4 na wjeździe do tego miasta. (r)



Zdj.: M.T.

Pasaże, pasáže...

Dotąd wizytówką Rybnika były ronda, może w przyszłości będą nią pasáže... Niedawno oddano do użytku kolejny, łączący ulicę Powstańców z ulicą Kraszewskiego oraz Wysoką.



Zamiast przecięcia wstęgi... spacer

Na początku lat 90. jednym z celów b. prezydenta Rybnika **Józefa Makosza** było uporządkowanie centrum miasta, a zwłaszcza szczególnie zaniedbanych oficyn śródmiejskich kamienic. Efektem tych prac było odsłonięcie kilku zupełnie ładnych fragmentów miasta, do których należy, nie chwaląc się, nasze redakcyjne podwórko. Powstało wtedy również przejście z ul. Sobieskiego na Plac Wolności, a w pasażu uruchomiono kilka placówek handlowych, powstała fontanna, ciekawa pergola. Połączono też ul. Sobieskiego

z parkingiem przy ul. Ks. Brudnioka i ulicę Kościelną z ulicą Curie Skłodowskiej, a przy okazji w wyremontowanych kamienicach wygospodarowywano lokale mieszkalne i usługowe.

Nowy pasaż cieszy oko, a jednocześnie jest bardzo funkcjonalny. Zakres prac obejmował również modernizację dwu kamienic przy ul. Powstańców 16 i 16a wraz z istniejącymi na parterach lokalami użytkowymi oraz mieszkaniami na I i II piętrze. Powstały tu dwa duże, ponad 80 – metrowe lokale mieszkalne, już wynajęte w drodze przetargu, na tzw. czynsz wolny, dwa mniejsze nadają się na lokale biurowe lub kawalerki „z wygodami”, a budynki wyremontowano od dachów po elewacje. W środku ciekawie zaprojektowanego pasażu powstał dwupoziomowy, przeszklony lokal, w którym urządzony zostanie salon akwarystyczny wraz z kawiarenką. Kilka lokali usługowych powstało u wylotu pasażu przy ul. Kraszewskiego oraz Wysokiej. Szczególnie efektowne są elementy małej architektury i oświetlenie. Kosztami budowy pasażu w wysokości ponad 1mln 160 tys. zł podzieliło się miasto (67% wartości) i budżet państwa w ramach kontraktu wojewódzkiego (33%). Budowa trwała 10 miesięcy, a prowadziła je rybnicka firma „Medrem”, zaś autorem interesującego projektu jest dr inż. **Andrzej Malczyk**. Nadzór inwestorski prowadzony był przez **Zakład Gospodarki Mieszkaniowej**, który przygotował również przetargi na lokale.

Jak powiedziała właścicielka sklepu na parterze kamienicy ul. Powstańców, zrobiło się nie tylko o wiele ładniej, ale i bezpieczniej, bo zaniedbane podwórko było wcześniej siedliskiem „niepożądanego elementu”. Mimo ładnej zazwyczaj architektury, rybniczanie niezbyt chętnie zapuszczają się w pasaż w handlowych celach, sklepy tam więc usytuowane

muszą kusić szczególnie atrakcyjną ofertą. Chętniej za to grasują tam graffitiarze i miejmy nadzieję, że ich twórczość nowego pasażu nie dotknie... (r)



Stare... i nowe.

Zdjęcia: r, arch. ZGM

Karetką za umorzenie

Negatywne głosy opinii publicznej sprzed paru tygodni na temat wysokich opłat za parking Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 3 w Orzepowicach wywołały dość burzliwą dyskusję społeczną. I trudno się temu dziwić, bo w pobliżu szpitala brak jest postojów alternatywnych. W rezultacie jednak, po zapowiedziach na łamach lokalnej prasy zakupu z pieniędzy zbieranych na parkingu nowej karetki reanimacyjnej, w prasie akcje dyrektora szpitala Romana Gnota poszły w górę

Dostało się natomiast prezydentowi Adamowi Fudalemu, który wysłował do dyrektora list otwarty z sugestią obniżenia opłat, argumentując, że rybnickie społeczeństwo ma spory, bo ponad 20-milionowy udział w budowie szpitala, taką bowiem kwotę od początku lat 90. przekazano na realizację tego przedsięwzięcia z miejskiej kasy. A dodać do tego trzeba umorzenie szpitalowi przez miasto podatku od nieruchomości (w latach 2002–2004 w kwocie ponad 1,5 mln zł). Mniej zorientowanym w urzędniczych kompetencjach wyjaśnimy, że budowa szpitala nie jest zadaniem miasta, ale marszałka województwa, realizowanym w ramach tzw. kontraktu wojewódzkiego czyli pieniędzy, jakie da się co roku od marszałka „wyszarpać”. W roli „szarpiącego” występuje najczęściej prezydent miasta, ponieważ samorządowi zależy na jak najszybszym zakończeniu tej budowy, której jest inwestorem zastępczym, oczywiście swoimi kanałami o środki zabiega również kierownictwo szpitala. Zaś pomysł listu otwartego prezydenta do dyrektora szpitala był następstwem wielu interwencji w Urzędzie Miasta użytkowników parkingu przy WSS 3, przekonanych, że to parking miejski, a o opłatach decydują władze Rybnika, co prawdą nie jest. Prasowa zapowiedź dyrekcji szpitala zakupu karetki z „parkingowych” pieniędzy, była na pewno posunięciem uspakajającym opinię publiczną, bo karetką, wiadomo, rzecz bardzo potrzebna... Tyle, że kilkanaście dni później, 10 czerwca br., do prezydenta Rybnika wpłynęło pismo od dyrektora R. Gnota z prośbą o umorzenie podatku od nieruchomości za 2005 r. w wysokości prawie 215 tys. zł, a w rozmowie z prezydentem dyrektor szpitala sugerował, że w razie umorzenia, pieniądze te przeznaczone zostaną na ...zakup karetki, tej samej, która miała zostać zakupiona z opłat parkingowych. Jak nam powiedział dyrektor R. Gnot, reanimacyjna karetką z osobno kupowanym defibrylatorem kosztuje ok. 300 tys. zł,

zaś miesięczny dochód z parkingu wynosi ok. 40 tys. zł. Łatwo zatem obliczyć, kiedy parking „zapracuje” na karetkę, a faktura za zakup ma swój termin... Bardzo się chwali dyrekcji szpitala pozyskiwanie środków na tak zbożny cel jak zakup kolejnej karetki reanimacyjnej z różnych źródeł, ale opinia publiczna poprzez nagłośnienie w mediach dowiedziała się tylko o jednym – pieniądzech z opłat parkingowych. A dodać trzeba, że umorzony podatek nie jest prezentem od prezydenta miasta, ale od wszystkich mieszkańców, bo te niemałe pieniądze mogłyby zostać przeznaczone na inne wydatki, których miasto ma sporo. Ostatecznie prezydent zgodził się na umorzenie owych 215 tysięcy zł i zasiła one zakup karetki. Tak więc, nawiązując do międzytytułu artykułu w „DZ” z dn. 17 maja, trudno powiedzieć, kto tak naprawdę jest dobrym wujkiem za cudze pieniądze...

W rezultacie, po interwencji prezydenta Rybnika, opłaty parkingowe mają zostać w końcu obniżone. Dyrektor szpitala zapowiedział montaż systemu parkingowego, dzięki czemu pierwszy (jeszcze nie wiadomo jaki) okres parkowania będzie darmowy. Jest jednak pewne, że bez zaangażowania miasta Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 3 w Rybniku nie dysponowałby najlepszym w województwie taborem sanitarnym. Jednak życzymy wszystkim, żeby nie musieli się o tym przekonywać osobiście.

(r)



Szpitalny parking miał swoje „pięć minut”...

Zdj.: M.T.

Kiedy przed dwoma laty ruszyła w naszym mieście budowa kanalizacji sanitarnej, można się było spodziewać, że realizacja tak ogromnej inwestycji nie będzie przebiegała bezkonfliktowo. Zbyt wiele podmiotów jest w nią zaangażowanych, by wszystko szło „jak z płatka”.

Budowę przeciągają unijne i przetargowe procedury, zdarza się iskrzenie na linii inwestor (czyli miasto) – wykonawca, a także wykonawca – przyszli użytkownicy sieci. Ostatnio szczególnie głośno na wykonawców sieci skarżą się mieszkańcy **Niedobczyc**, zarzucając im przypadki nieuzgadniania wejścia na prywatny teren, dewastację posesji, pozostawianie bałaganu i problemy z wyegzekwowaniem zadośćuczynienia za szkody. Wiele nerwów kosztuje ludzi jeżdżenie przez wertepy rozkopanych dróg, fuszerka przy ich naprawianiu, związane z pracami korki – jednym zdaniem „zło konieczne”.

Pojawiły się również konflikty między inwestorem a mieszkańcami, a w konsekwencji nieporozumienia sąsiedzkie. Źródłem jednego z nich jest brak zgody prywatnych właścicieli na przeprowadzenie kolektora kanalizacji przez tereny posesji przy ul. Jabłoniowej i Hetmańskiej. Otrzymaliśmy

Kanalizacyjne problemy Co je moje...

sygnał od mieszkańców kilku domów, których ta sytuacja pozbawia dostępu do, jakby nie było, jednego z podstawowych zdobyczy cywilizacyjnych. Podkreślić należy, że osoba, która dziś nie zgadza się na przeprowadzenie wykopów na swoim terenie, podpisała taką zgodę na etapie projektu i sama do nowej kanalizacji ma dostęp. Nie pomogły interwencje samych zainteresowanych ani przedstawicieli Rady Dzielnicy, nie pomogła zmiana projektu. Rozczarowani mieszkańcy 7 domów nie rozumieją postawy ich sąsiada, tym bardziej, że kanalizacja przebiegać miała przez nieużytki i teren pod linią wysokiego napięcia. Mają oni obawy, że brak porozumienia z sąsiadem pozbawi ich możliwości przyłączenia swoich posesji do kanalizacji na zawsze. (...) czy nie zasłużyliśmy na korzystanie z unijnych pieniędzy na realizację tak ważnych planów? Dlaczego my będziemy musieli wydać nasze pieniądze na spełnienie unijnych norm odnoszących się do zbiorników sanitarnych z atestem? — pytają.

Jak mówi pełnomocnik prezydenta ds. realizacji projektu **Janusz Koper**, takich problemów jest bardzo dużo, wiele z nich właśnie w Niedobczycach. Miasto stara się podobne konflikty rozwiązywać polubownie, tylko w ostateczności sięgając po inne możliwości, jak czasowe, na okres robót, pozbawienie prawa własności. Takie przypadki już się zdarzały, np. na Zamyslowie, gdzie dwóch właścicieli posesji nie dało zgody na przejście rurociągu. Kiedy zastosowano podobne narzędzie w stosunku do jednego, drugi zgodę dał...

Oczywiście, własność prywatna to rzecz święta, ale w niektórych przypadkach ważniejszy jest społeczny aspekt przedsięwzięcia, nie mówiąc już o zwykłej sąsiedzkiej życzliwości... W czasie trwania pierwszych kadencji odrodzonego samorządu, temat kanalizacji i potrzeba jej budowy był poruszany na prawie każdym spotkaniu władz miasta z mieszkańcami różnych dzielnic. Kiedy dzięki uzyskaniu unijnej pomocy stało się to realne, nie wszyscy mają świadomość skoku cywilizacyjnego, jaki Rybnik może zrobić. Pewnych wyrzeczeń nie da się uniknąć, choć wszystkie strony powinny dbać o to, by problemy minimalizować.

(r)



Dni Rybnika w Dorsten

W skład oficjalnej delegacji wchodził prezydent **Adam Fudali**, nadzorująca sprawy współpracy międzynarodowej wiceprezydent **Ewa Ryszka**, pracownik Wydziału Rozwoju, Promocji Gospodarczej i Integracji Europejskiej UM **Bartłomiej Koziol** oraz członkowie **Stowarzyszenia Współpracy Międzynarodowej Rybnik–Europa**, Klubu Uniwersytetu Trzeciego Wieku z przewodniczącą **Danutą Mrozek** i dyrektor Muzeum **Bogdan Kloch**. Środowisko kultury reprezentowali **Miejska Orkiestra Dęta „Rybnik”** z solistami **Sonią Ciepłińską** oraz **Sabiną** i **Mieczysławem Kierpcami** pod dyrykcją **Mariana Wolnego** oraz muzyczny duet **Jarosław Hanik** i **Agnieszka Błońska** z prowadzonego przez J. Hanika Młodzieżowego Studia Wokalnego w DK w Chwałowicach. Ekipę sportową stanowili młodzi piłkarze z Rybnickiego Klubu Piłkarskiego, oraz koszykarki z RMKS.

Rozmowy przedstawicieli władz Rybnika z burmistrzem **Lambertem Lütkenhorstem** dotyczyły m.in. bieżącej realizacji wspólnego z Liévin we Francji uczestnictwa w unijnym projekcie „Regeneration”, dotyczącym zagospodarowania terenów poprzemysłowych. Zarówno francuskie, jak i niemieckie miasta mają w tej dziedzinie spore doświadczenia, z których skorzystać może również Rybnik. Efektem trójstronnej współpracy ma być publikacja przewodnika dla inwestora zainteresowanego prowadze-

W ub. roku Rybnik i niemieckie miasto Dorsten obchodziły 10-lecie partnerskiej współpracy, a jubileuszowe uroczystości miały miejsce w naszym mieście. Drugą dekadę partnerskich kontaktów rozpoczęły Dni Rybnika w Dorsten, gdzie grupa rybniczana spędziła święto Bożego Ciała i kilka kolejnych dni.

niem interesów w jednym z trzech partnerskich miast. W Dorsten rybnicka delegacja obejrzała przeznaczone pod inwestycje obszary oraz zapoznała się z towarzyszącymi działaniami władz miasta problemami, których i tu nie brakuje. Jednym z nich są „pustostany” w 8-piętrowych blokach osiedla planowanego na 30 tys. mieszkańców. Dziś na osiedlu, do którego prowadzi prawie pusta czteropasmowa droga, mieszka zaledwie 10 tys. osób, w większości wymagających socjalnego wsparcia. Planowane jest wyburzenie osiedla i zintegrowanie jego mieszkańców z resztą miasta. Przedstawiciele naszego miasta wzięli także udział w spotkaniu zamieszkałych w Dorsten rybniczana z członkami terenowej grupy Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców w Rybniku, zostali również zaproszeni na spotkanie współpracujących z sobą górników z kopalń „Lippe” i „Rydułtowy–Anna”, zwiedzili największy śródlądowy port w Duisburgu, uczestniczyli też w programie artystycznym i sportowym przygotowanym z okazji Dni Rybnika.

Jednym z istotniejszych jego punktów było podpisanie umowy o współpracy między reprezentującym gospodarzy **Towarzystwem Rybnik–Dorsten** a rybnickim **Muzeum**, pieczętującej od dawna trwające kontakty. Porozumienia takie są często warunkiem współfinansowania przez Unię Europejską wspólnych przedsięwzięć kulturalnych. Podpisaniu umowy towarzyszyło wystąpienie dyrektora Muzeum Bogdana Klocha o wspólnym dziedzictwie kulturowym Polaków i Niemców w historycznym kontekście dziejów Rybnika. I choć samo Dorsten nie posiada miejskiej placówki muzealnej, ciekawe zbiory zgromadziło społeczne muzeum w pobliskim zamku Lembeck. Drugą umowę Towarzystwo podpisało ze Stowarzyszeniem Rybnik–Europa, a jej treścią było ustanowienie jednolitego loga dla wspólnych, wielokrotnie już organizowanych, przedsięwzięć.

Mieszkańcy Dorsten mieli okazję do wysłuchania kilku plenerowych koncertów MOD „Rybnik”. Z aplauzem spotkały się też jazzowe popisy młodych instrumentalistów dętej orkiestry, którzy towarzyszyli ciepło przyjętym występom duetu Agnieszki i Jarka. Agnieszka sama zapowiadała po niemiecku swoje występy, a poziom opanowania przez nią języka niemieckiego nie uszedł uwadze gospodarzy... Miały również miejsce wydarzenia

sportowe, o których piszemy na str. 38.

Pożegnalne spotkanie w Forum VHS było kolejną okazją do wzajemnych podziękowań dla przedstawicieli obu miast oraz stowarzyszeń za działania na rzecz podtrzymywania i rozwoju partnerskich kontaktów. Podkreślić należy, że rybniczana gościli w swoich domach mieszkańcy Dorsten, podporządkowując cały swój czas programowi imprezy, za co składamy im serdeczne podziękowania, mając nadzieję na rewanż w przyszłym roku.

(r)



Podpisanie umowy – siedzą od lewej: **Bogdan Kloch**, przewodnicząca **Stowarzyszenia Rybnik–Europa Halina Szczyrbowska** i przewodniczący **Towarzystwa Rybnik–Dorsten Hans-Joachim Thelen**, stoją **Adam Fudali** i **Lambert Lütkenhorst**.



MOD „Rybnik” i jej solistki. Agnieszka Błońska i Jarosław Hanik.

Zdjęcia: r

Jednym z wielu pozytywnych aspektów integracji europejskiej jest możliwość korzystania z doświadczeń gospodarczych i społecznych lepiej rozwiniętych krajów i miast europejskich.

Połączyć doświadczenia

Służą temu unijne programy, takie choćby jak Peace II, a w jego ramach projekt Connect, w którym, obok Walencji, Wilna i Sztokholmu, uczestniczy Rybnik. Partnerem wiodącym projektu jest grupa Comet, skupiająca sześć miast w Irlandii Płn, współpracujących ze sobą w ramach związku samorządowego Obszaru Metropolitalnego Belfast. W gronie tym Rybnik znalazł się dzięki partnerskiej współpracy z leżącym niedaleko północnoirlandzkiej stolicy Newtownabbey. Celem projektu jest wymiana

niczących w projekcie Connect pokrywane są z przyznanych mu środków.

— *Jakie były cele wizyty w Irlandii Płn.? — pytamy Ewę Ryszkę.*

— Zwracaliśmy uwagę nie tylko na konkretne rozwiązania w zakresie rewitalizacji, nowe funkcje różnych budynków, ale również na sposoby pobudzania lokalnej przedsiębiorczości oraz kreowania polityki społecznej. Gospodarze przygotowali wiele prezentacji multimedialnych, a o zakresie kilku projektów przekonaliśmy się naocznie.

Wiele z nich jest współfinansowanych z różnych programów unijnych, sporo środków pochodzi również z budżetu centralnego.

— *Czy u nas zatem istnieje szansa, by Związek odgrywał podobnie ważną rolę w pobudzeniu lokalnego rozwoju?*

— My również rozpoczęliśmy proces integracji i współpracy organizacji przedsiębiorców, stowarzyszeń i władz samorządowych. Obecnie trwają prace nad utworzeniem Strategii Rozwoju Subregionu Zachodniego. Na obszarze objętym naszym działaniem też zachodzą procesy restrukturyzacyjne, a ze względu na poprzemysłowy charakter, można go nazwać specyficznym.

— *To podobieństwa. A różnice?*

— Niestety, jesteśmy w sytuacji daleko trudniejszej niż tego typu związki samorządów funkcjonujące w Irlandii Płn. Ich działania są mocno wspierane przez władze centralne i wyspecjalizowane agencje rozwoju. To wszystko razem powoduje uzyskanie synergii, dzięki czemu efektywnie pozyskiwane są środki unijne na rozwój m.in. na tzw. „projekty miękkie” czyli zwalczanie bezrobocia, zapobieganie wykluczeniu społecznemu czy integrację zawodową osób niepełnosprawnych.

Wynik to 3,5% bezrobocia. I to wszystko w regionie w którym jeszcze kilka lat temu trwał konflikt zbrojny. U nas efektem decyzji podejmowanych przez rząd jest likwidacja istniejących miejsc pracy, a tworzenie nowych pozostawia się wyłącznie samorządom lokalnym i kreatywności pojedynczych osób. Mimo wszystko przykład północno-irlandzki pokazuje, że najważniejsze jest współdziałanie samorządowców, przedsiębiorców i organizacji pozarządowych, co pozwoli podejmować skuteczne działania zmierzające do równomiernego rozwoju całego Subregionu.

Uczymy się od najlepszych, mamy więc nadzieję, że przykłady udanych przedsięwzięć będą dla naszych samorządowców inspiracją. Trzeba tylko zdać sobie sprawę, że na efekty przyjdzie nam jeszcze poczekać.

(r)



Wiceprezydent Ewa Ryszka i rybnicki radni Romuald Niewelt oraz Józef Ibrom z przewodniczącym Komisji Rady Belfastu ds. rozwoju Nelsonem McCauslandem.

doświadczeń i „najlepszych praktyk” w dziedzinie rozwoju lokalnego, w tym planowania przestrzennego, ochrony środowiska, polityki społecznej, a także, co Rybnik interesuje najbardziej, rewitalizacji terenów i obiektów na obszarach przechodzących restrukturyzację związaną ze zmianami w przemyśle. W Belfaście i innych miastach Irlandii Płn. uczestniczących w projekcie, wizytę złożyli przedstawiciele rybnickiego samorządu, a w skład delegacji wchodził zastępca prezydenta **Ewa Ryszka**, sekretarz miasta **Daniela Lampert**, radni **Józef Ibrom** i **Romuald Niewelt**, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy **Teresa Bierza**, reprezentanci kilku wydziałów Urzędu miasta, Pracownicy Urbanistycznej i komisji urbanistyczno-architektonicznej oraz **Adam Zdziebło** z biura Związku Subregionu Zachodniego z siedzibą w Rybniku. Było to już trzecie spotkanie w ramach projektu – wcześniej przedstawiciele naszego miasta zaprezentowali Rybnik i nasze doświadczenia w zakresie rozwoju. Wszystkie koszty związane z wzajemnymi wizytami delegacji miast uczest-

zakładzie włókienniczym. Należy podkreślić, że budynek zachował wiele oryginalnych elementów, w tym ogromny komin na dziedzińcu, a także nazwę – Mossley Mill. Mnie osobiście zainteresował szczególnie projekt polegający na adaptacji jednego ze zniszczonych budynków w centrum miasta Lisburn na obiekt spełniający funkcję pośrednią między naszymi warsztatami terapii zajęciowej, a zakładami aktywizacji zawodowej dla osób niepełnosprawnych. Godnym podkreślenia jest tutaj sposób wykorzystania budynku. Niepełnosprawni zatrudnieni są przy przygotowywaniu posiłków, z których chętnie, w porze lunchu lub obiadu, korzystają mieszkańcy miasta, wykonują prace introligatorskie – od wizytówek do ozdoby opakowań, a także czynności odpowiadające ich możliwościom przy oprawie obrazów. Co ciekawe, usługi i produkty są normalnie sprzedawane, co zakładowi zapewnia część przychodów, a niepełnosprawnym daje zatrudnienie i wspomaga terapię. Chcielibyśmy podobne rozwiązania przenieść do Rybnika, a ponieważ jesteśmy na etapie tworzenia środowiskowego domu dla osób niepełnospraw-



Przypomnijmy, że rozpoczęła się ona od charytatywnej pomocy, jaką w latach 80. dla naszych mieszkańców organizowała m.in. mieszkająca tam **Rosemarie Tröscher**. Wraz ze swoimi współpracownikami, a później również przedstawicielami tamtejszych władz samorządowych, bywała ona od tego czasu w Rybniku regularnie, w Eurasburgu zaś przez kilka lat organizowane były letnie kolonie dla dzieci z Rybnika. W ub. roku w Bawarii gościli uczniowie **Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych**, a niedawno po raz pierwszy wizytę w Rybniku złożyła niewielka, kilkuosobowa grupa ich kolegów z zawodowej szkoły średniej w Wolfratshausen w powiecie Bad Tölz, w którym leży również Eurasburg. Kontakty zaczęły więc nabierać charakteru wymiany młodzieżowej. Na własne życzenie uczniowie zwiedzili kilka firm: spółkę „Silesia”, gdzie dowiedzieli się, że spora część jej produkcji eksportowana jest do Niemiec, „Purmo”, które zaskoczyło ich nowoczesnością, podobnie jak

Goście z Bawarii

Minęło ponad 20 lat od pierwszych kontaktów Rybnika z bawarską miejscowością Eurasburg, a współpraca ma tendencje rozwojowe.

w zakłady mięsne „Stania” w Świerklanach, gdzie nie żałowano im znakomitych wyrobów tej firmy. Młodzież wzięła też udział w lekcjach j. angielskiego oraz informatyki. Z kolegami z Rybnika integrowała się na dyskotekach, w kręgielni. Młodzież zwiedziła też Wieliczkę i Kraków.

Równoległe z młodzieżą, w Rybniku przebywała oficjalna delegacja z Eurasburga z burmistrzem **Michaelem Brombergerem**, R. Tröscher, dyrektorem szkoły w Wolfratshausen i kilku radnymi z Eurasburga. Goście wzięli udział w spotkaniu z pre-

zydentem **Adamem Fudalim**, na którym obecni byli także dyrektor ZSM-E **Jan Delong** oraz czuwająca nad całością wymiany germanistka tej szkoły **Katarzyna Sibila**. Wypróbowana przyjaciółka Rybnika i Polski pani Rosie z dumą zaprezentowała przyznane przez prezydenta Niemiec, a wręczone jej przez premiera Bawarii wysokie odznaczenie państwowe, m.in. za działalność na rzecz rozwoju współpracy polsko-niemieckiej. R. Tröscher podkreśliła, że cieszy ją każdy przyjazd do Rybnika, a na sercu leży szczególnie wymiana młodzieży, bo to ona będzie kontynuować „budowę mostów w miejsce granic”. Również Medal Europejski, który, jako jedyny samorządowiec, otrzymał prezydent A. Fudali, jest uhonorowaniem działań na rzecz zjednoczenia Europy, idei realizowanej w Rybniku poprzez liczne umowy partnerskie.

Już niebawem będzie okazją do kolejnych spotkań. Jesienią tego roku dojdzie prawdopodobnie do wystawy twórczości rybnickich artystów w prestiżowym centrum

wystawienniczym, jakim są krużganki klasztoru benedyktynów nieopodal Eurasburga. Wizyta, zorganizowana przez **Stowarzyszenie Rybnik-Europa**, była możliwa dzięki współfinansowaniu jej przez Polsko-Niemiecką Wymianę Młodzieży oraz dotację UM Rybnika.

(r)

Goście i organizatorzy z wizytą w UM.

Zdj.: r



O szkołach po południu

c.d. ze strony 8

konsultacji społecznych, a zespół został powołany do przedstawienia pewnych rozwiązań.

— *Dzielnica się zestarzała* — powiedziano o **Nowinach**, stąd też zespół proponuje rozwiązanie możliwości likwidacji jednego z sześciu dzielnicowych przedszkoli. Modelowe są zaś szkoły w tej dzielnicy – SP nr 11 i G nr 6. Przewodniczący RD Maroko – Nowiny **Lech Kuźniak** wyjaśniał, że obecnie nie wszystkie dzieci z dzielnicy uczęszczają do przedszkoli, a jest to uwarunkowane sytuacją w kraju: — *Jeżeli będzie praca dla matek, to ilość dzieci w przedszkolach będzie wzrastać. Być może więc dane statystyczne ulegną zmianie, a przewidywania zespołu na rok 2008, 2010 czy 2012 okażą się nieaktualne* — mówił. — *Obecnie w Przedszkolu nr 36, które nie spełnia wymogu modelowego, jest dużo dzieci,*

więc może zamiast likwidacji warto rozpatrzyć jego „wygaszenie”. Wiadomo, że ze względu na spadek ilości uczniów, podstawówka w dzielnicy **Śródmieście** nie będzie modelową, stąd możliwość powołania zespołu szkolno – przedszkolnego. Podobne rozwiązanie zaproponowano dla placówek w **Zebrzydowicach, Gotartowicach, Popielowie i Radziejowie**. Modelowe placówki ma natomiast **Paruszowice-Piaski i Ligota**, również **Niewiadom**, mimo iż tamtejsze G nr 12 nie będzie modelowym, ale uczą się w nim dzieci spoza obwodu, a można jeszcze pozyskać uczniów z Rydułtów czy Radlina. Nie zmienia się sytuacja jeżeli idzie o szkoły w **Kamieniu, Kłokocinie i Ochojcu**. Nie planuje się też likwidacji SP nr 8 w **Wielopolu**, mimo, że ze względu na niewielką ilość uczniów (grubo poniżej 20 na oddział), dopłata miasta do statystycznego ucznia jest największa w mieście wśród szkół podstawowych. Na jej korzyść, podobnie jak w **Orzepowicach**

i Chwałęcicach, działają wybudowane tam nowe sale gimnastyczne. **Rybnicka Kuźnia** ma modelowe przedszkole, a na obecnym etapie trudno wyrokować co do przyszłości SP nr 15. W przypadku dzielnicy **Północ**, zespół wnioskuje o wyprowadzenie Przedszkola nr 5 z budynku nie będącego własnością miasta, a dla **Golejowa** rozwiązaniem jest budowa przedszkola przy SP 29.

— *Do podjęcia są trudne decyzje, ale dane demograficzne są nieublagane* — mówił A. Fudali. Prezydent zwrócił też uwagę, że samorządowcy hołdują zasadzie: zmiany tak, byleby nie w „mojej” dzielnicy, co dyskusji nie ułatwia. Dodał ponadto, że w każdej dzielnicy musi istnieć szkoła, by pełnić rolę centrum kulturotwórczego.

Konsultacje na temat reorganizacji szkolnictwa zakończyły się po trzech godzinach, a to dopiero początek debaty o przyszłości rybnickich placówek ...

(S)

Zwycięski patrol

Reprezentujący rybnicką Komendę Miejską Policji na konkursie „Patrol Roku 2005” sierz. Radosław Motyka z Ognia Patrolowego Komisariatu Policji w Czerwionce-Leszczynach i st.post. Janusz Szymura z Ognia Interwencyjnego KMP Rybnik zajęli I miejsce w klasyfikacji drużynowej konkursu na szczeblu garnizonu śląskiego.

Na co dzień zwycięski tandem nie pracuje razem, a po wygraniu eliminacji we własnej jednostce, utworzyli zespół dla potrzeb konkursu. Obaj są bardzo wysportowani, trenują m.in. sporty walki, co przydało się niewątpliwie przy pokonywaniu toru przeszkód i interwencji w zaaranżowanej sytuacji łapania przestępców na gorącym uczynku – dwóch z sześciu konkurencji współzawodnictwa. Musieli się też wykazać umiejętnością udzielania przedmedycznej pomocy, o teście teoretycznym nie wspominając. Jednak koronną konkurencją przyszłych zwycięzców okazało się strzelanie z pistoletu do tarczy z sylwetką przestępcy, które przesądziło o sukcesie. Policjanci rybnickiej KMP mają już na koncie podobny sukces przed 6 laty. Wygrali wtedy Jacek Musiolik i Mariusz Wowra, który teraz kolegów do konkursu przygotowywał. W ub. roku konkurs krajowy wygrali przedstawiciele śląskiej komendy wojewódzkiej i pewnie nikt nie miałby nic przeciwko temu, by sukces powtórzyć...



(r)

Wnioski na zasiłki

Od 1 lipca można będzie pobierać wnioski o przyznanie zasiłku rodzinnego oraz dodatków do zasiłku rodzinnego, zasiłku pielęgnacyjnego, świadczenia pielęgnacyjnego oraz zaliczki alimentacyjnej na rok zasiłkowy 2005/2006. Wnioski pobierać można w siedzibie Działu Świadczeń Rodzinnych Ośrodka Pomocy Społecznej w Rybniku przy ul. Raciborskiej 20, w godzinach pracy działu: od poniedziałku do piątku w godz. 7.30–14.30, a w czwartki od 11.00 do 16.00.

Pożegnanie szkoły

Kończący się rok szkolny jest jednocześnie ostatnim w 38-letniej historii Technikum Kolejowego dla Dorosłych w Rybniku, filii zespołu szkół, kiedyś kolejowych, dziś techniczno-informatycznych, w Gliwicach.

Zadaniem powołanej w 1967 roku szkoły było podnoszenie kwalifikacji ludziom w różnym wieku, posiadającym już staż zawodowy na kolei. Placówka nigdy nie miała swojej własnej siedziby: pierwsze 9 lat gościła ją Liceum Ekonomiczne, następnie Szkoła Podstawowa nr 2, od 1985 roku funkcjonowała w I LO im Powstańców, a po wypowiedzeniu „kolejówce” tej siedziby, w dość krytycznej sytuacji w 1997 roku przyjął ją

pod swój dach Zespół Szkół Budowlanych w Rybniku. Wraz z rozwojem technologicznym, szkoła wprowadzała kolejne specjalności, a zainteresowanie placówką i jej kondycja była odzwierciedleniem sytuacji ekonomicznej kolei. W sumie przez szkołę przewinęło się ok. 4 tys. słuchaczy, z czego połowę zdobyło tytuł technika. Twórcą i organizatorem rybnickiej „kolejówki” i jej długoletnim dyrektorem był Henryk Szulc. Na uroczystości kończącej nie tylko rok szkolny, ale i funkcjonowanie szkoły, połączonej z wręczeniem dyplomów, H. Szulc podziękował wszystkim współpracownikom oraz życzliwym osobom, których „kolejówka” spotkała na swojej drodze. Na oświatowej mapie Rybnika szkoła ta pozostawiła z pewnością wyrazisty ślad.

(r)

Pro Publico Bono dla „Ignacego”

W ramach organizowanego już po raz drugi przez Stowarzyszenie Zabytkowej Kopalni Ignacy „Święta Pary”, w DK w Niewiadomiu miała miejsce konferencja naukowa na temat ochrony zabytków górniczych.

Święto było też okazją do wręczenia w Muzeum przez goszczącego w Rybniku eurodeputowanego Jerzego Buzka przedstawicielom Stowarzyszenia: przewodniczącemu Alojzemu Szwachule oraz wiceprzewodniczącej Ewie Mackiewicz przyznanego za ub. rok wyróżnienia Fundacji Pro Publico Bono na najlepszą inicjatywę obywatelską w kategorii ochrony kultury i dziedzictwa kulturowego. Miasto na uroczystości reprezentowali prezydent Adam Fudali, wiceprezydent Ewa Ryszka oraz przewodniczący RM Michał Śmięgielski. Więcej o Stowarzyszeniu pisaliśmy w styczniowej „GR”.

Chórzyści do prób!

Rybnicka Jesień Chóralna – to nazwa nowego festiwalu muzyki wokalne, nad którym patronat objął Henryk Mikołaj Górecki.

Celem zaplanowanego na 28–30 października festiwalu jest promocja muzyki chóralnej oraz propagowanie najlepszych wzorców amatorskiego śpiewactwa chóralnego. Rybnicka Jesień Chóralna adresowana jest do chórów amatorskich – akademickich, jednorodnych i mieszanych. Kwalifikacja do festiwalu odbywa się na podstawie nadesłanych nagrań zespołów, które ocenia rada artystyczna złożona z fachowców w dziedzinie chóralistyki. Szczegóły uczestnictwa, karta zgłoszenia oraz opis wymaganych załączników na stronie internetowej: www.rjch.go.pl.

Pocztowa konkurencja?

1 lipca w Rybniku ruszyła pierwsza w kraju Miejska Poczta Doręczeńowa organizowana wspólnie przez Cech Rzemiosł oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości i prywatnych przedsiębiorców.

Będzie obsługiwać rejon Gliwic, Rybnika, Żor i Wodzisławia Śląskiego, a powstała z myślą o 500 rzemieślnikach zrzeszonych w Cechu oraz firmach zainteresowanych tańszymi przesyłkami. — Będziemy konkurencyjni dla poczty, bo bez względu na rodzaj przesyłki, jej koszt będzie wynosił złotówkę. To spora oszczędność szczególnie dla firm,

które wysyłają dużo listów — mówi pomysłodawca poczty Tomasz Bodach, który wspólnie z dyrektorem CRMiSP Wiesławem Danyłko koordynują jej działanie.

Obecnie placówka zatrudnia 5 listonoszy – sumiennych, doskonale znających teren i posiadających środek transportu (przynajmniej... rower). Na chwilę obecną nie ma możliwości, by poczta wykonywała usługi dla ludności cywilnej. Przynajmniej na razie nie będą też dostarczane paczki, ale za to Miejska Poczta Doręczeńowa ma własne koperty i znaczki. Siedziba placówki znajduje się na II piętrze Cechu Rzemiosł.

(S)



Silną grupę nagrodzonych stanowili szefowie miejskich placówek kulturalnych, uhonorowani za aktywne pobudzanie i wzbogacanie życia kulturalnego w mieście oraz wprowadzanie nowych form działalności, m.in. dzięki pozyskiwaniu do ich współfinansowania środków zewnętrznych. Dyrektor Rybnickiego Centrum Kultury **Adam Świerczyzna** poszerzył

Tu ciągną młodzi poeci, plastycy, muzycy... DK w Chwałowicach stał się również „miejscem na ziemi” pasjonatów amatorskiego filmowania, a ich dokonania (*pisaliśmy o nich m.in. w majowym numerze „GR”*) zostały w mieście dostrzeżone. Laureatami prezydenckiej nagrody zostali bowiem również: założyciel Klubu Filmu Niezależnego i prowadzący go

– od festiwalu „Złota Lira” poprzez pikniki muzyczne aż do gali folkloru, na współfinansowanie których zdobywa partnerów z zewnątrz. **Cezary Kaczmarczyk**, dyrektor Domu Kultury w Boguszowicach, miejsca, gdzie skupia się życie kulturalne całej dzielnicy, jest pomysłodawcą i współorganizatorem wielu działań integrujących lokalną społeczność, pielęgnujących regionalne tradycje i aktywizujących dzieci oraz młodzież. Bez Domu Kultury nie wyobrażają sobie również swojej dzielnicy mieszkańcy Niewiadomia. Placówce, która niedawno obchodziła jubileusz 50-lecia swojego istnienia, szefuje kolejny laureat nagrody – **Stanisław Jeszka**. Obok innych działań, są mu bliskie projekty kultywujące tradycje i obrzędy górnicze, jak przystało na placówkę łączącą w „cieniu” górniczego szybu.

Nagrody prezydenta w dziedzinie kultury

Jeszcze nigdy tak liczna grupa artystów i animatorów kultury nie została równocześnie uhonorowana doroczną prezydencką nagrodą. W roku 15-lecia odrodzonego samorządu było piętnaścioro laureatów, reprezentantów różnych artystycznych dyscyplin i kulturalnych specjalizacji.



Portret rodzinny we wnętrzu...

działania placówki o obecność w niej ruchu amatorskiego. Ilość premier w wykonaniu kilku dziecięcych i młodzieżowych zespołów teatralnych oraz tanecznych, które mają siedzibę w Teatrze Ziemi Rybnickiej, świadczy o ogromnym potencjale tych młodych ludzi, którzy tu rozwijają swoje zainteresowania, wzbogacają osobowość i przyciągają innych. Ich działania uzupełniają artystyczną ofertę zapraszanych do TZR profesjonalnych artystów, tworzą klimat... A. Świerczyzna był też niedawno inicjatorem Międzynarodowego Festiwalu Bluesowego, który ma szansę, tak jak Silesian Jazz Meeting czy Prezentacje Kultury Europejskiej, stać się imprezą cykliczną.

Dużo dobrego mówi się w środowisku o inicjatywach dyrektora Domu Kultury w Chwałowicach **Michała Wojaczka**. Placówka ta pod jego kierownictwem nabrała nowego oddechu. Na organizowane tu, często niekomercyjne imprezy, choćby „wieczory sztuki”, przyjeżdżają odbiorcy również spoza Rybnika.

Mirosław Ropiak oraz **Eugeniusz Kluczniok** – gwarowy poeta, kompozytor oraz piewca regionalnej, śląskiej kultury, a ostatnio reżyser filmu „Jak przed wojną”, zrealizowanego przy wsparciu klubu oraz DK. Jako kolejna osoba z kręgu DK w Chwałowicach nagrodę otrzymał **Robert Rybicki** – polonista, organizator imprez dla „literackiej” młodzieży i miłośników poezji, poeta – autor jednego wydanego tomiku poezji i przygotowującego drugi. Przyznanie mu nagrody skomentował słowami: (...) *surrealizm zwycięża...* I trudno powiedzieć czy miał na myśli własną twórczość czy otaczającą nas rzeczywistość...

Nagrody otrzymali też dyrektorzy pozostałych miejskich domów kultury. **Marian Wolny** z DK w Niedobczycach kojarzy się, i słusznie, przede wszystkim z muzyką. Jest szefem i dyrygentem Miejskiej Orkiestry Dętej „Rybnik”, bez której nie może się odbyć prawie żadna miejska uroczystość, a także inicjatorem wielu imprez muzycznych, w tym międzynarodowych

Spośród nagrodzonej „piętnastki” trzy osoby reprezentują sztuki plastyczne. **Urszula Berger-Styczeń** jest absolwentką katowickiego Wydziału Grafiki ASP w Krakowie i wieloletnim dyrektorem i pedagogiem Państwowego Ogniska Plastycznego w Rydułtowach. Zajmuje się rysunkiem, grafiką i malarstwem, wystawiała m.in. w Instytucie Papieskim w Rzymie, brała udział w wystawie grafiki, malarstwa i rzeźby krajów nadbałtyckich w Danii, wielokrotnie nagradzana i wyróżniana, ostatnio przez ministra kultury za osiągnięcia pedagogiczne. Z okazji 30-lecia pracy artystycznej w rybnickim Muzeum miała miejsce jej wystawa jubileuszowa. Za całokształt działalności artystycznej oraz wybitne osiągnięcia plastyczne i pedagogiczne nagrodę odebrał **Marian Rak**, postać dobrze w Rybniku znana, artysta wielokrotnie nagradzany za swoją twórczość, pasjonat pracujący od wielu lat w środowisku plastyków – amatorów,

c.d. na stronie 16

Mimo przejścia z końcem ub. na emeryturę, długoletnia dyrektor rybnickiego Muzeum Genowefa Grabowska zbiera owoce swojej 30-letniej pracy.

Nim otrzymała nagrodę prezydenta Rybnika w dziedzinie kultury, o czym wyżej, została laureatką Dorocznej Nagrody Ministra Kultury w dziedzi-

nie lata pozycję swego ukochanego Rybnika na kulturalnej mapie Polski i w miastach partnerskich Europy. Swoją niestrudzoną działalnością edukacyjną,

W doborowym towarzystwie...



Laureatka odbiera nagrodę z rąk ministra Waldemara Dąbrowskiego.
Zdj.: arch. prywatne

nie ochrony dziedzictwa kulturowego. Doceniając zasługi pani dyrektor Grabowskiej dla miasta, z wnioskiem o przyznanie ministerialnej nagrody wystąpiły władze samorządowe Rybnika. Odbierając ją na początku czerwca na Zamku Królewskim z rąk ministra **Waldemara Dąbrowskiego**, G. Grabowska znalazła się w ekskluzywnym, 20-osobowym gronie osób szczególnie dla polskiej kultury zasłużonych, w tym: Magdaleny Abakanowicz, Janusza Głowackiego, Jerzego Hoffmana, prof. Marka Kwiatkowskiego, Jerzego Maksymiuka, Janusza Morgensterna, Andrzeja Łapickiego i in.

W laudacji czytamy m.in.: (...) obchodzimy dwa wydarzenia, związane z Pani życiem – piękny Jubileusz „okrągłych” urodzin oraz 30-lecie nieprzerwanej pracy w rybnickim Muzeum. Wzmacniała Pani przez te wszyst-

kulturotwórczą i popularyzatorską przyczyniła się Pani do rozkwitu życia kulturalnego regionu. Rozwijając ambitnie program naukowo-badawczy Muzeum w Rybniku, jako jego dyrektor z 26-letnim już stażem, wypracowała Pani jego rangę o zasięgu ponadlokalnym”.

— Przyznanie nagrody poczytuje sobie za wielki zaszczyt — powiedziała G. Grabowska. — Cieszę się, że dzięki niej na ogólnopolskiej mapie kulturalnej zaistniał Rybnik oraz placówka, z którą przez tyle lat byłam związana. Nagroda jest uhonorowaniem pracy wszystkich moich współpracowników, którym serdecznie dziękuję. Dziękuję również za uznanie prezydentowi Rybnika.

Mamy nadzieję, że swoimi doświadczeniami w upowszechnianiu kultury oraz pasją społeczną pani dyrektor będzie służyć miastu i nam jeszcze długo... (r)

Nagrody prezydenta w dziedzinie kultury

c.d. ze strony 15

autor dużych projektów interdyscyplinarnych. Kolejna laureatka **Alina Podleśny-Maleszczyk** jest nie tylko artystką wystawiającą swoje prace w kraju i zagranicą, ale również poetką i komentatorem swojej twórczości. Równie bliskie są jej malarstwo, jak i grafika – posiada dyplomy z obu tych plastycznych specjalności.

W tegorocznej edycji nagród w dziedzinie kultury przedstawicielem środowiska muzycznego była **Maria Warchoń-Sobiesiak**, od prawie 40 lat pedagog w klasie fortepianu w Państwowej Szkole Muzycznej I i II st. im. Karola i Antoniego Szafranków w Rybniku. Spod jej ręki wyszło wielu utalentowanych uczniów, kontynuujących muzyczną edukację i osiągających artystyczne sukcesy.

Ostatnia trójka laureatów to reprezentanci szerokiego obszaru upowszechniania dóbr kultury, choć każda z tych osób działa w innej sferze. **Halina Opoka** od 18 lat jest dyrektorem obchodzącej w tym roku jubileusz 60-lecia Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, w której ponad 36 tys. czytelników wypożycza rocznie prawie

milion tytułów. Dziś placówka ta to nie tylko biblioteka, ale duża instytucja kultury z 22 filiami i oddziałami gminnymi. **Genowefa Grabowska**, nim z końcem ub. roku przeszła na emeryturę, przez 26 lat kierowała rybnickim Muzeum, przepracowując w nim nieprzerwanie ponad 30 lat. Dzięki jej zaangażowaniu, Muzeum osiągnęło rangę placówki ponadlokalnej, liczącej się w rankingu muzeów krajowych. Nagrodę otrzymała za całokształt działalności na rzecz rozwoju i Muzeum pod względem naukowo-badawczym, wystawienniczym oraz wydawniczym. Jako jedna z 20 osób w kraju, uhonorowana tegoroczną nagrodą Ministra Kultury w dziedzinie ochrony dziedzictwa kulturowego (*więcej poniżej*). I ostatni laureat (choć nagrodę odebrał jako pierwszy) **Wojciech Bronowski**. Człowiek – instytucja, b. wieloletni dyrektor Teatru Ziemi Rybnickiej, prenter, konferansjer, inicjator wielu kulturalnych przedsięwzięć, a nade wszystko – najdłużej w skali kraju, bo ponad 40 lat, urzędujący prezes DKF „Ekran”. Wielokrotnie nagradzany i wyróżniany za upowszechnianie kultury filmowej, aktywny na tym polu do dziś.

Uroczystość wręczenia nagród miała miejsce w restauracji „Pod Teatrem”, a towarzyszył mu koncert kwartetu smyczkowego

Państwowej Szkoły Muzycznej im. Karola i Antoniego Szafranków oraz występ członków grup teatralnej przy RCK „Tara – Bum” **Anny Krypczyk** i **Doroty Patas**, które odniosły ostatnio sukcesy w konkursach recytatorskich. Oprócz laureatów, „Pod Teatrem” zgromadzili się przedstawiciele środowisk kulturalnych i artystycznych oraz władze miasta z prezydentem **Adamem Fudalim**, jego zastępcami **Ewą Ryszką**, **Józefem Cyranem** i **Jerzym Frelichem**, przewodniczącym Rady Miasta **Michałem Śmigielskim** oraz przewodniczącym Komisji Oświaty, Kultury i Sportu RM **Henrykiem Frystackim**. Wręczając nagrody i składając laureatom gratulacje, prezydent podkreślił wielką aktywność instytucji i ludzi kultury oraz wagę ich wzbogacających wizerunek miasta działań. Przypomniał też miejskie inwestycje w sferze kultury, jak choćby remonty kolejnych domów kultury czy planowana w najbliższych miesiącach modernizacja Rybnickiego Centrum Kultury. Wśród głosów podziękowań laureatów i satysfakcji z docenienia przez władze miasta ich dokonań, szczególnie oryginalnie zabrzmiało zdanie C. Kaczmarczyka, który swój wywód zakończył stwierdzeniem, że dzięki kulturze (...) *wolniej głupiejemy* i trudno się z nim nie zgodzić... (r)



Złota Lira 2005

Litwa po raz czwarty!



Uspakajający napar z melisy był jednym z najchętniej pitych napojów w czasie tegorocznej, XIV edycji Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Dętych „Złota Lira”. Oczywiście przez organizatorów...

A to za sprawą perturbacji związanych ze zdecydowanie niesprzyjającą aurą. Taka jest jednak cena organizowania imprez plenerowych w naszym kapryśnym klimacie... Podobno jednak ważniejsze jest jak się przedsięwzięcie kończy, a nie jak zaczyna, zapomnijmy zatem o odwołanej z powodu deszczu inauguracji na Rynku i przeniesieniu jej pod dach w parku im. Czempieła w Niedobczycach. Tam 11 uczestniczących w festiwalu orkiestr z Czech, Litwy, Węgier, Słowacji, Włoch, Malty i Polski odegrało festiwalowy hejnał i hymn zjednoczonej Europy, tam również międzynarodowe jury obejrzało konkursowe występy 10 zespołów mażorettek z Czech, Węgier, Słowacji i Polski. W ciągu kolejnych dni miały

miejsce konkursowe przesłuchania, a także, na przekór pogodzie, koncerty w Niedobczycach, Niewiadomiu, Chwałowicach oraz poza Rybnikiem – w Świerkianach, Rogowie i w czasie Dąbrowskich Międzynarodowych Spotkań Orkiestr Dętych w Dąbrowie Górniczej. Oprócz jedyne koncertu na estradzie „Pod Wierzbą” orkiestr zabrakło w centrum miasta...

Ukoronowaniem festiwalu był koncert galowy w Teatrze Ziemi Rybnickiej, na którym ogłoszono werdykt, a prezydent **Adam Fudali**, przewodniczący RM **Michał Śmigiel**, przewodniczący jury, długoletni prorektor Instytutu Muzycznego przy filii UŚ w Cieszynie prof. **Alojzy Kopoczek** i dyrektor festiwalu **Marian Wolny** wręczyli nagrody. Prawie wszystkie orkiestry i zespoły taneczne wyjechały z Rybnika ze statuetką liry czy to za udział czy jako specjalne wyróżnienie, ale Grand Prix festiwalu – Puchar Ministra Kultury zdobyli po raz czwarty w historii „Złotej Liry” Litwini – tym razem **Junior Orchester „Ritmas” z Wilna** pod dyktando **Albinasa Kućinskasa**. Prof. A. Kopoczek, który funkcję szefa jury objął po zmarłym kilka miesięcy temu przyjacielu festiwalu prof. **Władysławie Balickim**, wyraził radość, że w orkiestrach dętych gra tak wielka liczba młodych ludzi, co daje nadzieję, że ten rodzaj muzyki nie zginie. — *Największym sukcesem tego festiwalu jest młodzież...* mówił, mając zapewne na myśli również mażoretki. Festiwalowy konkurs w kategorii pokazów tanecznych wygrały przedstawicielki gospodarzy czyli **Formacja Taneczna „Majoretki”** z Domu Kultury w Niedobczycach, a okazały Puchar Ministra Kultury odebrała choreograf **Irena Bernacka**. Wyróżnienia dla solistów pojechały do Czech i Słowacji.

Przewodniczący jury podkreślił też profesjonalizm swoich kolegów oceniających prezentacje: **Jirzi Szindla** z Czech, **Adama Hudeca** ze Słowacji, **Tadeusza Folwarcznego** z Niemiec i **Georga Weissa** ze Szwajcarii. Wiele ciepłych słów usłyszeli organizatorzy, a więc przede wszystkim Dom Kultury w Niedobczycach z jego dyrektorem i szefem festiwalu M. Wolnym, ale również przedstawiciele miasta, wspomagającego przedsięwzięcia muzyczne poprzez stwarzanie odpowiednich warunków i atmosfery. Dowodem uznania dla festiwalu jest włączenie się w jego finansowanie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego oraz wkład Zarządu Głównego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr. Przypomnijmy, że w organizację imprezy zaangażowane było również Rybnickie Centrum Kultury oraz domy kultury w Chwałowicach i Niewiadomiu. W czasie galowego koncertu wystąpiły orkiestry ze Złina, Bojnic i oczywiście laureaci.

Tekst i zdj.: (r)



Zdobywcy Złotej Liry.

Złotą Lirę za najlepszy występ taneczny odebrała Irena Bernacka. Na zdjęciu wspólnie z prezydentem Adamem Fudalim, dyrektorem festiwalu Marianem Wolnym i przewodniczącym jury prof. Alojzym Kopoczkiem.

W kategorii zespołów muzycznych zwyciężyły mażoretki z Domu Kultury w Niedobczycach. Na zdjęciu: na tegorocznej „majówce” w Popielowie.



Pierwszą premierą był spektakl „Po równi pochyłej” w wykonaniu **Studia Teatralnego TZR**, pokazany młodzieży rybnickich szkół w ramach programu profilaktycznego „Szacunek to bezpieczeństwo – nie dajmy mocy uzależnieniom”. Aktorzy – amatorzy opowiedzieli historię młodych ludzi uwikłanych w narkotykowy nałóg: — *To trudny*

pracę z naszym Małym Teatrem Tańca — mówił przed premierą „ojciec” tanecznego show, dyrektor RCK **Adam Świerczyna**, zachęcając. — *To pełne temperamentu widowisko, w którym zobaczymy znakomite tańce latyno-amerykańskie, popatrzymy na czacze, rumbę i hiszpańskie flamenco oraz przeniesiemy się do gorącego Rio.*

Teatr uczy i tańczy

Trzy premiery adresowane nie tylko do młodego widza pokazano w Teatrze Ziemi Rybnickiej. Różni je wymowa, nastrój i tematyka, łączy Rybnickie Centrum Kultury.

temat. *Żałuję, że tak mało inscenizacji teatralnych dotyczy tego problemu. Dlatego też zwróciliśmy się do teatrologa Katarzyny Dery, by napisała scenariusz nawiązujący do problematyki uzależnień. To jej debiut dramatyczny* — mówił po spektaklu reżyser ST **Janusz Majewski**. Kampania „Szacunek to bezpieczeństwo – nie dajmy mocy uzależnieniom” organizowana wspólnie przez Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną i Rybnickie Centrum Kultury potrwa do grudnia, a w jej ramach zaplanowano wiele konkursów oraz debat i spektakli profilaktycznych dla młodych widzów. *(O inauguracji programu pisaliśmy w marcowej „GR”).*

Odmienna w charakterze była kolejna premiera w TZR pt. „**Magia Tańca**”, przygotowana wspólnie przez **Studio Tańca i Ruchu „Iskra”** z Gliwic i **Mały Teatr Tańca**, który od dwóch lat działa w RCK. — *Kiedy przed 10 miesiącami miałem okazję zobaczyć prezentację Studia, zaproponowałem, by placówka nawiązała współ-*

W taneczną podróż zabrali publiczność znakomici tancerze nie tylko z gliwickiego Studia Tańca, ale też pozyskani do wspólnego projektu artyści z Ukrainy, mistrzowie tańców towarzyskich, a nawet grupa breakdance’owców. Sporo dobrej muzyki, dynamiczne układy oraz barwni tancerki i tancerze – „**Magię tańca**” rybnicka publiczność przyjęła żywiołowo – nastolatki z trudem powstrzymywały się od pisków. Z uwagą śledzono oczywiście popisy rodzimych tancererek, podopiecznych **Izabeli i Ewy Barskich**, które zespół prowadzi. Tańczy w nim prawie 80 osób, które tak lubią to co robią, że przygotowały kolejny, trzeci w historii zespołu, spektakl. „**Piąty żywioł – Człowiek**” to opowieść o tkwiących w ludziach sprzecznościach, które można odnaleźć w czterech żywiołach – ziemi, powietrzu, wodzie i ogniu: — *Jeden mały człowiek jest jednocześnie pyłem, tchnieniem, kroplą i iskrą, czyli tytułowym piątym żywiołem* — mówił przed premierą A. Świerczyna, a dziewczyny potwierdziły to na scenie. (S)



Spektakl „Po równi pochyłej” uświadamia jak trudno wyjść z narkotykowego nałogu, kiedy odrzucamy pomoc najbliższych.



„Magia tańca” uwiiodła dynamiką...



Człowiek jest pyłem, tchnieniem, kroplą i iskrą...

Zdjęcia: s.

6 na 6, Kabaret Młodych Panów

Z sukcesami po Polsce

Nazwano ich największą niespodzianką 36. edycji Ogólnopolskiego Turnieju Chórów „Legnica Cantat”. Takie uznanie i II nagrodę wyśpiewał sobie zespół wokalny „6 na 6”. W ostatnim czasie na innej polskiej estradzie udanie zaprezentowali się też rybnicki kabareciarze ...

Do Legnicy przyjechało 18 wybranych zespołów z całego kraju, a podczas festiwalu rybniczanie zaprezentowali 5 piosenek, m.in. „London by night” i „Przyszli o zmroku”. Występ był na tyle udany, że międzynarodowe jury postanowiło przyznać zespołowi „6 na 6” drugie miejsce w jednej z czterech festiwalowych kategorii. Legnicka impreza cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem najlepszych chórów w kraju, dlatego nie dziwi fakt, że „6 na 6” bardzo sobie ceni zdobyty tytuł...

Rybnicki „**Kabaret Młodych Panów**” czyli **Bartosz Demczuk, Łukasz Kaczmarczyk, Szymon Tomecki, Robert Korólczyk** oraz **Piotr Sobik**, również z tarczą wrócili z ogólnopolskich zmagani. Zespół, którego występy charakteryzują „zaskakujące zwroty akcji i bluesowa muzyka”, zdobył II nagrodę na **21 Przeglądzie Kabaretów PaKA**, gdzie rywalizował z 8 kabaretami z całej Polski, a poczucie humoru rybniczani oceniali m.in. **Rafał Kmita, Zenon Laskowik, Michał Ogórek i Henryk Sawka**.

Obu rybnickim zespołom gratulujemy!

(S)



Największa niespodzianka konkursu – zespół „6 na 6” podczas plenerowego występu.

Zdj.: arch. zespołu.



Klimt (nie)znany

Ponad 1600 prac z 17 krajów – z Brazylii, Litwy, Indii, Korei, Izraela, Słowenii, Francji, Chorwacji, Mołdawii, Polski i in. Patronat Konsula Generalnego Austrii, obecność b. premiera, posła Parlamentu Europejskiego. Impreza w Warszawie? Nie – to finał kolejnej edycji konkursu „Wielcy znani i nieznanii”, zorganizowanego w Rybniku przez Młodzieżowy Dom Kultury.

Już po raz piąty młodzi ludzie z całego świata nadesłali do Rybnika swoje prace na konkurs „Wielcy znani i nieznanii”, którego bohaterem był tym razem austriacki malarz i dekorator z przełomu XIX i XX w., twórca secesji europejskiej **Gustaw Klimt**. Jak mówiła pomysłodawczyni konkursu **Aldona Kaczmarczyk-Kołučka**, konkurs ma przybliżyć życie i twórczość znanych i mniej znanych artystów, dlatego bohaterami byli już Michał Anioł, Leonardo da Vinci, Claude Monet i Frida Kahlo. — *Kultura i sztuka zbliża narody – młodzież i dzieci z trzech różnych kontynentów w tym samym czasie zasiadły do sztalug, wykorzystwały kredki, ołówki, farby i zaczęły tworzyć* — podsumowują organizatorzy. — *Wasze prace cechuje swoboda, bezpośredniość i pomysłowość, a także barwność, nastrojowość i świeżość*. Na ile trafne były te oceny przekonali się ci wszyscy, którzy wzięli udział w uroczystym podsumowaniu konkursu, połączonym z rozdaniem nagród i wystawą prac. Oczywiście ze względu na odległość, do Rybnika przyjechali jedynie nagrodzeni młodzi twórcy z najbliższej okolicy, choć w ubiegłym roku dystans dzielący Rybnik od Turcji nie przeszkodził reprezentantce tego kraju osobiście odebrać nagrody.

W tym roku jurorzy – dziecięco-młodzieżowa komisja, złożona z wychowanków pracowni plastycznej „Creatio”, działającej przy MDK postanowili nagrodzić 32 prace. Przyznano też 30 wyróżnień, a 68 prac



Jeden z laureatów konkursu **Piotr Klonowski** z rybnickiego MDK odebrał nagrodę z rąk wiceprezydent **Ewy Ryszki** i eurodeputowanego **Jerzego Buzka**. Zdjęcia: s

zostało zakwalifikowanych na wystawę. Wśród osób nagrodzonych nie mogło zabraknąć reprezentantów naszego miasta, a byli to: **Klaudia Żydek** z MDK, **Anna Kiszka** z OPP „Przygoda”, **Zuzanna Paździorek** z DK Niedobczyce, **Maciej Niemiec** z Klubu Energetyka oraz **Julia Domin** z MDK. Wyróżnienia zdobyli: **Katarzyna Dziwoki** z OPP „Przygoda”, **Piotr Klonowski** z MDK Rybnik i **Karolina Mandrysz** z DK Niedobczyce, a na wystawę zakwalifikowano prace **Dominika Staszczyka** i **Ady Ryszki** z OPP „Przygoda”, **Klaudii Karczewskiej** z SP nr 11, **Anny Kowalczyk** z DK Niedobczyce, **Marka Niesobskiego** z Fundacji Elektrowni Rybnik i **Magdy Ciesielskiej** z MDK Rybnik. Nagrody młodym ludziom wręczyli wiceprezydent **Ewa Ryszka** i goście tego dnia w Rybniku eurodeputowany **Jerzy Buzek**. Było to nie lada przeżycie, nie tylko dla najmłodszych: — *Możliwość uściśnięcia dłoni młodych artystów była dla mnie prawdziwą przyjemnością* — mówił J. Buzek. — *Nie dostrzegamy, jak ważne jest przelewanie na papier przeżyć. Jeśli ktoś chwytą za pędzel lub ołówek, maluje i doбира kolory, jest pełniejszym człowiekiem. Gratuluję pomysłu i zaddroszczę wam, zdolnym twórcom – kiedyś też malowałem, nie miałem jednak takiego talentu, ale chciałem coś przekazać, tak jak wy teraz przekazujecie nam siebie w swoich pracach.* (S)

— *Młodzi ludzie, którzy piszą i tworzą, chętnie korzystają z możliwości, by swoje prace pokazać* — mówił dyrektor DK Chwałowice **Michał Wojaczek**, podsumowując I Ogólnoregionalny Przegląd Twórczości Literackiej Młodzieży Ponadgimnazjalnej, na który napłynęło kilkadziesiąt prac z całej Polski.

Pomysłodawcą rywalizacji na pióra był **Robert Rybicki**, który prowadzi w DK Chwałowice Klub Literacki. Wspólnie z poetą, redaktorem pisma „Arkadia” **Maciejem Meleckim** i dziennikarzem „Gazety Wyborczej” **Marcinem Mońką** przeczytali 38 prac (poezja i proza), nadesłanych na przegląd z całej Polski. M. Melecki: — *Swoje pierwsze literackie kroki młodzi ludzie chcą konfrontować z innymi, a w przypadku literatury porównywanie się z innymi jest nieocenione – wyrabia dojrzałość, pomaga nabierać dystansu do tego co się robi, podnosi warsztat literacki i daje możliwość spotkania się w gronie sobie podobnych*. Tak też było w DK Chwałowice, gdzie w gali literackiej podsumowującej przegląd wzięło udział wielu miłośników słowa. Jurorzy podkreślili wysoki poziom tekstów, mówili o trudnościach w wyborze i wrażliwości uczestników, dlatego postanowili nagrodzić aż 8 osób – z Ostrołęki, Zielonej Góry, Krakowa, Rud, Rydułtów

Lubię bawić się słowem — mówi **Michalina Sowa** z Rybnika, zdobywczyni tytułu „Talent Roku”.



Zabawa słowem

i Wodzisławia Śl. W gronie laureatów znalazło się również dwoje rybniczian – **Marcin Komorowski** oraz **Michalina Sowa**, która za swoje opowiadanie otrzymała tytuł „Talent Roku”: — *Jestem ogromnie zaskoczona. Już sama obecność w gronie laureatów to dla mnie spore wyróżnienie, a tytuł „Talent roku” to coś, czego zupełnie się nie spodziewałam* — mówi Michalina. — *Chętnie piszę i w ten sposób spędzam wolny czas. Lubię bawić się słowem*. Michalina uczy się w V LO w klasie humanistycznej i, jak mówi, próbowała już swych sił w innych konkursach. Do udziału w chwałowickim przeglądzie zachęciła ją szkolna polonistka, a jurorzy nagrodzili ją za „(...) precyzję, świeżość tekstu, płynną frazę i szczerą intencję”.

Laureaci I Ogólnoregionalnego Przeglądu Twórczości Literackiej Młodzieży Ponadgimnazjalnej otrzymali nagrody z rąk jurorów oraz goścących na gali wiceprezydenta **Jerzego Frelicha**, który opowiadał młodym literatom o poetach, których spotkał na swojej drodze, przewodniczącego RD Chwałowice **Andrzeja Wojaczka**.

...

Poetycko było również w **Klubie Energetyka**, gdzie odbyły się **Rybnickie Poetyckie** czyli koncert laureatów 50. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego – poezji śpiewanej, recytacji i „wywiedzonego ze słowa”, a wystąpili **Kamil Bielak**, **Monika Bugła**, **Anna Dziwoki**, **Beata Kabzińska**, **Anna Krypczyk** i **Dorota Patas**.

(S)

Swoją nagrodzoną wiersz przeczytał też Marcin Komorowski, na zdjęciu wspólnie z jurorami przeglądu – Marcinem Mońką, Robertem Rybickim i Maciejem Meleckim. Zdjęcia: s

Pomógł smok o wdzięcznym imieniu Cudaczek. Tak skutecznie rozdmuchał wiszące nad rynkową sceną deszczowe chmury, że udało się dokończyć plenerową imprezę dla milusińskich, przygotowaną z okazji ich święta przez Rybnickie Centrum Kultury. O najmłodszych nie zapomnieli też inne placówki kulturalno-oświatowe, organizując festyny, zabawy i konkursy.



Na rynkowej scenie wystąpiła Jagoda Klimek, zdobywczyni tytułu Grand Prix XXIII Festiwalu Piosenki Dziecięcej im. T. Paprotnego w Chwałowicach.

Plenerowa zabawa na Rynku pod hasłem „Dorośli – dzieciom” rozpoczęła się od koncertu laureatów XXIII Festiwalu Piosenki Dziecięcej im. T. Paprotnego organizowanego przez Dom Kultury w Chwałowicach. Wystąpiła m.in. zdobywczyni tytułu Grand Prix Jagoda Klimek ze SP nr 11, ale jurorzy – Janina Wystub, Kazimierz Nie-

Talentów im. J. Jeszki, zorganizowanego przez Śląskie Centrum Muzyczne „Muzyka i Ruch”. To kontynuacja imprezy, która jeszcze w roku ubiegłym nosiła nazwę Międzynarodowego Festiwalu Piosenki. Jak mówi szefowa ŚCM „Muzyka i Ruch” Ilona Kargul, obecna edycja została poszerzona o instrumentalistów i odbyła się w Państwowej

Dzień Dziecka

W słońcu i w deszczu

dziela i Czesław Gawlik po przesłuchaniu 50 uczestników postanowili też przyznać I miejsca w każdej kategorii wiekowej, a zdobyli je: Kamil Hołek (POPP Szczerbice), Mateusz Picowski (POPP Gaszowice) i Magdalena Groja (Miejski Klub im. Jana Kiepury w Sosnowcu). Laureaci konkursu odebrali z rąk prezydenta Rybnika nagrody i dyplomy, a po nich na scenie zaprezentowali się nagrodzeni uczestnicy innego festiwalu – VI Rybnickiego Festiwalu Młodych

Szkole Muzycznej I i II st. Jurorzy – Maria Warchoń – Sobiesiak, Romana Kuczera, Michał Wojaczek, Bożena Błaszczyk i Danuta Borys przesłuchali 53 uczestników w 4 kategoriach wiekowych i postanowili przyznać Grand Prix, gitarzystce Hannie Kubicy ze szkoły muzycznej, która w nagrodę wspólnie z opiekunem pojedzie na wycieczkę do Paryża i Eurodisneylandu. Na rynkowej scenie pojawili się również laureaci Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Breakdance,



Atrakcyjne nagrody odebrali też najlepsi uczestnicy VI Festiwalu Młodych Talentów im. J. Jeszki.



„Bez spiny” do zdjęcia z prezydentem pozowali rybniczcy braekdance’owcy z grupy „Azizi”.

Na festynie w Meksyku przebojem było malowanie dziecięcych buziek. Zdj.: arch org.

Na Rynku wspólnie z dziećmi bawili się... dorośli.



który odbył się w Teatrze Ziemi Rybnickiej pod hasłem „Bez spiny”. Podczas turnieju swoje nieprzeciętne umiejętności zaprezentowało 13 ekip, spośród których najlepszą okazała się rybnicka „Azizi”. Rybniczanie związani z Klubem Energetyka, z breakdancer’owym luzem odebrali z rąk prezydenta okazały puchar, ale nie zdążyli wystąpić, gdyż nad rybnickim Rynkiem przeszła ogromna ulewa. Przeszła... i zabawę kontynuowano z Marysią Okropniwą i Smokiem Cudaczkim, finalistami szkolnego „Idola” i uczniami Szkoły Muzycznej „Yamaha”, którzy dali popis swoich umiejętności. Dzieci dowiedziały się również jakie kłopoty mają „Małe Wiewiórki”, brały udział w konkursach, bawiły się w dmuchanych zamkach i próbowały smakolejków, którymi obdarowywali ich szcudlarze, a rodziców z pewnością ucieszył koncert Zorskiej Orkiestry Rozrywkowej pod dyrekcją **Lothara Dziwokiego** z udziałem **Marzeny Korzonek** i **Kuby Badacha**. Obok wymienionych placówek w organizację imprezy włączył się **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 3**, a wspomogli ją sponsorzy: Rafineria Trzebinia, PZU Życie SA Oddz. Bielsko-Biała, Utex, elektrownia „Rybnik” SA oraz Euromot.

Jak co roku **Rada Dzielnicy Smolna** zaprosiła milusińskich nie tylko ze swojej dzielnicy na „Rancho Gena”. Na najmłodszych, którzy licznie przybyli na festyn, czekały niespodzianki – gry i zabawy z nagrodami, dmuchana zjeżdżalnia, a także przejażdżki konne. Dzięki hojności sponsorów każde dziecko zostało obdarowane słodkim upominkiem, a zespół „Przygoda” zadbał o muzyczne atrakcje. Dla jednego z uczestników festyn zakończył się niezwykle miło – wrócił do domu rowerem, który wygrał w loterii fantowej.

Na festynie pod hasłem „**Uśmiech dziecka**” w parku „Kozie Góry” bawili się najmłodszy mieszkańcy dzielnicy **Meksyk**. Na estradzie wystąpiły dziecięce zespoły muzyczne, zagrała orkiestra dęta kop. „Chwałowice”, a każdy z uczestników mógł wziąć udział w grach, zabawach i konkursach. Największym zainteresowaniem wśród maluchów cieszyło się... malowanie twarzy – na topie były motyle, pająki i kwiatki. W organizację festynu zaangażowali się sponsorzy, młodzież oraz **Rada Dzielnicy**, a impreza zakończyła się rozlosowaniem nagród i rozdaniem słodczy, choć jak mówią przedstawiciele RD, budżet nie pozwolił na obdarowanie wszystkich dzieci. O swoich milusińskich nie zapomniał też **DK Niewiadom** i **Stowarzyszenie Zabytkowej Kopalni „Ignacy”**. W czasie okolicznościowego festynu, dzieci wykazały się wiedzą o kopalni, tradycji i historii regionu, podziwiałały występy podopiecznych SOS-W i oklaskiwały popisy dziecięcych grup z DK Chwałowice i DK Niewiadom, chętnie zaglądały też na stoiska z zabawkami, watą cukrową i lodami.

(S)



Na Rynku dzieci chętnie poddawały się zabiegom malowania buziek...

...i sięgaly po smakolejki, którymi obdarowywali ich szcudlarze.

Zdjęcia: s i r



„Przygodowe” owieczki

Jest taki dzień, bardzo ciepły, bo czerwcowy..., kiedy „Przygoda” króluje nie tylko na scenie Teatru Ziemi Rybnickiej, ale opanowuje cały budynek Rybnickiego Centrum Kultury.

— To najcudowniejszy dzień podsumowania całorocznej pracy — mówi dyrektor OPP „Przygoda” – Zespół Tańca Ludowego **Anita Geratowska**. — W opracowywaniu programu kierujemy się jedną zasadą – występują wszyscy, którzy dotrwali do końca roku. Na scenie pojawiło się zatem ponad 500 dzieci od lat trzech wwyż... Zmieniały się tańce, przyspiewki i stroje, nie tylko ludowe, ale i nowoczesne. Wykonawcy z zaangażowaniem prezentowali swoje umiejętności, a publiczność, złożona przede wszystkim z zachwyconych popisami swoich pociech rodziców i niezawodnych przyjaciół „Przygody”, z takim samym zapałem je oklaskiwała. Szczególne postępy poczynili „przygodowcy” z Warsztatów Terapii Zajęciowej – ich „Tango Milonga” nie tylko porwało, ale i wzruszyło. Integrycyjny charakter części działań „Przygody” to szczególnie osiągnięcie osierowienia OOP oraz instruktorów. Jak zawsze z wielką niecierpliwością oczekiwany jest występ grupy najmłodszej, o średniej

Owieczki jak to owieczki...

wieku 3,5 lat. Tym razem maluchy wystąpiły w roli... owieczek na hali, a „zagonienie” ich z powrotem do „zagrody” czyli za... kuliszy, nie było łatwe. Dyrektor A. Geratowska podziękowała wszystkim, ze strony których zespół otrzymuje wsparcie, w tym rodzicom, sponsorom i miastu, którego przedstawiciele – prezydent **Adam Fudali** i przewodniczący Rady Miasta **Michał Śmigielski** również na koncercie byli obecni.

Tekst i zdj.: (r)



Tradycyjnie już wielu rybniczian powitało lato podczas „Nocy Świętojańskiej”. Tym razem plenerowa impreza odbyła się w Kamieniu, a towarzyszyły jej liczne atrakcje i gwiazdy estrady. Słoneczna pogoda zachęciła do udziału w festynie również samorządowców, którzy na sportowo włączyli się do obchodów „Dnia Samorządowca”.

Na festynowej scenie zagrał rockowy zespół „Sound Sabotage”, zatańczył Mały Teatr Tańca z TZR, w irlandzkie klimaty wprowadziła publiczność grupa „Carrantuohill”, a największe światowe przeboje przypomniła Patrycja Wajs & Power Dance. Pod namiotem biesiadowali rybnicy samorządowcy, którzy spotkali się, by powspominać 15-lecie odrodzonego samorządu i skonfrontować sportowe umiejętności. W ubiegłym roku dominowała piłka nożna, w tym samorządowcy spotkali się pod koszem. W koszykarskiej rywalizacji najlepszą okazała się drużyna Urzędu Miasta Rybnika, wyprzedzając zespół złożony z radnych i przedstawicieli rad dzielnic oraz koszykarzy z jednostek miejskich. Jak co roku dzielnice rywalizowały też w typowo „świętojańskiej” konkurencji. Nie

szukano wprawdzie kwiatu paproci, ale puszczano wianki, które najpierw podane zostały gruntownej ocenie. Nagrodę za najładniejszy wianek świętojański, z rąk prezydenta miasta Adama Fudalego, odebrali przedstawiciele Rady Dzielnicy Paruszowiec–Piaski, z przewodniczącym RD Andrzejem Oświecimskim i autorką wianka Zofią Szymurą, która na jego wykonanie poświęciła kilkanaście godzin, nie szczędząc rąk: — Kwiaty wybierałam dopiero dzisiaj rano żeby nie zwiędły, ale już wczoraj przygotowywałam pozostałe elementy. Musiałam nawet wchodzić w pokrzywy... — mówi Z. Szymura. Tradycję zaplatania wianków pani Zofia pamięta z młodości, więc z chęcią, już po raz drugi wzięła udział w konkursie, choć... — W ubiegłym roku nie udało mi się wygrać, więc powiedziałam sobie, że jeżeli i tym razem się nie uda, więcej nie wezmę udziału — mówi

Świętojański Kamień

zwycięzcy świętojańskiej rywalizacji. II miejsce w konkursie zdobyły wianki Ligoty – Ligockiej Kuźni, a III – Boguszowic Starych. Wyróżnienia przypadły Zebrzydowicom i Boguszowicom Osiedlu.

Rozstrzygnięcie konkursu na najpiękniejszy wianek świętojański był jednym z ostatnich akcentów plenerowej imprezy, którą zakończył koncert gwiazdy wieczoru – Kasi Kowalskiej. Mimo spóźnienia i deszczu, który zaczął padać tuż przed występem, publiczność doskonale się bawiła przy największych przebojach artystki. A Kamień rozjaśnił się światłami sceny, które odbijały się na wodzie i wielobarwnymi sztucznymi ogniami, wystrzelonymi w niebo na zakończenie imprezy.

O festynowe powitanie lata zadbało Rybnickie Centrum Kultury, a współorganizatorami byli Urząd Miasta Rybnika oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. (S)

Fotograficzne wspomnienie Świętojańskiej Nocy na II stronie okładki.

Tu żyję – tu mieszkam...

Tak ludna dzielnica, zabudowana głównie wielorodzinnymi blokami, wymaga szczególnie intensywnych działań integracyjnych i doroczny festyn na terenie ZSP nr 3 taki właśnie ma charakter. Integrują się na nim w czasie imprez sportowych oraz kulturalnych i mali, i duzi... Przedszkolaki z przedszkola nr 36, 43, 42, 10 i 41 wzięły udział w II już spartakiadzie sportowej, walcząc o Puchar Prezydenta Miasta w takich konkurencjach jak slalom biegowy, toczenie piłki lekarskiej, rzut worcem i tajemnicze „sadzenie ziemniaków”. Najlepiej poradziły sobie przedszkolaki z Przedszkola nr 36 i to one zdobyły puchar. Te same przedszkola rywalizowały również w turnieju piłkarskim i tu pozostałe placówki musiały uznać wyższość Przedszkola nr 43, które nagrodzono Pucharem Przewodniczącego Rady Miasta. W części sportowej festynu miały również miejsce rozgrywki skata, zawody strzeleckie, a także mecz piłki nożnej

Przedszkolaki odebrały nagrody z rąk wiceprezident Ewy Ryszki i przewodniczącego RM Michała Śmigilewskiego.

między oldboyami ROW-u Rybnik, a reprezentacją księży, policjantów i miejskich strażników. Gole padały gęsto, a mecz wykazał wyższość profesjonalistów i zakończył się wynikiem 8:5 dla byłych zawodników ROW-u.

Na festynowej scenie zaprezentowały się dzieci z kilku dzielnicowych przedszkoli oraz zespoły taneczne z Młodzieżowego Domu Kultury, a także uczestnicy zajęć Centrum Rekreacji i Rehabilitacji Bushido z pokazem walk karate. Wystąpił też zespół „Magnes”. Nie doszło niestety do koncertu zapowiadanej gwiazdy wieczoru czyli Andrzeja Ciemniewskiego, który wprawdzie

...pod takim hasłem odbyło się zorganizowane przez Radę Dzielnicy Maroko–Nowiny spotkanie mieszkańców, nad którym honorowy patronat objął Prezydent Miasta.

przyjechał, ale ulewa nie pozwoliła na występ. Organizatorzy obiecują jednak, że jeszcze tego lata piosenkarz w Rybniku zaśpiewa...

Przed burzą zdążyły się odbyć inne atrakcje: zlot i widowiskowe pokazy „palenia rury” trabantów, w hollu szkoły wystawa irysów i zakup sadzonek, malowane tatuaże i bezpłatne konsultacje oraz badania wykonywane przez NZOZ Centrum Medyczne oraz Szpital Chorób Płuc w ramach akcji „Rzuć palenie”. Czynne były oczywiście stoiska gastronomiczne i handlowe, a dzieci mogły przejechać się na karuzeli i wyszaleć się na dmuchanych zjeżdżalniach.

W czasie trwania festynu odbyła się też loteria fantowa, z której dochód zasilił organizację oplatkowego spotkania dla osób samotnych. Atrakcyjne fanty ofiarowali sponsorzy oraz osoby prywatne. Prowadzona była również sprzedaż ciast przekazanych przez miejscowe firmy cukiernicze, a dochód przeznaczony zostanie na świąteczną pomoc dla rodzin potrzebujących wsparcia. Nim niebo przykryły czarne chmury, na festynie bawiło się wielu mieszkańców dzielnicy i miasta. (r)





Baw się z emerytami...

I to nie tylko z Paruszowca – Piasków, ale i z Karwiny. Rybnickie Koło Emerytów i Rencistów „Silesia” oraz Rada Dzielnicy zapraszają na festyn środowiskowy, który odbędzie się 23 lipca br. na Błoniach, w ośrodku **TKKF Piaski** przy ul. Za Torem. Już po raz drugi rybniczanie gości będą kolegów z Karwiny w Czechach, z którymi koło „Silesia” prowadzi współpracę w dziedzinie kultury i sportu. Z zaprzyjaźnionego miasta na festyn przyjedzie zespół muzyczny „Pastel-Duo”, zagra też zespół „Kontrast”, a zatańczy Mały Teatr Tańca z Rybnickiego Centrum Kultury. W programie również loteria fantowa, gry i zabawy sportowe, tańce oraz tradycyjna grochówka i inne kulinarne atrakcje. **Początek o godz. 13.00. Zapraszamy emerytów z całego miasta.**

Wakacje? W mieście!

Nie wiesz co robić w czasie wakacji? Może zdecydujesz się na spotkanie z przewodnikiem PTTK, podchody połączone z szukaniem skarbu, seanse filmowe, zajęcia tenisowe, a może po prostu spędzisz wakacje z duchami? Wybór należy do ciebie!

Wystarczy zajrzeć na stronę www.rybnik.pl i do kalendarza imprez miejskich na str. 41 „GR”, by znaleźć placówki, które zaangażowały się w akcję „Lato w mieście”.

„Strachy na lachy, czyli fantastyczne wakacje” tak zachęca dzieci do odwiedzenia placówki **Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna**, a **DK Chwałowice** zaprasza na „Wakacje z podróżą” – wycieczki, spotkania z przewodnikiem czy pokaz sprzętu speleologicznego. Zajęcia dla pozostających w mieście zaplanowały też **DK Niewiadom** i **DK Niedobczyce**, a boguszowickie kino „Zefir” zaprasza na wakacje z filmem, m.in. na przygody Lisa Urwisa. Półkolonie organizuje również **Klub Energetyka** z wycieczkami, podchodami i turniejami. Lato w „Harcówce” upłynie na wycieczkach autokarowych, konkursach, grach i zabawach świetlicowych oraz zajęciach tenisa stołowego. Wakacje z tenisem, ale ziemnym, to kolejna atrakcja dla dzieci i młodzieży. Zajęcia tenisowe i ogólnorozwojowe na **kortach tenisowych „Alicja”**, przy ul. Lektorskiej 54 zaplanowano w dwóch turnusach (4.07–15.07 oraz 08.08 – 19.08), a w programie 1,5 godzinne zajęcia w grupach. Szczegółowe informacje pod numerem tel. 606–959–957.

Zapraszamy do udziału we wszystkich imprezach, życząc słońca i wypoczynku. (S)

Z ekonomią na ty...

...to nazwa konkursu organizowanego już po raz czwarty przez **Narodowy Bank Polski** konkursu, w tym roku pod hasłem „Mały czy duży – ekonomia mu służy”. Projekt ten ma na celu upowszechnienie wiedzy na temat działalności instytucji finansowych oraz instytucji wspierających rozwój gospodarki gminy w środowisku młodzieży, a skierowany jest do uczniów gimnazjów i szkół średnich w Rybniku i powiecie ziemskim. Projekt będzie realizowany na terenie **Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej** w Rybniku, a składać się będzie z szeregu różnorodnych imprez: konkursów, wycieczek i wykładów. A wszystko to w ramach akcji „Lato w bibliotece”: w sierpniu dla młodzieży w wieku od 14 do 16 lat i we wrześniu dla uczniów w wieku od 16 do lat 19.

Dokładny harmonogram dostępny w PiMBP, a także w redakcji „GR”.

Angielski z PZK–S

Od kilku dobrych lat rybnicki oddział **Polskiego Związku Katolicko – Społecznego** wspomaga dzieci z wielodzietnych rodzin finansując im naukę języka angielskiego. Wychodząc z założenia, że wiedza to przyszłość, działacze związku, głównie emerytowane nauczycielki, pozyskują sponsorów, a uzyskane środki przeznaczają na podręczniki, przybory szkolne, a także na wyjazdy do rodzin w Holandii.

Obok występowania do firm z prośbą o wsparcie, zarząd PZK–S organizuje na ten cel doroczną loterię fantową, na którą losy sprzedawane są przed końcem MB Bolesnej – ostatnia odbyła się z końcem maja br. Wszystkie losy wygrywają! Niestety, jak mówią działaczkę PZK–S darczyńców, a także osoby, które los kupią, coraz trudniej znaleźć...

Zaprosili nas

- **Dom Kultury w Chwałowicach** na „Wieczór dla Mojej Mamy” (25 maja) oraz cykl czerwcowych imprez, m.in. cykliczne spotkania teatralne „PROscenium” (9 czerwca) i popisy uczniów Szkoły Muzycznej „Yamaha” (18 czerwca).
- **Fundacja Elektrowni Rybnik** na wernisaz wystawy grupy plastycznej „Magia koloru”, prowadzonej przez Grażynę Zarzecką–Czech (24 maja), występ uczniów Centrum Edukacji Muzycznej Klubu Energetyka (14 czerwca), na spotkania z cyklu „Dwa Teatry” (17 i 18 czerwiec) oraz program ze skeczami i piosenkami „Piwnicy pod Baranami” pt. „Dobry wieczór Piotrze” (19 czerwca).
- **II Liceum Ogólnokształcące A. F. Modrzewskiego** na uroczyste zakończenie roku szkolnego (31 maja) oraz III Piknik Przyjaciół II LO (17 czerwca).
- **Izba Przemysłowo–Handlowa ROP** na spotkanie „Przy Kawie” z udziałem naczelnika Wydziału Zamówień Publicznych UM Rybnika Danuty Kolaśińskiej (31 maja) oraz na jubileusz 15-lecia istnienia Izby (25 czerwca, więcej w następnym numerze).
- **Organizatorzy jubileuszowego „Larma”** na wieczór kabaretowy z udziałem kabaretów „No! Nej!” i „Hrabi” (3 czerwca).
- **Rada Dzielnicy Maroko–Nowiny i Powiatowa Stacja Sanitarno–Epidemiologiczna** na spotkanie w ramach Światowego Dnia bez Tytoniu (4 czerwca).
- **Dom Kultury Niewiadom** na rajd rowerowy „Przez łąki, pola i lasy” (4 czerwca), wycieczkę pod hasłem „Szlakiem czeskich zamków” (5 czerwca), festyn w „Parku pod lipami” (11 czerwca) i wernisaz prac wychowanków Internatu Ośrodka Szkolno–Wychowawczego „Zwierzęta wokół nas” (22 czerwca).
- **Rybnickie Centrum Kultury** na cykl koncertów „Pod Wierzbą” (12, 19, 26 czerwca).
- **Szkoła Podstawowa nr 18** na uroczystość ukończenia szkoły przez uczniów klas VI (17 czerwca).
- **Zespół Ognisk Wychowawczych w Niedobczycach** na imprezę integracyjną pt. „Leśna Zaprawa IV” z udziałem ok. 100 wychowanków placówek opiekuńczo–wychowawczych z regionu (18 czerwca).
- **Zarząd Okręgu Rybnickiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr** na jubileusz 85-lecia działalności (18 czerwca, więcej w następnym numerze).
- **Parafia Chrystusa Króla i Rada Dzielnicy Golejów** na festyn na Grzybówce (18–19 czerwca).
- **Zarząd Cechu Rzemiosł oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości** na walne zgromadzenie delegatów (21 czerwca – więcej o problemach rzemiosła w jednym z najbliższych numerów „GR”).
- **IV LO** na wyścig „butelkowych” tratw (23 czerwca).
- **Rybnicki Klub Uniwersytetu Trzeciego Wieku** na uroczyste zakończenie trzeciego roku akademickiego 2004/2005 (28 czerwca).
- **Muzeum Archidiecezjalne i Muzeum w Rybniku** na wystawę „Przestrzeń Wspomnień” dla uczczenia 20 rocznicy posługi biskupiej Metropolity Katowickiego ks. abpa Damiana Zimonia (29 czerwca, więcej w następnym numerze).
- **Muzeum w Rybniku** na wernisaz wystawy malarstwa Marii Kulawik „Życiorys w słonecznikach” (1 lipca).

Lato w wideotece w „Harcówce”

W lipcu i sierpniu wypożyczalnia kaset w **Klubie Harcówka** w Rybniku Ligocie–Ligockiej Kuźni będzie czynna od 14.00 do 17.00, tel. do Klubu Harcówka 42 22 544.

Tradycyjnie tuż przed zakończeniem roku szkolnego prezydent Adam Fudali przyjął wyróżniających się uczniów rybnickich szkół oraz placówek pracy pozaszkolnej. Byli wśród nich olimpijczycy i laureaci przedmiotowych konkursów, a także młodzi artyści i sportowcy.

W tym roku w Urzędzie Miasta zabrakło maturzystów, a to za sprawą „nowej” matury, której wyniki nie były jeszcze do końca znane. Z obecnymi reprezentantami szkół średnich oraz gimnazjów prezydent podzielił się refleksją na temat miejsca Polski i Polaków w Europie, która

przed młodymi stoi otworem. — *Jesteście liderami szkolnych społeczności, a wasze przyszłe sukcesy przekładać się będą na sytuację w mieście, regionie i kraju* — mówił. Jak powiedział naczelnik Wydziału Edukacji UM **Tadeusz Szostok**, kryteria przyznawania prezydenckich wyróżnień są coraz wyższe, ale uzdolnionej młodzieży na dorocznych spotkaniach nie ubywa.

Pierwszy „na liście” był **Zespół Szkół im. Powstańców Śląskich**, którego nauczyciel historii **Rafał Morawiec** odebrał kilka wyróżnień. Jego uczniami była bowiem trójka laureatów i finalistów olimpiad: historycznej **Grzegorz Czapla** oraz olimpiady pod hasłem „*Losy Polaków na Wschodzie po 17 września 1939 r.*” **Aleksandra Kiereta** i **PaWEł Sobik**. Ich wypowiedzi świadczą o dużej dojrzałości obywatelskiej i poczuciu tożsamości narodowej, jest więc nadzieja, że będzie komu dopominać się o historyczną prawdę. Cała trójka nie kryła też podziwu dla swojego nauczyciela... Pozostali wyróżnieni z ZS im. Powstańców Śl. to **Włodzimierz Sitnikow** (olimpiada z j. ros., opiekun **Maria Mrozek**), **Magdalena Sarzyńska** (olimpiada z j. ang., op. **Grażyna Kuśka**), **Tomasz Stramek** (olimpiada biol., op. **Halina Gajewska**), **Marcin Fizia** (olimpiada chem., op. **Gabriela Zawada**) i **Karolina Hojdys** (konkurs „Europa w szkole”).

W Zespole Szkół Ogólnokształcących im. **A. Frycza Modrzewskiego** również **Aleksandra Marciniak** ma kilka wyróżniających się uczniów. **Michał Jabłoński** i **Tomasz Piecha** to ogólnopolscy laureaci XII olimpiady wiedzy o prawach człowieka, a **Michał** jest również laureatem olimpiady wiedzy o Polsce i świecie współczesnym. **Jacek Piecha** takie same laury zdobył na olimpiadzie wiedzy o Unii Europejskiej, a **Magdalena Wolf** w sekcji plastycznej olimpiady artystycznej. Bracia **Piechowie** to prawdziwi znawcy tematyki praw człowieka i UE, a „wywołani do tablicy”, na gorąco podzielili się swoimi przemyśleniami na aktualne tematy Konstytucji UE, unijnego budżetu i praw jednostki. Wydaje się, że ich zaistnienie na szerszym forum jest tylko kwestią czasu... Główną nagrodę Ministerstwa Edukacji w konkursie „Europa w szkole” zdobyła

Liderzy ze szkolnych ław

uczennica **Krystiana Tomiczka Anna Stępień**, laureatką olimpiady polonistycznej jest **Monika Głosowicz** (op. **Jolanta Mańka**), finalistami olimpiady fizycznej **Grzegorz Brzezinka** (op. **Romuald Kondys**) i **Tomasz Tkocz** (op. **Joanna Kondys**), zaś olimpiady geograficznej **Ewelina Henek** (op. **Kornelia Klos**).

O swojej drodze do miana laureata i finalisty olimpiady wiedzy o żywności opowiedzieli uczniowie **Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych Szymon Gorączka** (op. **Bożena Wróbel**) i **Danuta Miłek** (op. **Teresa Łosińska**). Są oni reprezentantami ostatniego rocznika „wygasającego” Technikum Żywności.

Wśród wyróżnionych znalazła się również ponad trzydziestka laureatów wojewódzkich konkursów przedmiotowych dla gimnazjów, a najwięcej ma ich **Gimnazjum nr 1**. Laureaci konkursu biologicznego to **Magdalena Hunt**, **Anna Szczepanek** (op. **Ewa Korepta**) i **Michał Lorenz** (op. **Wiesława Korecka-Widenka**), który jest również laureatem konkursu z...historii (op. **Oliver Zimończyk**). Jeszcze więcej uzdolnionych uczniów – zdobywców laurów w konkursie historycznym ma **Marcin Pakos**, a oto oni: **Karolina Banaszyńska**, **Patrycja Skupień**, **Aleksandra Wieczorek**, **Tymoteusz Wolf** i **Jakub Paliński**, który z bardzo dobrym wynikiem startował też w konkursie z chemii (op. **Wioletta Buczkowska-Pakos**). Chemia jest również pasją **Cezarego Grzywniaka** i **Dariusza Pysznego** (op. **Mariola Torbus**), zaś geografia – **Piotra Klonowskiego** (op. **Mirosława Cwięczek**).

Mocną stroną **Gimnazjum nr 2** są przedmioty przyrodnicze i ścisłe. W konkursie biologicznym z sukcesem startowali **Joanna Stojko**, **Paulina Kowalska** i **Joanna Malisz** (op. **Ilona Balcer**) oraz **Agata Durdzińska** (op. **Tadeusz Donocik**). **Agata** jest ponadto laureatką konkursów matematycznego (op. **Małgorzata Dudek**) i fizycznego (op. **Agnieszka Kłosok**). Pod okiem tych samych opiekunów z fizyki i matematyki w konkursie z obu tych przedmiotów startował **Jakub Katarzyński**. Utytułowanym uczniem **M. Dudek** w konkursie matematycznym jest też **Łukasz Marcol**. W **Gimnazjum nr 3** dwóch laureatek konkursu biologicznego: **Marty Dąbrowskiej** i **Agnieszki Majchrzak** dochowała się **Krystyna Smakowska**; w **Gimnazjum nr 4** laureatem konkursu historycznego jest **Maciej Grzesik** (op. **Jarosław Janiaczyk**); uczeń **Gimnazjum nr 10 Dawid Kobiałko** zdobył laury konkursu historycznego (op. **Robert Furtak**); w **Gimnazjum nr 11** laureatką konkursu biologicznego została **Agnieszka Pustelnik** (op. **Sylwia Adamczyk**), geograficznego – **Tomasz Oślizło** z **Gimnazjum nr 13** (op. **Ewelina Niesłańczyk**). **Justyna Fo-reiter** z **Gimnazjum nr 12** pod opieką **Moniki Kocjan-Gatnar** została laureatką II miejsca etapu



Uczniowie z **G nr 1 Karolina Banaszyńska**, **Patrycja Skupień**, **Aleksandra Wieczorek**, **Tymoteusz Wolf** i **Jakub Paliński** ze swoim nauczycielem **Marcinem Pakosem** z prezydentami **Adamem Fudalim** i **Jerzym Frelichem**.



Pasją uczniów **Zespołu Szkół im. Powstańców Śl.** – **Aleksandry Kierety**, **Grzegorza Czapl** i **Pawła Sobika** jest historia.



Bracia **Tomasz** i **Jacek Piechow**, uczniowie **Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. A. Frycza-Modrzewskiego**, to prawdziwi specjaliści w dziedzinie wiedzy o prawach obywatelskich i Unii Europejskiej.
Zdjęcia: r

wojewódzkiego konkursu recytatorskiego „Poezja i proza w języku Szekspira”, a na spotkaniu dała próbkę swoich możliwości, prezentując fragment tekstu o królowej Elżbiecie I. Również w **Gimnazjum Sióstr Urszulanek** są utalentowani uczniowie, a ich przedstawicielką była **Ewa Wałek** – laureatka konkursu historycznego (op. **Grażyna Ryborz–Cebula**).

Wspomniana wcześniej Ewa Korepta może pochwalić się pedagogicznymi sukcesami również w **Gimnazjum Społecznym**, gdzie jej uczniowie: **Wojciech Ociepka**, **Katarzyna Zygmund** oraz **Natasza Gałuszka** to laureaci konkursu biologicznego; ponadto Natasza równie dobrze poradziła sobie w konkursie chemicznym oraz matematycznym, do którego przygotowała ją **Małgorzata Woronowicz**.

Coroczne laury dla rybnickich uczniów świadczą zarówno o ich talentach, jak i o zaangażowaniu opiekunów, którzy patrzą dalej niż program. Trzeba też pamiętać, że w większości rankingów szkół, jedynym kryterium jest ilość olimpijczyków i uczestników konkursów oraz zajęte przez nich miejsca w poszczególnych etapach. Warto więc „przysiąc faldów” dla prestżu szkoły, a przede wszystkim dla własnej satysfakcji i przyszłości...

•••

W doborowym gronie uzdolnionych uczniów szkół podstawowych i laureatów konkursów z różnych dziedzin – muzyki, plastyki i sportu znaleźli się m.in. zdobywcy maksymalnej ilości 40 punktów na egzaminie kończącym klasę VI szkoły podstawowej. Najwięcej tak zdolnych młodych ludzi doczekało się **SP nr 3**, a są to **Łukasz Kordula**, **Maja Pająk**, **Dominika Szafarczyk** i **Filip Sura**. Im podobnych w całym mieście jest jeszcze 15. Trzema takimi uczniami może poszczycić się **SP nr 16**, gdzie naukę udanie zakończyli **Ewelina Pieczul**, **Agata Gmyrek** i **Łukasz Zaik**. Z maksymalnym wynikiem egzaminu napisali też **Wioleta Kuczera** i **Magdalena Suda** z **ZSzP nr 1** oraz **Łukasz Kiwior** i **Daniel Kuśka** z **SP nr 11**. 40 punktów na egzaminie zdobyli też: **Magdalena Białach** z **SP 18**, **Piotr Sperka** z **SP 1**, **Grzegorz Kuźnik** z **SP 13**, **Tomasz Pierchała** z **SP 20**, **Iwona Żydek** z **SP 34**, **Karmena Kapłanek** z **ZSzP 3**, **Piotr Ratajczak** ze Społecznej Szkoły Podstawowej oraz **Anna Janeta** z **SP 12**. W tej samej szkole uczy się również **Marcin Spychalski** (op. **Marek Wyleźnych**), który odebrał prezydencki puchar za zajęcie II miejsca w etapie wojewódzkim Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. Z pucharem ze spotkania wrócili również przedstawicielki **SP nr 19** – **Anna Mrozek** i jej nauczycielka **Grażyna Dziurok**, docenione za udział w IV edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Mój szkolny kolega z Afryki”, a podczas spotkania Ania wspólnie z panią Grażyną opowiadały i zachęcały innych do uczestnictwa w przyszłorocznej edycji konkursu. Równie ciepło miniony rok szkolny wspominać będzie inny uczeń tej placówki **Marcin Szweda** (op. **Michał Wieczorek**), który zajął I miejsce w XXXIII Ogólnopolskim Młodzieżowym Turnieju Turystyczno–Krajoznawczym (o sukcesach

uczniów **SP nr 19** czytaj też na str. 30).

Pucharem nagrodzono też **Angelikę Dziodzio** (op. **Marek Lipiński**), za szachowe pasje i **Piotra Konska** z **G nr 1**, którego wzrost wykluczył wszelkie wątpliwości, co do uprawianego sportu. Wspólnie z dyrektorem **G nr 1 Romaną Olszewską**, odebrał puchar za zajęcie I miejsce w koszykówce chłopców w Gimnazjum Centralnej w Łodzi. **Aleksandra Mencil** i **Jakub Katarzyński** (op. **Marek Stojko**) z **G nr 2** zajęli I miejsce w biegu na orientację w kategorii dziewcząt i chłopców, czym zasłużyli sobie na puchary, które szkole przyznał prezydent miasta. Ostatni puchar wręczony tego dnia powędrował do prowadzonej przez **Bożenę Paczuska**, Grupy Teatralnej **Młodzieżowego Domu Kultury**, nagrodzonej za udane występy na 5 różnych przeglądach. Wspomniany już MDK jest prawdziwą kopalnią talentów – laureat kilkunastu najróżniejszych konkursów modelarskich **Bartosz Stołtny** (op. **Jerzy Markiton**) nie odebrał prezydenckiej nagrody, tylko dlatego, że tego dnia uczestniczył w kolejnych zawodach. Były natomiast **Michalina Kowol**, a także **Maja Kołucka**, wraz z prowadzącą pracownię „Creatio”, mamą **Aldoną Kaczmarczyk–Kołucką**, która przygotowuje młodych ludzi do wielu konkursów, w tym do sukcesu m.in. na Międzynarodowym Konkursie Plastycznym w Japonii.

Nagrodę prezydenta otrzymała również **Aleksandra Konopka** z **SP nr 2**, (op. **Barbara Morawiec**), która z wyróżnieniem ukończyła udział w etapie ogólnopolskim konkursu „Europa w szkole”. Ze swoich wychowanków może być dumny również Specjalny Zespół Szkolno–Przedszkolny i jego dyrektorka **Lucyna Ibram**. **Piotr Warchoł** zajął I miejsce w V Ogólnopolskim Mityngu Pływackim Olimpiad Specjalnych w Olsztynie, **Roman Szewiwoła** był najlepszy na międzynarodowym konkursie plastycznym „Krajobraz Ziemi Ojczystej”, a **Mateusz Ptak** był drugi w IV Ogólnopolskim Turnieju Tenisa Stołowego Olimpiad Specjalnych. Utalentowanymi wychowankami może poszczycić się też Specjalny Ośrodek Szkolno–Wychowawczy (**Halina Lach–Opalkowska**), którego **Sylwia Marcol** i **Patrycja Wojtek** udanie startowały w ogólnopolskich i wojewódzkich przeglądach artystycznych, a **Rafał Jasiak** nie ma sobie równych w jeździe szybkiej na wrotkach. W gronie wyróżniających się uczniów nie mogło zabraknąć też młodzieży związanej z OPP „Przygoda” (**Anita Geratowska**) – **Joanny Smolki**, **Katarzyny Kudzia**, **Nataszy Wrony** oraz **Anny Kiszki**, która



Zdobywcy maksymalnej ilości 40 punktów na egzaminie kończącym klasę VI – **Maja Pająk**, **Dominika Szafarczyk**, **Łukasz Kordula** i **Filip Sura** – wszyscy z **SP nr 3**.



Tak wysoki może być tylko... koszykarz **Piotr Konsek** z **G 1**, z najlepszego zespołu na Gimnazjum Centralnej w Łodzi.



W gronie zdobywców nagród prezydenckich byli też uczniowie **PSM I i II Stopnia** – podopieczni **Katarzyny Balon** – **Tamara Kuduk**, **Monika Pawlas**, **Olga Frydrychowicz** i **Wojciech Chłapek**. Zdjęcia: s.

pod okiem **Katarzyny Michalik–Kiszki** rozwija swoje plastyczne umiejętności.

Na brak wybitnych uczniów nigdy nie narzekala **Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia**. Szczęśliwą rękę do utalentowanej młodzieży ma **Leon Mielimąka**, którego podopieczni – **Karolina Orzelska** (m.in. III nagroda na Międzynarodowym Konkursie Wiolonczelowym) i **Jacek Francuz** (m.in. II nagroda na Festiwalu Młodych Talentów) odebrali prezydenckie nagrody. Do UM ze swoimi uzdolnionymi uczniami – **Wojciechem Chłapkem**, **Tamarą Kuduk**, **Moniką Pawlas** i **Olga Frydrychowicz** przysłała też **Katarzyna Balon**. W gronie uhonorowanych prezydenckimi

dokończenie na stronie 26

Wypełnione dziećmi i wspomnieniami

W murach tej placówki wciąż rozbrzmiewają popularne 60 lat temu zabawy i wyliczanki, jak nieśmiertelna „Chusteczka haftowana”. Tradycje są podtrzymywane. Jednak największym sukcesem Przedszkola nr 13 w Chwałowicach, są jego podopieczni – wśród wychowanków znaleźli się wiceprezydent miasta, dyrektor domu kultury, rzecznik policji, chirurg, ksiądz, śpiewak operowy i wielu, wielu innych. A będą kolejni ...

Przedszkolaki: — *Lubię koleżanki i panie kucharki. — Lubię występować i śpiewać, a ja lubię bawić się lalkami i jeździć na basen. — Na początku płakałam, a teraz mi się podoba.* I trudno się dziwić... 83 dzieci nie narzeka na nudę – uczą się angielskiego, uczestniczą w kółku plastycznym i logopedycznym, zajęciach na basenie i grają w teatrzyku: — *W przedszkolu funkcjonują cztery oddziały – dwie grupy sześciolatków oraz grupa pięciolatków i trzy-, czterolatków* — mówi dyrektorka placówki **Joanna Cichecka**. — *Personel to świetny zespół, dla którego najważniejsze jest dobro dziecka. Dziękuję im, że wspierają mnie w trudnych chwilach i pomagają w realizacji pomysłów. Cieszę się, że mogę z nimi pracować.* Okazją do podsumowań był jubileusz 60-lecia placówki, który świętowano pod koniec maja. W dzień urodzin do P 13 przyjechali przedstawiciele miasta, Rady Dzielnicy i Sejmiku, kuratorium oświaty, związków zawodowych, absolwenci, duchowni, sponsorzy i byli nauczyciele, składając na ręce dyrektorki serdeczne życzenia. Prezenty otrzymało nie tylko przedszkole – z nietypową pamiątką z jubileuszu wrócił „absolwent” tej placówki, wiceprezydent **Jerzy Frelich**, a dyrektkę przedszkola do prezentu zainspirowało pamiątkowe zdjęcie, na których mały Jureczek... wystąpił

w bizuterii „pożyczony” od siostry. Uczestnicy uroczystości obejrzeni też spektakl autorstwa patronki przedszkola **Marii Kownackiej** – „Cztery mile za piec”, w wykonaniu dzieci i rodziców oraz film o historii placówki, przygotowany przez dyrektorkę przedszkola i działający w DK Chwałowice Klub Filmu Niezależnego.

W 1945 r. przedszkolu przekazano budynek niemieckiej szkoły, a zarządzanie placówką powierzono **Tomaszowi Wojciechowi**. To właśnie wtedy z przedszkolem związała się **Wanda Kuczera-Brachman**. — *Początki były trudne, nie mieliśmy żadnych instrukcji w co bawić się z dziećmi, więc bawiłam się w gry znane z dzieciństwa, a które są wciąż aktualne – „Budujemy mosty...”, „Jedzie pociąg...”, „Chusteczka haftowana”, śpiewaliśmy „Ta Dorotka ta malusia, co to tańcowała do koluscia...”*. Napisałam nawet pracę na temat organizacji zajęć i zabaw na powietrzu — wspomina. — *Zabieraliśmy dzieci na wycieczki do Knurowa, Czerwionki, Jastrzębia Zdroju, organizowaliśmy występy i zajęcia pokazowe dla rodziców.* W 1977 r. przedszkolu nadano numer 13, w latach 80. mury opuścili „współlokatorzy” — uczniowie podstawówki, a w 2003 r. patronką przedszkola została **Maria Kownacka**.

W Przedszkolu nr 13 rozpoczyna się szlifowanie małych diamentów. Na ile skutecznie? — *Dwa razy byłem w przedszkolu aktorem – pasterzem i górnikiem. W pierwszej roli śpiewałem, a kiepski mam głos; w drugiej – miałem tańczyć, a niestety do dobrych tancerzy również nie należą. Jednak jak to mówią, na bezrybiu i rak ryba...* — wspomina ówczesny Jureczek, dziś wiceprezydent miasta... **Jerzy Frelich**. **Michał**: — *Pod-*

Jubileusz 60-lecia uświetnił spektakl napisany przez patronkę P nr 13 Marię Kownacką pt. „Cztery mile za piec” w wykonaniu dzieci i rodziców. Zdjęcia: s



Wychowanek przedszkola wiceprezydent **Jerzy Frelich** wręcza kwiaty dyrektorce placówki **Joannie Cicheckiej**. Na zdjęciu wspólnie z **Wandą Kuczera-Brachman**.

czas przerw w zajęciach wychodziliśmy na podwórko, gdzie stało duże drzewo z dziuplą, które w wietrzne dni wydawało dziwne dźwięki, przypominające mruczenie niedźwiedzia, którego bardzo się baliśmy (...)

— *mówi nie lubiący kiedyś „leżakowania”, obecny dyrektor DK Chwałowice **Michał Wojaczek**. — Chodziłem do tego przedszkola tylko przez rok, ale zapamiętałem kilka potraw, które serwowano – szczególnie jajka w sosie musztardowym, polecam każdemu* — kulinarne wspomnienia zachował do dziś **Areczek... czyli Arkadiusz Szweda**, rzecznik rybnickiej policji. **Grzesiu**: — *Dokładnie pamiętam pierwszy dzień w przedszkolu – otrzymałem trzecią szafkę od prawej strony, przy drzwiach, z rysunkiem drewnianego wózka na kółkach. Pamiętam, że był koloru różowego i żółtego* — tak żywe wspomnienia przechowuje wciąż specjalista chirurgii ogólnej **Grzegorz Gojny**. — *Pamiętam teatrzyk „Siedmiu małych Murzynków”, kiedy malowano nam twarze czekoladą, co było istotne, bo mogliśmy później ją zjeść* — wraca do smakowitych chwil **Romek** czyli **Roman Kuczera**, który wyrósł na... śpiewaka operowego. **Zenon Sierny** jest dziś kapelmistrzem, a z czasów przedszkolnych pamięta kolegę, który jako jeden z nielicznych umiał czytać, a ksiądz **Romuald Adamski** – bal przebierańców: — *Wszyscy współczuliśmy Romkowi Brzezynie, który przebrany za bałwana miał płaszcz z waty i było mu bardzo gorąco.*

— *To przedszkole jest wypełnione wspomnieniami* — mówił wiceprezydent **J. Frelich**. Kolejne będą udziałem nowych pokoleń przedszkolaków.

(S)

Liderzy ze szkolnych ław

dokończenie ze strony 25

laurami znalazły się również wyróżniona na VII Ogólnopolskim Konkursie Kameralistyki Fortepianowej w Toruniu **Julia Winkler** i zdobywczyni wyróżnienia m.in. na I Forum Młodych Instrumentalistów **Paulina Porszke** (op. **Jolanta Wawrzyńczyk**). Na tym samym konkursie II nagrodę zdobyła **Katarzyna Słomian** (op. **Joanna Blazel-Sobola**), a wyróżnienie – **Magdalena Bijok** (op. **Maria Warchoń-Sobiesiak**). Zostając laureatką Ogólnopolskiego Konkursu o Stypendia Otwartej Filharmonii Agrafki Muzycznej

w Warszawie **Natalia Chmurczyk** (op. **Roman Huzior**) również zasłużyła sobie na prezydencką nagrodę. Podobnie jak zdobywczyni I nagrody na III Konkursie Duetów Fortepianowych – **Joanna Kurpanik** (op. **Cecylia Maier-Plewka**) i **Ewa Marcol** (op. **Joanna Maier**). Do swojej kolekcji, nagrodę prezydencką dołączyły również zdobywczyni wyróżnienia na VI Ogólnopolskim Festiwalu Fletowym w Sieradzu **Magdalena Spieñiały** (op. **Grażyna Hejno**) oraz **Anna Bienek** (op. **Ryszard Ucher**), wyróżniona na Ogólnopolskim Festiwalu Klarinetowym w Piotrkowie Trybunalskim.

Tego dnia młodzi ludzie nie tylko odebrali prezydenckie nagrody (dyplomy, puchary i bony

książkowe), ale dali też popis swoich umiejętności. **Paweł Kapuła** z SP nr 32, który znalazł się w finale XV Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w Starachowicach, zaprezentował wyróżniony występ, do którego przygotowała go **Danuta Tkocz**. Do prezentacji swoich scenicznych umiejętności nie dała się też długo prosić, inna laureatka tego konkursu, dziewięcioletnia **Jagoda Klimek** z SP nr 11 (op. **Róża Żukowska**). Za swoją wyjątkową interpretację historii o tajemniczych... „rupakach”, otrzymała ...Brazowy Klucz do Tajemnic Wszechświata.

Wszystkim laureatom życzymy zdobywania kluczy do wiedzy, a przede wszystkim... udanych wakacji!

(r), (S)

Słowa ks. Franciszka Blachnickiego „*Miłość siłą ostateczną*” umieszczono na sztandarze Szkoły Podstawowej nr 35 w Chwałowicach, której od trzech lat patronuje założyciel Ruchu Światło – Życie. Uroczystość nadania placówce sztandaru odbyła się na początku czerwca.

Sztandar wartości

— Sztandar szkoły jest symbolem, wokół którego skupią się wszyscy pracownicy oraz uczniowie. Dzięki temu nasza szkoła będzie jeszcze bardziej widoczna w środowisku lokalnym oraz na terenie miasta — mówił podczas uroczystości dyrektor **Artur Mielczarek**, który przypomniał sylwetkę i wartości, jakim pozostawał wierny ks. Fr. Blachnicki. — Mam nadzieję, że wielu uczniów weźmie sobie do serca słowa ks. Blachnickiego i w swoim życiu będzie się nimi kierować. Już podczas uroczystej akademii młodzi ludzie udowodnili, że o ks. Blachnickim wiedzą sporo, prezentując montaż słowno – muzyczny, w którym materializm przeciwstawili wartościom duchowym.

Uroczystość nadania sztandaru szkole rozpoczęła się od mszy św. w sanktuarium Św. Teresy, po której uczniowie, rodzice i nauczyciele, wspólnie z kopalnianą orkiestrą przemaszerowali ulicami Chwałowic do szkoły, gdzie spotkali się z zaproszonymi gośćmi – przedstawicielami miasta, duchowieństwem, kuratorium oświaty, Rady Dzielnicy Chwałowice, dyrektorami szkół i przedszkoli oraz uczniami. — *To wielki dzień dla szkoły* — mówił prezydent **Adam Fudali**. — *Kiedy po latach wrócić pamięcią do czasów szkolnych, z pewnością będziecie wspominać właśnie ten moment.*

Gościem honorowym uroczystości była współpracownica ks. Fr. Blachnickiego **Dorota Seweryn**, która do Rybnika przyjechała z Krościenka. — *Gdyby ks. Franciszek mógł tu być,*

na pewno cieszyłby się z tego, że chcecie się kierować idealami, które on sam wprowadzał w życie, i które przekazywał innym — mówiła. — *Już jako mały chłopiec postanowił, że nie będzie dzieckiem przeciętnym, a miał mu w tym pomóc specjalny zeszyt, który nazwał „Dziennikiem pracy nad sobą”, w którym punktował swoje postępowanie.*

Spotkanie było również okazją do rozstrzygnięcia konkursów związanych z ks. Fr. Blachnickim, w których zwyciężali **Karolina Paszek** i **Kacper Machulik**, a nagrody wręczyli moderator generalny Ruchu Światło – Życie **ks. Roman Litwińczuk** z Krościenka oraz chwałowiccy księża – **Teodor Suchoń** i **Cezariusz Wala**. Obchody związane z nadaniem imienia szkole zakończył festyn połączony z występami i konkursami.

Uchwałę o nadaniu SP nr 35 imienia urodzonego i ochrzczonego w Rybniku księdza Franciszka Blachnickiego, Rada Miasta przyjęła w lutym 2002 r. W Polsce są jeszcze dwie szkoły, którym patronuje Fr. Blachnicki – znajdują się w Nowym Sączu i Białymstoku. (S)

Nagrody laureatom konkursów wręczyli księża Roman Litwińczuk i Cezariusz Wala wraz z dyrektorem Arturem Mielczarkiem.

Zdjęcia: s



Sztandar nawiązuje do idealów patrona szkoły.



O Fr. Blachnickim opowiadała jego współpracownica Dorota Seweryn oraz dzieci z SP nr 35, które przygotowały specjalny montaż słowno – muzyczny.



Któż z nas nie lubi Prosiaczka, Tygrysa, Małeństwa czy Kubusia Puchatka? Tych bohaterów szczególnie upodobały sobie dzieci z Przedszkola nr 41, które nosi nazwę „Puchatkowo”.

Uroczyste odsłonięcie pamiątkowej tablicy z nazwą przedszkola, miało miejsce podczas festynu „Dzieci rodzicom – rodzice dzieciom”, a dokonał go prezydent **Adam Fudali**. Wśród zaproszonych gości byli też przedstawiciele Nadleśnictwa Rybnik, z którym placówka współpracuje, Rady Dzielnicy Maroko – Nowiny oraz pacjenci Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Rybniku wraz z terapeutami, którzy gościli już w placówce z okazji Dnia Babci i Dziadka. Na festynie pojawiła się również długoletnia dyrektor przedszkola **Maria Rzonsik** oraz wiceprezydent miasta **Ewa Ryszka**, która wręczyła dzieciakom pamiątkowe odznaki z herbem miasta Rybnika. Jak na festyn przystało, nie zabrakło atrakcji zarówno dla dzieci jak i dorosłych – była loteria fantowa, rodzice zaprezentowali teatrzyk „Czerwony Kapturek”, najmłodszy bawili się w

dmuchanym zamku, a kawiarenka serwowała nie tylko puchatkowe „co nieco”. Odbyła się też aukcja prac wykonanych przez pacjentów i terapeutów szpitala psychiatrycznego, a dochód z ich sprzedaży przeznaczono na potrzeby pacjentów i przedszkola. Chłopców najbardziej ucieszyło spotkanie z żużlowcem **Rafałem Szombierskim**, który rozdawał autografy i pozował do zdjęć z najmłodszymi kibicami żużla.

— *Festyn organizujemy co roku. Sprzyja to integracji z mieszkańcami osiedla, jest okazją do spotkania z absolwentami przedszkola oraz przyszłymi przedszkolakami. Nie Zgodnie z hasłem „Dzieci rodzicom – rodzice dzieciom” o dobrą zabawę zadbał też dorośli...*

Zdjęcia: arch. P nr 41.

Puchatkowo w przedszkolu

byłoby to możliwe bez zaangażowania całego personelu przedszkola, rodziców oraz sponsorów — mówią Bożena Dereń, Bożena Rumpel i Wiesława Zielińska z P nr 41. — Każdego roku dochód z festynu przeznaczamy na konkretny cel. Mamy już rowerki dwu i czterokołowe, traktorki, a w tym roku planujemy zakup hulajnóg.



Duch Maksymiliana Basisty...

...*jest wśród was, on również, tak jak wy, lubił śpiew, kolorowy taniec, często się uśmiechał* — tymi słowami zwracał się do uczniów i pedagogów „jubilatki” ks. prałata Władysława Basista, bratanek jej patrona. Był on jednym z gości zaproszonych na jubileuszowe uroczystości do Szkoły Podstawowej nr 11.

Oddana do użytku w 1965 roku placówka przy ul. Hibnera była jedną z wielu tzw. „tysiąclatek”. Dziś posiada 33 oddziały klasowe, do których pod okiem ponad 60 nauczycieli uczęszcza ponad 800 dzieci. Aktualnie kierującą placówką dyrektor **Alina Łach** jest szóstym dyrektorem w jej historii. Dzieje się tu sporo, szczególnie w ramach edukacyjnej „ścieżki” regionalnej – w Dniach Śląskich biorą udział nie tylko uczniowie „11”, ale wielu innych szkół, rywalizując w konkursie śląskiej piosenki, uczestnicząc w śląskiej biesiadzie i odwiedzając izbę śląskiej tradycji. Szczególnie wartościową imprezą jest konkurs pieśni patriotycznej, którego organizacja w tej właśnie szkole nie dziwi, choćby ze względu na zasługi w ruchu niepodległościowym jej patrona Maksymiliana Basisty. Prężnie działa szkolne radio i wyróżniona niedawno gazetka

„Jedenastka”, instrumentalno-wokalny zespół „Echo” i regionalny „Bajtle”, organizowane są konkursy szkolne i międzyszkolne, a szkoła miała w swoim gronie stypendystkę Prezydenta RP. Szkoła współpracuje ze rybnickim kołem Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym włączając się w jego inicjatywy oraz wspiera wiele innych społecznych przedsięwzięć.

Okazją do przypomnienia historii szkoły i jej dzisiejszych osiągnięć były jubileuszowe uroczystości, które zainaugurowano mszą św. w kościele św. Jadwigi, celebrowaną przez ks. proboszcza **Franciszka Skórkiewicza**, ks. prałata **Alojzego Klona** i wspomnianego już bratanka patrona, ks. W. Basistę. Wśród gości byli również inni członkowie rodziny patrona, a także przedstawiciele władz miasta: prezydent



Szkoła jubilatka słynie z organizacji Dni Śląskich – na zdj. fragment Czerwonego Kapturka wystawionego przez uczniów w gwarze śląskiej. Zdj.: arch. red.

Adam Fudali, jego zastępca **Ewa Ryszka**, przewodniczący RM **Michał Śmigielski**, reprezentanci Kuratorium Oświaty, byli dyrektorzy **Maria Marszolik**, **Jan Spleśniały** i **Tadeusz Bonk**, a także emerytowani nauczyciele. W tym samym dniu dawni uczniowie spotkali się na pierwszym w historii szkoły zjeździe absolwentów.

W czasie uroczystej akademii wystąpiły nie tylko szkolne zespoły złożone z artystycznie uzdolnionych uczniów, ale również kilkunastu równie uzdolnionych nauczycieli. Na zakończenie goście zwiedzili szkołę i przygotowane na jubileusz ekspozycje prac uczniów i nauczycieli, odbyła się także aukcja uczniowskich prac.

(r)

Szkoła Podstawowa nr 1 jest kolejną placówką objętą III już edycją „Trampoliny”. Program, który rozpoczął się w 2003 roku, ma być lekarstwem na niedoinwestowanie szkół podstawowych i gimnazjów w dziedzinie kultury fizycznej. Stąd pomysł, by fundować szkołom sprzęt sportowy, z którego cieszą się już uczniowie m.in. Krakowa, Poznania, Koszalina, Lublina, Opola, Wrocławia, Gdyni, Kalisza i Warszawy. Ideę „Trampoliny” podzielają też znani sportowcy, m.in. Artur Partyka, Sebastian Chmara, Monika Pyrek, Krzysztof Hołowczyc, Paweł Papke i Paweł Zagumny. W tym roku „Trampolina” dotarła już do Rybnika, Radomia i Częstochowy. — *Wszyscy wiemy, jak istotny dla zdrowia i rozwoju naszych dzieci jest sport, jednak jest to jedna z tych dziedzin, która wymaga wsparcia, stąd też program „Trampolina”. Przekazując sprzęt sportowy Provident Polska wspiera placówki i pomaga im prowadzić zajęcia na najwyższym poziomie. Z przekazanego sprzętu skorzystało już blisko 20 tys. dzieci i cieszą się, że do tego grona dołączyli też uczniowie z SP*

„Trampolina” w SP nr 1

— *To nie jest szkoła byle jaka, co nosi imię Janusza Korczaka — rapowali uczniowie SP nr 1 podczas święta patrona swojej szkoły. To nie jest szkoła byle jaka..., bo za sprawą Ogólnopolskiego Programu Społecznego „Trampolina” zyskała nowy sprzęt sportowy o wartości 14 tys. zł, ufundowany przez firmę Provident Polska.*

*nr 1 w Rybniku — mówił kierownik regionalny ds. operacyjnych Provident Polska w Rybniku **Bartosz Zieleźnik**. Listę potrzebnego sprzętu przygotowują nauczyciele danej placówki, a mając na uwadze liczne sukcesy SP nr 1 w grze w piłkę siatkową, placówka zamówiła pełen zestaw do siatkówki, który zostanie zamontowany na boisku szkolnym. Posłuży on również do gry w tenisa ziemnego i badmintonu. SP nr 1 wzbogaciła się też o piłki, materace, ławki gimnastyczne, komplet do skoku wzwyż, skrzynię i odskocznię gimnastyczną. Szkoła dostała również trampolinę o średnicy ponad 4 metrów, a wszyscy uczniowie – czapeczki i koszulki. — Jestem przekonany, że sprzęt, który nam przekazaliście sprawi, że dzieci znowu nie będą chciały wracać do domu. W szkole są dwa miejsca, których dzieci nie lubią opuszczać nawet w dniu wagarowicza*

*— to sala komputerowa i gimnastyczna — mówił dyrektor SP nr 1 **Zdzisław Plisz**. Akcję chwalił również absolwent SP nr 1, prezydent **Adam Fudali**: — *To bardzo szlachetny gest ze strony firmy. Młodzieży życząc dobrej zabawy.**

SP nr 1 została włączona do Ogólnopolskiego Programu Społecznego „Trampolina” podczas uroczystych obchodów Dnia Patrona. — *To dzień, w którym szkoła prezentuje doroczne osiągnięcia — mówił dyrektor. — Chcemy, byz czasem dzień ten przekształcił się w święto całej lokalnej społeczności.* Tego dnia SP nr 1 odwiedzili nie tylko przedstawiciele programu, władze miasta, rodzice i uczniowie, ale również starosta powiatu **Damian Mrowiec**, przewodniczący RM **Michał Śmigielski** oraz naczelnik Wydziału Edukacji **Tadeusz Szostok**, który wytypował SP nr 1 do programu „Trampolina”. Dzieci recytowały, tańczyły i śpiewały, pokazały nawet fragment „Balladyny”. Rozstrzygnięte zostały też szkolne konkursy, a w myśl zasady „Cudze chwalicie, swego nie znacie...” zaprezentowano wystawę zdjęć z imprez szkolnych – akademii i apeli, a także materiały dokumentujące osiągnięcia uczniów.

(S)

Konkurs związany z akcją „Trampolina: na stronie 42.

SP nr 1 została włączona do Ogólnopolskiego Programu Społecznego „Trampolina” podczas uroczystych obchodów Dnia Patrona. Zdjęcia: s



*Małą trampolinę jako symbol „Trampoliny” przekazał dyrektorowi SP nr 1 **Zdzisławowi Pliszowi**, **Bartosz Zieleźnik** z Provident Polska w Rybniku.*



W swej historii placówka była już szkołą podstawową, a nawet nosiła imię Ludwika Waryńskiego. Zastąpiła też z miasteczka ruchu drogowego, w którym kilka pokoleń weryfikowało swoje rowerowe umiejętności. Gimnazjum nr 2, bo o nim mowa, świętowało 45-lecie istnienia i 5-lecie nadania imienia Św. Jadwigi Królowej Polski.

Jadwiga za wzór

— Zamierzaliśmy świętować 50 rocznicę szkoły, ale stwierdziliśmy, że nie możemy pominąć jej 45-lecia, a właściwie 40-lecia Szkoły Podstawowej nr 10 i 5-lecia Gimnazjum nr 2 — mówił dyrektor G nr 2 **Marek Stojko**. — Obecnie jesteśmy największym gimnazjum w Rybniku – nasza szkoła ma 29 oddziałów, w tym klasy sportowe o profilu koszykówki i siatkówki. Placówka może pochwalić się w bieżącym roku szkolnym 9 laureatami konkursów przedmiotowych. Od września w szkole ruszą klasy matematyczno-informatyczna i turystyczna. Ale największym marzeniem gimnazjum jest nowa sala gimnastyczna: — To konieczność, gdyż nasza szkoła odnosi liczące się w skali województwa i kraju sukcesy sportowe. Goszczący na uroczystości prezydent **Adam Fudali** mówił, że jest to uzależnione od środków unijnych, za co spotkało go wymowne „uuuuuuuu!!!”, które zmieniło się w oklaski, kiedy prezydent zapowiedział: — Od września będziecie mieli trzy boiska, w tym pierwsze w mieście boisko o sztucznej nawierzchni. To wstęp do sali gimnastycznej.

Jubileusz gimnazjum uczciło wielu gości – oprócz władz miasta obecni byli również starosta **Damian Mrowiec**, przedstawiciele kuratorium oświaty, wydziału edukacji, związków zawodowych, Rady Dzielnicy Maroko – Nowiny, duchowni, byli dyrektorzy i nauczyciele, absolwenci, rodzice oraz uczniowie, którzy na tę okazję przygotowali krótki program artystyczny. W gronie zaproszonych znalazł się też **Leszek Szymura**, który gościem był tylko z nazwy, gdyż „był u siebie” – za dyrektorskim biurkiem spędził

20 lat: — Zostawiłem tutaj troszkę zdrowia i sił — mówił. — Wśród obecnego grona nauczycielskiego są absolwenci SP nr 10, co świadczy o atmosferze, jaka nam tutaj towarzyszyła. Przypomnijcie sobie, jak stałem w tym miejscu i na koniec roku szkolnego mówiłem: nie żegnamy się, a drzwi tej szkoły zawsze będą dla was otwarte. Cieszę się, że spełniłście moje marzenia.

W G 2, pod okiem 66 nauczycieli uczy się 775 uczniów. Placówka rozpoczęła działalność 1 września 1960 r. jako SP nr 10 im. Ludwika Waryńskiego i powstała w ramach akcji „1000 szkół na Tysiąclecie Państwa Polskiego”. W 1969 r. przy szkole otwarte zostało Miasteczko Ruchu Drogowego. W kolejnych latach dyrektor szkoły L. Szymura rozpoczął rozbudowę placówki kontynuowaną przez obecnego dyrektora M. Stojko. Uroczyste otwarcie nowej części budynku odbyło się w 1992 r. Szkoła Podstawowa nr 10 zakończyła swoją działalność w 2001 r. „ustępując miejsca” Gimnazjum nr 2, które przyjęło imię Św. Jadwigi Królowej Polski. W tym roku placówka nawiązała współpracę ze szkołą z Holandii, a w planach ma rozszerzenie kontaktów z innymi szkołami w Europie, m.in. z Portugalią. W planach jest też... nowa sala gimnastyczna, w której być może świętowany będzie jubileusz półwiecza istnienia placówki.



Młodzież wspólnie z nauczycielami przemaszserowała z kościoła pod wezw. Św. Jadwigi do szkoły...



... gdzie powitał ich zespół „Przygoda”.



— Cieszę się, że spełniłście moje marzenia — mówił wioleletni dyrektor jubilatki Leszek Szymura. Zdjęcia: s.

Już po raz czwarty na scenie boguszowickiego Domu Kultury pojawili się rybniccy gimnazjaliści, by zaprezentować swoje umiejętności aktorskie, a przede wszystkim ... językowe. Taką możliwością daje im Festiwal Gimnazjalny Teatru Angielskiego.

Gimnazja po angielsku

W tej edycji przeglądu organizowanego przez Gimnazjum nr 8, uczestniczyło 6 szkół, które przygotowały 7 przedstawień. Tym razem międzynarodowe jury przyznało aż dwa pierwsze miejsca. Zdobyli je uczniowie **Gimnazjum nr 10**, którzy przygotowali spektakl „The Trial” wzorowany na „Shreku” oraz gospodarze imprezy **Gimnazjum nr 8**, którego uczniowie wspólnie z anglistą **Marcinem Szretemem** przygotowali sztukę własnego autorstwa zatytułowaną

„Unattainable Bracet”. Drugie miejsce zajęło **Gimnazjum nr 12**, którego dwoje uczniów wykonało sztukę „The Butler did it”, a trzecie – gimnazjaliści z **Gimnazjum nr 4** ze spektaklem „The girl under the bed”. Laureaci otrzymali dyplomy i nagrody książkowe, a najlepszy aktor przeglądu – **Patryk Pierchała** z **Gimnazjum nr 12** (na zdj.) weźmie udział w kursie językowym ufundowanym przez **Szkołę Językową „English Fan”**.

(S)

Laureaci festiwalu. Zdj.: arch. org.



„(...) *Abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili; abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy*” – słowa Jana Pawła II stały się mottem V Regionalnego Konkursu Wiedzy o Ziemi Śląskiej „*Moja Ty Ziemia Rodzima...*”.

W konkursie, który tradycyjnie odbył się w Szkole Podstawowej nr 18 w Boguszowicach-Osiedlu, wzięło udział 10 szkół z całego województwa, w tym miejscowe placówki – SP nr 3, SP nr 12, SP nr 16, SP nr 18, SP nr 28, SP nr 32 i SP nr 34. 24 uczniów musiało wykazać się najróżniejszą wiedzą – rozpoznać herby miast, podać „stroj na beztydzyń”, wyjaśnić co to jest „woniaczka”, „jedbowka”, „zopaska” czy „szaket”, ustalić śląski jadłospis i rozpoznać miejscowość związaną z uzdrawiającą wodą. Najlepiej z konkursowymi pytaniami poradziła sobie **Aneta Papierok** ze SP z Czernicy i inna uczennica tej szkoły **Adrianna**

Najukochańsza ziemia rodzima

Tytko. III miejsce zajął **Mateusz Kozielski** z SP nr 12 z Rybnika, którego do udziału przygotowała **Małgorzata Pander**. Każdy z uczestników konkursu otrzymał książki, dyplomy, słodycze oraz pamiątki, a autorką tegorocznych zadań konkursowych była **Kazimiera Drewniak**, która zasiadła w jury wspólnie z **Krystyną Kieretą**, **Mirosławą Cwięczerk**, **Renatą Jurczyk** oraz **Zygmuntem Bednarkiem** i **Bogdanem Dzier-**

żawą. Konkurs, którego pomysłodawczynią jest **Maria Stachowicz – Polak** z SP nr 18, ma na celu poznanie dziedzictwa kulturowego, kształtowanie poczucia własnej tożsamości i ukazanie rangi kształcenia regionalnego na tle zintegrowanej Europy.

W organizację imprezy włączyło się **Stowarzyszenie „Aktywna Dzielnica”**, które pozyskało fundusze z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego. Pomoc zaoferowały również **UM Rybnika**, **Starostwo Powiatowe**, **Rada Dzielnicy Boguszowice Osiedle**, **Rada Rodziców SP 18** oraz wielu innych sponsorów. — *Dzięki wszystkim partnerom i sponsorom konkurs mógł być przygotowany na tak wysokim poziomie* — dziękuje wszystkim **M. Stachowicz – Polak**. Regionalnej rywalizacji przyglądali się m.in. sekretarz Starostwa Powiatowego **Janina**

Grossek, radni **Leszek Kuśka** i **Jan Kruk** oraz przewodnicząca Rady Rodziców **Romualda Feliks**. W czasie konkursu wystąpił Szkolny Zespół Ludowy „**Perła**”, a swoje książki prezentowała **Natalia Piekarska – Poneta**.

(S)



W Regionalnym Konkursie Wiedzy o Ziemi Śląskiej „*Moja Ty Ziemia Rodzima...*” wzięli udział uczniowie z 10 szkół z regionu. Ich rywalizacji przyglądali się zaproszeni goście.



Konkurs uświetnił występ Szkolnego Zespołu Ludowego „**Perła**”. Zdj.: arch. org.

Zaprzyjaźnieni z Czarnym Lądem

Nie jest łatwo mieć przyjaciół w Afryce, ale dla uczniów, dyrekcji i grona pedagogicznego Szkoły Podstawowej nr 19 w Kłokocinie nie ma rzeczy niemożliwych. Przyjaciół na odległym kontynencie zdobyli sercem, a w kraju okazali się jednymi z najlepszych w ogólnopolskim konkursie „*Mój szkolny kolega z Afryki*”. Warto dodać, że to nie jedyny sukces wychowanków tej szkoły...

SP nr 19 z sukcesami zakończyło udział w trzech kategoriach konkursu „*Mój szkolny kolega z Afryki*” – dramatycznej, infor-

matycznej i charytatywnej, w której udokumentowali cykl zbiorów, mających na celu wsparcie szkoły z Burundi, z którą nawiązali kontakt. — *O konkursie dowiedzieliśmy się stosunkowo niedawno – wspomina **Grażyna Dziurok**. — Od dwóch lat w naszej*

szkole działa kółko misyjne, ponadto nawiązaliśmy kontakt ze szkołą w Burundi, a wszystko zaczęło się od kilku pitek, które dyrektor wysłał do szkoły w Afryce. Otrzymaliśmy sympatyczną odpowiedź

W spotkaniu z prezydentem wzięli udział uczniowie uczestniczący w konkursie o Afryce, ale też laureaci turnieju turystyczno-krajoznawczego.

Zdj.: s

*i zdecydowaliśmy się na współpracę, a przede wszystkim na pomoc materialną dla najmłodszych mieszkańców. Udało się zebrać 1600 zł, co nie jest może kwotą imponującą, ale dla młodych mieszkańców Burundi znaczącą. Kupiono za nią książki, długopisy i zeszyty oraz ... 20 szyby do budynku szkoły. — W konkursie nie chodziło o ilość zebranych pieniędzy, ale zaangażowanie i jakość przeprowadzonych akcji charytatywnych — dodaje **G. Dziurok**. — Dzieci odmawiają sobie kupna batonika czy chipsów, a pieniądze wolą przeznaczyć dla swoich przyjaciół z Afryki — podsumowuje dyrektor SP nr 19 **Michał Wieczorek**, który podkreśla, że poprzez udział w konkursie i kontakty z odległą Afryką, młodzież uczy się tolerancji i otwiera się na świat.*

Hasło IV już edycji „*Mój szkolny kolega z Afryki*” brzmiało „*Dzieci – ofiary wojny i przemocy*”. — *Każda szkoła miała przygotować coś na temat Afryki, przybliżyć cierpienie dzieci. Byliśmy najlepsi w trzech konkurencjach i pojechaliśmy do Radomia na finał, który wygraliśmy* — wspomina





W ramach programu Socrates Comenius przedstawiciele Gimnazjum nr 3 uczestniczyli w kolejnej roboczej wizycie, która tym razem odbyła się w mieście Objat we Francji.



Socratesa ciąg dalszy

Nauczyciele i uczniowie, reprezentanci siedmiu szkół z Polski, Rumunii, Turcji, Grecji, Włoch i Francji, omawiali efekty rocznej pracy nad projektem, który dotyczy różnych sposobów efektywnej komunikacji. Przypomnijmy: projekt nosi nazwę „Zrozumienie inności – efektywna komunikacja”, jego realizacja zakończy się w 2007 roku, a w ramach projektu w lutym do naszego miasta przyjechała 30 osobowa grupa uczniów i nauczycieli z włoskiej Modeny (o czym pisaliśmy w marcowym nr GR). Tym razem partnerzy spotkali się we Francji. Dyrektor Gimnazjum

nr 3 **Jolanta Myszor**, szkolny lider programu **Marek Franusiak** oraz nauczyciel języka angielskiego **Wojciech Wasylko**, jako przedstawiciele szkoły koordynującej projekt spotkali się z władzami regionu Limousin (*na zdj.*). W czasie spotkania wymieniano doświadczenia i plany związane z dalszą współpracą między szkołami. Program wizyty obejmował również zwiedzanie malowniczych zakątków południowych krańców Masywu Centralnego.

Kolejne spotkanie zaplanowano na połowę października. Tym razem partnerzy spotkają się w Radomiu.

(S)

Dzięki edukacyjnemu programowi unijnemu Socrates Comenius wiele rybnickich szkół zyskało partnerów, a młodzież – przyjaciół w całej Europie. Dotyczy to również Gimnazjum nr 10.

Szkoła, wspólnie z Włochami, Austrią, Rumunią, Litwą, Turcją i Francją, realizuje projekt pod nazwą „Woda – skarb Europy”, a w jego ramach każdy uczestnik bada własny obszar wodny, którym dla G 10 jest rzeka Ruda. W maju br. prowadzący projekt nauczyciele i reprezentacja uczniów szkoły złożyła wizytę roboczą w Aciri we Włoszech.

Dzięki przyjacielskim kontaktom nauczycieli zaangażowanych w ten projekt – angiści i wicedyrektorowi G10 **Arkadiuszowi Szwejczeniowskiemu** i **Ericowi Fisherowi** z **Clermont Ferrand** w okręgu Vichy we Francji, obie szkoły nawiązały dodatkowo współpracę dwustronną. Ostatnio rybnickie gimnazjum przyjęło grupę uczniów z Francji, zapewniając im bogaty program mający służyć wzajemnemu poznaniu się i zmianie wyobrażeń młodych Francuzów o naszym kraju. W jego ramach uczniowie z Clermont Ferrand i ich opiekunowie, inicjatorzy wymiany i dyrektor G 10 **Mariola Kostecka** złożyli wizytę w Urzędzie Miasta. Prezydent **Adam Fudali** opowiedział o mieście, a przede wszystkim o działaniach na rzecz edukacji, sportu i kultury. Goście również przybliżyli swoje miasto, kojarzące się z centralą firmy Michelin oraz b. prezydentem Francji Giscardem d'Estaing, który tu się urodził. Tematem „bez granic” okazał się też sport, chociaż Francuzi z trudem pojęli na czym polega żużel...



Młodzież z Clermont Ferrand w Urzędzie Miasta.

Zdj.: r

Dzięki pobytowi w domach rybnickich kolegów Francuzi poznali „prawdziwe” oblicze życia Polaków, a za sprawą wycieczek do Krakowa, Wieliczki, Oświęcimia i Tarnowskich Gór – trochę historii i polskich krajobrazów. Zaś uczestnictwo w komersie czyli balu na zakończenie gimnazjum pozwoliło im poznać piękną tradycję rozpoczynania zabawy tradycyjnym polonezem...

(r)

uczennica SP 19 **Ania Mrozek**.

W Radomiu promowali nie tylko wrażliwość na cierpienie innych, ale też... miasto – barwnie ubrani i dopingujący pozostałych uczestników nie mogli pozostać niezauważeni (*na zdj.*), a w nagrodę pojadą nad morze.

Za swoje sukcesy SP nr 19 otrzymało prezydencki puchar (*czytaj też na str.24*), a uczniowie spotkali się z prezydentem **Adamem Fudalim** w UM. W spotkaniu wzięła również udział grupa chłopców, którzy zajęli V miejsce w kategorii szkół podstawowych w finale centralnym XXXIII Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego. I miejsce w marszach na orientację w kategorii szkół gimnazjalnych zajęli też uczestnicy działającego przy szkole Miejskiego Koła PTTK „Kamzik”. (S)



Osiem lat przyjaźni

Znakomicie rozwija się trwająca już od ośmiu lat wymiana między uczniami I LO im. Powstańców Śląskich a ich rówieśnikami z miasta Rodez na południu Francji, położonego niedaleko partnerskiego miasta Rybnika Mazamet.

Przed paroma tygodniami w Rybniku gościło 50. młodych ludzi, którzy w domach rybnickich kolegów poznawali nie tylko nasze współczesne życie, ale również tradycje i obyczaje. Zwiedzili też miasto i najbliższe okolice, w tym Zalew Rybnicki (*na zdj.*), zaś dzięki wizytom w Warszawie, Krakowie i Oświęcimiu bliższa stała się im nasza historia. Tą wiedzą podzielił się, miejmy nadzieję, ze swoimi rodakami, co, być może, wpłynie na bardziej obiektywny obraz naszego kraju w oczach Francuzów... Rewizyta prawdopodobnie jesienią.

Zdj.: arch. prywatne



Nasza Gazetka

Stąd pomysł I Ogólnopolskiego Konkursu Gazetek Placówek Szkolnictwa Specjalnego „Nasza Gazetka”, którego finał miał miejsce w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej.

Do oceny nadesłano ponad 90 gazetek ze szkół i placówek dla dzieci z różnymi dysfunkcjami: z upośledzeniem umysłowym, niedosłyszające i głuche, niepełnosprawne ruchowo i przewlekłe chore. Gazetki takie spełniają nie tylko funkcję informacyjną, ale przede wszystkim dydaktyczną – wychowawczą, a także terapeutyczną. W skład liczącego prawie 40 członków jury wchodził fachowcy od pedagogiki specjalnej z kilku ośrodków

Duże zainteresowanie konkursem gazetek szkół i placówek specjalnych woj. śląskiego zorganizowanym w ub. roku przez rybnicki Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy sprawiło, że inicjatorzy tego przedsięwzięcia postanowili wypłynąć na szersze wody.

w kraju oraz bibliotekarze, stawiając gazetkom wysokie wymagania. W systemie punktowym oceniano walory dydaktyczno – wychowawcze, wkład dzieci w redagowanie gazetki, komunikatywność, szatę graficzną i profesjonalizm formalny. Z wysoko postawioną poprzeczką najlepiej poradzi sobie...gospodarze czyli gazetka „Nowinki” **Internatu Specjalnego – Ośrodka Szkolno Wychowawczego w Rybniku**, zaś następnie miejsca zajęły gazetka „Bez Igieł” z Zespołu Szkół Specjalnych przy Wojewódzkim Szpitalu Rehabilitacyjnym dla Dzieci w Jastrzębiu-Zdroju oraz „Kleś” z SOS-W w Tychach. Wyróżniono gazetki z Sosnowca, Katowic, Mysłowic, Chorzowa, Cieszyńska i Warszawy, a także indywidualnie młodych redaktorów.

W swoich wnioskach jurorzy byli bardzo surowi: zauważyli brak ocen i refleksji w tekstach, zbyt dużą ingerencję nauczycieli i częste wypieranie twórczości plastycznej dzieci przez komputer,



Do konkursu zgłoszono ponad 90 gazetek. Zdjęcia: r ale chwalili ciekawe i różnorodne cykle i starania, by treść i forma dostosowana była do możliwości ucznia.

Uroczystości rozdania nagród towarzyszyły występy zespołów artystycznych SOS-W w Rybniku. Dziewczyny grały na dzwoneczkach, śpiewały i tańczyły. Kiedy nadeszła chwila uhonorowania zwycięzców, okazało się, że kilka z nich redaguje również „Nowinki”...

Điękując wszystkim uczestnikom, jurorom oraz osobom zaangażowanym w organizację konkursu dyrektor SOS-W **Halina Opalkowska** zaprosiła wszystkie redakcje do rywalizacji w przyszłym roku.

(r)



Zwycięzcom, redaktorom „Nowinek”, nagrodę wręcza wiceprezydent Ewa Ryszka.

Świeciło słońce i wiał lekki wiatr – pogoda idealna do zabawy oraz ... pływania. Nic zatem dziwnego, że V Regionalne Regaty Żeglarskie Olimpiad Specjalnych oraz festyn integracyjny okazały się kolejną udaną imprezą.

Na lądzie i na wodzie...

Jak co roku na terenie Ośrodka Sportów Wodnych i Rekreacji w Chwałęcicach spotkali się miłośnicy żagli i plenerowych zabaw. W regatach wzięło udział 11 załóg sekcji terenowych z Jastrzębia Zdroju, Miedar, Katowic, Kędzierzyna-Koźła, Tarnowskich Gór, Rudy Śląskiej i Tychów oraz cztery załogi z Rybnika. Każda ekipa składała się z 5 osób – sternika, opiekuna i trzech zawodników.

Najlepszymi żeglarzami w grupie I okazali się przedstawiciele ST „Szkał” z Katowic, drugie i trzecie miejsce przypadło załogom z Rybnika – ST „Promyk” ze sternikiem **Adamem Bartonikiem** i innej „promykowej” załodze z **Rafałem Wagnerem** przy sterze. Rybniczanie okazali się bezkonkurencyjni również w grupie II, w której zwyciężyła załoga ST „Promyk” (sternik: **Karolina Zasada – Madaj**), pokonując ST „Promyk” (sternik: **Grzegorz Miler**) i ST „Krzyś” z Kędzierzyna Koźła.

Otwarcia regat dokonała zastępca prezydenta miasta **Ewa Ryszka**, a rywalizacji

na wodzie towarzyszyła zabawa na lądzie. Atrakcji nie zabrakło – pokazy w wykonaniu grupy WOPR, straży pożarnej, policjantów, żużlowców i judoków ucieszyły wszystkich uczestników plenerowej imprezy – uczniów placówek specjalnych i szkół podstawowych z Rybnika oraz gości z Czech – dzieci ze Szkoły Specjalnej z Trzinca. Każdy mógł też wyruszyć w rejs statkiem „Konrad” i na przejażdżkę konną oraz sprawdzić swoje umiejętności w wielu konkursach: plastycznych, sportowych i muzycznych, a także spróbować szczęścia na kole fortuny i w loterii fantowej, odwiedzić „studio tatuażu” i zbudować kartonowe miasto marzeń. Wiele radości dało dzieciom spotkanie z policyjnym „Sznupkiem”. — *Impreza dostarczyła dzieciom i ich rodzicom wiele niezapomnianych wrażeń. Wszyscy czuliśmy się wspólnotą życia, w której każdy jest nam równie bliski i drogi* — mówią organizatorzy, przedstawiciele Specjalnego Zespołu Szkolno – Przedszkolnego i Sekcji Terenowej Olimpiad Specjalnych „Promyk”. (S)



Na wodzie ...

... i lądzie bawili się uczestnicy V Regionalnych Regat Żeglarskich Olimpiad Specjalnych i festynu integracyjnego.

Zdjęcia: arch. org.

Bez wątpienia najpopularniejszy obecnie w Polsce piłkarz, bramkarz reprezentacji Polski i Liverpoolu Jerzy Dudek, spotkał się z mieszkańcami Rybnika. Nie „zatańczył” jednak pomiędzy słupkami bramki swojego „Dudek dance”, ale tylko dlatego, że tłumy łowców autografów nie dały mu takiej szansy.

Dudek obleżony

Podpisywał czapeczki, koszulki, plakaty i piłki, wpisywał się do kronik, m.in. rybnickiej Straży Miejskiej, rozdawał kartki z autografami i pozował do zdjęć niczym gwiazda filmowa, otoczony tłumem fanów. Mówił też o swojej futbolowej karierze i gratulował młodemu rybnickim zawodnikom, którzy na Rynku popisywali się piłkarską żonglerką. — *Nie mogę mówić o liczbie podbitych piłek, łatwiej o tych schwytanych...* — mówił J. Dudek. Gość wraz z prezydentem **Adamem Fudalim** i działaczami sportowymi wręczyli puchary drużynie **Rybnickiego Klubu Piłkarskiego** za awans do Mistrzostw Świata Dzieci **Danone Cup 2005** (rocznik 1993) oraz drużynie **KS „Energetyk” Rybnik**, za awans do Śląskiej Ligi Juniorów (rocznik 1987). Bramkarz wręczył też **Michałowi** z Sekcji Terenowej „Promyk” Olimpiad Specjalnych z Rybnika piłkę z autografem. Z kolei prezydent miasta uhonorował bramkarza medalem wybitym z okazji jubileuszu VIII Wieków Rybnika. Urodzony w Rybniku Jurek Dudek miał jeszcze stanąć w ustawionej na płycie Rynku bramce i bronić strzałów młodych piłkarzy, ale tłum kibiców gęstniał z każdą chwilą i szybko okazało się, że nie będzie to możliwe. Zdążył się jeszcze pożegnać, zapewniając, że kończy wakacje i wraca do Liverpoolu, a z kibicami, również z tymi z Rybnika, spotka się już wkrótce za pośrednictwem... telewizji. Do zaparkowanego tuż w pobliżu sceny samochodu, J. Dudek musiał się przedzierać przez gęsty tłum.

Po spotkaniu z kibicami Jerzy Dudek złożył wizytę w Urzędzie Miasta, gdzie już w spokojnej atmosferze spotkał się z prezydentem i piłkarskimi działaczami. Rozmawiano nie tylko o „wielkiej piłce”, ale również o zapleczu sportowym tworzoną przez miasto dla piłkarskiej młodzieży Rybnika

(więcej na str. 3). Znakomity bramkarz, który, jak wiemy, urodził się w Rybniku i tu jest zameldowany (póki co – na pobyt czasowy), a zaczynał w „Concordii” Knurów, podzielił się refleksjami na temat blasków i cieni bycia sławnym sportowcem – problemami adaptacji w zagranicznych klubach, uznaniu kibiców i menadżerów klubów zależnym od formy, a często i innych czynników oraz radzeniu sobie z ogromną popularnością. W sali UM spotkał się również z dziećmi z hospicjum w Mysłowicach. Jerzy Dudek nie nabrał, na szczęście, gwiazdorskich manier – jest sympatyczny i bezpośredni, zdystansowany do popularności i kariery, będącej, jak twierdzi, wynikiem ciężkiej pracy i wchodzenia na szczyt krok po kroku. Jego zrównoważony sposób bycia potwierdza, że spokój i umiejętność koncentracji to dla bramkarza, obok umiejętności technicznych, cechy niezbędne.



Piłkarz otrzymał koszulkę Olimpiad Specjalnych od jednego ze swoich kibiców, Michała z Sekcji Terenowej „Promyk”.



Jerzy Dudek wspólnie z prezydentem Adamem Fudalim wręczył puchar drużynie Rybnickiego Klubu Piłkarskiego za awans do Mistrzostw Świata Dzieci Danone Cup 2005.

Zdjęcia: s, M.T.

Konkurs! Nagrody z autografem Jerzego Dudka!

Wśród młodych rybniczian są pewno chłopcy, a może i dziewczyny, którzy marzą, by podążyć śladem znakomitego piłkarza, a jego przykład stanowi dla nich silną motywację do podnoszenia sportowych umiejętności. Nim jednak rozpoczyna prawdziwą piłkarską karierę, proponujemy konkurs, w którym nagrodami są sportowe koszulki i czapeczki z autografem ich idola. Wystarczy odpowiedzieć na pytania:

1. Gdzie urodził się Jerzy Dudek?
2. Z jakim klubem związany jest początek jego kariery?
3. Jaki sukces odnieśli ostatnio młodzi piłkarze z Rybnickiego Klubu Piłkarskiego?
4. Ile sal gimnastycznych powstało w Rybniku w latach 1998–2003?
5. Ile Szkolnych Klubów Sportowych funkcjonuje w Rybniku?

Podpowiedzi na pytania w artykule obok oraz na stronach 3 i 39 „GR”

Na odpowiedzi na kartkach pocztowych czekamy do **12 sierpnia br.**

(S)



Młodzi rybnicki zawodnicy popisywali się piłkarską żonglerką.



J. Dudek musiał się przedzierać przez gęsty tłum kibiców.

Blżej Unii Europejskiej...

Polska ma pełne prawo, aby uczestniczyć w ogólnym procesie postępu i rozwoju świata, zwłaszcza Europy. Integracja Polski z Unią Europejską jest od samego początku wspierana przez Stolicę Apostolską. Doświadczenie dziejowe, jakie posiada naród polski, jego bogactwo duchowe i kulturowe mogą skutecznie przyczynić się do ogólnego dobra całej rodziny ludzkiej, zwłaszcza do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie - mówił Ojciec Święty Jan Paweł II podczas przemówienia w Parlamencie RP, w czerwcu 1999 roku.



Papież-Polak wielokrotnie wyrażał swoje poparcie dla integracji naszego kraju z Unią Europejską i zabierał głos w sprawie Europy. Wydany kilka lat temu zbiór papieskich dokumentów i alokucji dotyczących tematów europejskich liczy ponad tysiąc stron. *Jak osiągnąć większą jedność, nie tracąc nic z bogactwa odziedziczonego po minionych pokoleniach? Jak uczynić stary kontynent bardziej ludzkim i bardziej gościnnym dla wszystkich?* W papieskich dokumentach znaleźć można wiele podobnych pytań, a także wyraźną sugestię skierowaną przez papieża do Europejczyków, by unikali odpowiedzi doraźnych i powierzchownych – pisze Krzysztof Mądel SJ w książce pt. *Kościół, Polska, Unia Europejska*.

Uczestnikom debaty europejskiej Jan Paweł II proponował własną wizję nowej Europy – wizję uzupełniającą istniejące projekty, a zarazem nie będącą wobec nich bezkrytyczną. Wizja Europy formułowana przez Jana Pawła II nie była reakcją na dysfunkcje współczesności (wizje pierwszych orędowników wspólnej Europy - Adenauera, Schumana czy De Gasperi – odnosząc się do tradycji chrześcijańskiej, pamiętały przeszłość dwóch wojen, a także nowe zimnowojenne lęki, które niekorzystnie modyfikowały ich wysiłki), ale stanowiła śmiało

zastosowanie prawd Ewangelii w stosunku do potrzeb społecznych. Papieska wizja Europy uwzględniła wiele istotnych elementów materialnej i duchowej kultury kontynentu, ale nawet wtedy, kiedy mowa w niej o pilnej potrzebie nowej ewangelizacji Europy, nie przestaje zwracać się do wszystkich jego mieszkańców, także tych, którzy stoją z dala od chrześcijaństwa.

Jan Paweł II przy wielu okazjach przypominał, że Europę stworzyły dwie wielkie tradycje duchowe, które z czasem przyjęły postać zachodniego i wschodniego chrześcijaństwa. Bez tej podstawowej różnorodności nie sposób wyobrazić sobie dzisiejszej dojrzałości religijnej i humanistycznej Europejczyków, ale również technicznej i społecznej. Głębokie „poróżnienie” między Wschodem i Zachodem paradoksalnie zapewniało Europie płodność oraz niepowtarzalną jedność. Europa, mityczna córka fenickiego króla, przyszła na świat na obrzeżach Azji, w miejscu narodzin największych tradycji religijnych i umysłowych, stopniowo przebudowała cywilizację Greków i Rzymian, dając w końcu początek urzędzeniu nowoczesnego świata.

Zdaniem Jana Pawła II, Europa od samego początku była *wspólnotą wymiany*. Ponad

wszelkimi podziałami dzielono się tutaj wiarą, dobrami kultury i umiejętnościami. Ilekroć robili to uczeni i misjonarze, a nie wojownicy, tylekroć wymiana ta przynosiła trwałe i ponadczasowe owoce.

Jana Paweł II podkreślał też rolę lokalnej kultury, która (...) zakłada – a nie wyklucza – *wspólną tożsamość*. Jeżeli Europa chce pozostać sobie wierna – mówił Jan Paweł II w Strasburgu – *musi umieć zebrać wszystkie żywotne siły kontynentu, uznając jednocześnie niepowtarzalność charakteru każdego regionu i odnajdując w swoich korzeniach wspólnego ducha*. Czyż nie o to m.in. chodzi w projekcie unijnej Konstytucji? *Zjednoczeni w różnorodności*, to przecież jedno ze sztandarowych haseł Unii Europejskiej.

Podkreślając znaczenie stopniowej integracji obu części Europy, Jan Paweł II powiedział, iż *konstrukcja europejska, która realizuje się na naszych oczach, potrzebuje woli i determinacji władz, ożywianych pragnieniem oparcia Unii na wspólnym systemie wartości, uwzględniającym chrześcijańskie korzenie poszczególnych narodów, stanowiące niezaprzeczną rzeczywistość historii i kultury europejskiej*. Zwracając uwagę na decydujący wkład chrześcijaństwa i chrześcijańskiej wizji człowieka w kulturę oraz historię poszczególnych krajów, wskazał papież na logiczną konieczność zapisania odniesień do tego wspólnego dziedzictwa w projekcie konstytucji europejskiej.

Krzysztof Jaroch

W artykule wykorzystano fragmenty publikacji pt. „Jan Paweł II dla nowej Europy”, która ukazała się w: Michał Góra, Rafał Budnik (red.), Kościół, Polska, Unia Europejska, Wyd. Wokół nas, Katowice 2000, 6-10.

Blisko świętości...

Relikwie św. Teresy od Dzieciątka Jezus peregrynują po świecie od 1994 r. i odwiedziły już 35 krajów. W maju dotarły do Polski. Nie mogło ich zabraknąć również w parafii pod wezwaniem św. Teresy w Chwałowicach, której kościół ponad miesiąc temu został podniesiony do rangi sanktuarium.



Relikwiarz przybył do Chwałowic w eskorcie policji 10 czerwca wieczorem i pozostał niecałą dobę. W uroczystym powitaniu wzięli udział duchowni z ks. proboszczem **Teodorem Suchoniem** oraz tłumy wiernych z różnami – kwiatami kojarzonymi ze św. Teresą. Abp **Damian Zimoń** nazwał św. Teresę kwiatem na łące katolicyzmu francuskiego, a na spotkanie ze świętą przybyli wierni nawet z Czech. Wiele osób wpisywało się do książki kondolencyjnej, inni przyszli, by ucałować relikwie świętej. Dzień po uroczystym pożegnaniu relikwii, parafia wspólnie z Domem Kultury Chwałowice przygotowała dla mieszkańców VII już biesiadę parafialną, pod hasłem „**Z wdzięczności Teresce**”, podczas której nie zabrakło atrakcji muzycznych i konkursowych.

W archidiecezji katowickiej relikwie św. Teresy odwiedziły też Mysłowice, Tychy, Pszczynę, Łaziska Górne i Katowice. To nie koniec podróży ulubionej przez wielu świętej. Od sierpnia do września relikwiarz przebywać będzie na Seszelach, następnie w Nowej Zelandii i Portugalii. (S)

W Chwałowickim Sanktuarium cześć relikwiiom św. Teresy oddało wielu wiernych.
Zdj.: szot.



Z okazji tegorocznej 60. rocznicy zakończenia II Wojny Światowej płk T. Dłużyński wystąpił w **Klubie Energetyka** z prelekcją zorganizowaną wspólnie przez Związek Piłsudczyków oraz Fundację Elektrowni Rybnik. Nim jednak przystąpił do wykładu, za trud i wojenną ofiarę

Płk Dłużyński o II Wojnie Światowej

Wiedza i pamięć...

Można mu pozazdrościć historycznej wiedzy, ale również pasji, z jaką ją przekazuje... Pułkownik Tadeusz Dłużyński jest prezesem rybnickiego koła Związku Piłsudczyków i niestrudzonym propagatorem wiedzy na temat czyny zbrojnego Polaków w czasie II Wojny Światowej, niepodległościowych idei i orędownikiem odkłamania historii kilkudziesięciu ostatnich lat.

podziękował kombatantom, wręczając ich trzem obecnym przedstawicielom kwiaty. Porucznik **Alojzy Wija** walczył pod Monte Cassino, porucznik **Antoni Tomiczek**, jako polski pilot w brytyjskim lotnictwie, wykonał kilka lotów z pomocą dla warszawskich powstańców, kapitan **Paweł Kowol** był żołnierzem AK o pseudonimie Groń. Prelekcję poprzedził też występ uczniów **Gimnazjum nr 4**, którzy przedstawili wiązankę pieśni i wierszy związanych z tematem wojny.

Płk Dłużyński uważa, że większość nieporozumień związanych z interpretacją wydarzeń II Wojny Światowej oraz ich kontekstu politycznego wynika z niewiedzy, stąd potrzeba działań o charakterze popularyzatorskim. Swoją wykład rozpoczął od przedstawienia sytuacji geopolitycznej Polski w latach 30. ub. wieku i jej konsekwencje – żądania Hitlera, pakt Ribbentrop–Mołotow, inwazja 1 września Hitlera i napaść 17 września Stalina. Omówił działania obronne w czasie Kampanii Wrześniowej zarówno na zachodzie, jak i wschodzie

Hitlera krajów. Pułkownik nawiązał też do niedawnego, oburzającego faktu zlekceważenia przez prezydenta Rosji w czasie moskiewskich obchodów 60. rocznicy zakończenia wojny, wkładu Polski w rozbięcie hitlerowskich Niemiec. Swoją wykład zakończył przypomnieniem źródła upadku komunistycznego systemu w latach 80. i ponowne niedocenienie w przebiegu tego procesu „śladu polskiego” czyli ruchu „Solidarność”.

Na sali obecni byli m.in. wicewojewoda **Andrzej Waliszewski**, wiceprezydenci **Jerzy Frelich** i **Józef Cyran**, przedstawiciele organizacji kombatanckich i niepodległościowych, a także wiceprezes zarządu elektrowni „Rybnik” **Regis Lanfray**, który wykładu, w którym prelegent nie oszczędzał francuskich aliantów, wysłuchał z zainteresowaniem. Było to grono osób historią zainteresowanych i mających pojęcie o przedstawionych problemach. Młodzież, która powinna być głównym adresatem wykładu, reprezentowana była tylko przez niewielką grupkę gimnazjalistów z G4. A szkoda... (r)

Ponad 30 członków rybnickiego koła Związku Sybiraków otrzymało przyznane im przez Prezydenta RP Krzyże Zesłańców Sybiru, odznaczenia będące wyrazem hołdu dla Polaków, którzy przeżyli gehennę „nie ludzkiej ziemi”. Na specjalnej uroczystości w Urzędzie Miasta wręczył je prezydent Adam Fudali.

Uczestnikami uroczystości były głównie dzieci zesłanych po 17 września 1939 roku do łagrow w głąb Rosji polskich rodzin z Kresów Wschodnich II RP, w większości kobiety, zrzeszone w liczącym ponad 100 członków kole rybnickim, mieszkające również w okolicznych miejscowościach. Choć różnie potoczyły się ich późniejsze losy, łączą je dramatyczne przeżycia, do których wrócił prezes koła Związku Sybiraków w Rybniku **Henryk Zatorski**. Zesłańcy doświadczyli ogromnych cierpień związanych z nieprzyjaznym klimatem, nie ludzkimi warunkami bytowymi, głodem i pracą ponad siły. Kiedy część z nich wróciła do kraju tuż po wojnie lub na fali „odwilży” po 1956 roku,

Hołd dla zesłańców Sybiru

nie mogli się tymi przeżyciami podzielić ze współobywatelami – wywózki Polaków przez Sowieatów był tematem tabu i w szkole, i we wszystkich oficjalnych publikacjach. Dopiero na początku lat 80. zaczęto nieśmiało go podejmować, a potem, aż do lat 90., znów zaległa cisza... Prezydent A. Fudali wspominał, jak w czasie pielgrzymki do Rzymu, w tytularnym kościele Prymasa Polski w tym mieście, zobaczył tablicę poświęconą ofiarom „Golgoty Wschodu” i zsyłek. W połowie lat 80. oficjalna tablica w publicznym miejscu z nazwą Katyń była dla Polaków szokiem i potwierdzeniem krążących w społeczeństwie informacji.

Po dekoracji Krzyżem Zesłańców Sybiru odznaczeni podzielili się swoimi gorzkimi wspomnieniami. **Wanda Bukowska**, nominowana w tym roku do nagrody „Narcyza” („GR”, maj 2005)

z Wodzisławia, pochodzi z okolic Nowogródka, dziś na Białorusi. Ojciec był wojskowym i zginął, matka zmarła w więzieniu w latach 40., gdzie znalazła się za odmowę przyjęcia radzieckiego obywatelstwa. Pani Wanda wróciła do Polski jako sierota. I chociaż była przez kilka lat nauczycielką rosyjskiego niżej podpisanej w wodzisławskim liceum i instruktorem tanecznego zespołu folklorystycznego, którego byłam członkiem, nie zaliśmy jej losów... Pani Wanda uważa, że „Sybiracy” mają wspólne cechy: są otwarci, życzliwi, skłonni do pomocy: — *Przeżyli tak dużo, że nie ma w nich zła. Są najlepszym przykładem, jak niedola kształtuje charakter.* Wywieziona również jako dziecko z Białostoczczyzny, a mieszkająca dziś w Boguszowicach **Regina Lignowska** opowiedziała o trudach podróży i ciężkich warunkach bytowania i mieszkaniu w „ziemlance”.

Obecny na uroczystości **płk T. Dłużyński** przypomniał, że w latach 1939–1941 sowieckie władze wywoziły ok. 1,5 mln ludzi, których rodziny i ci, co przeżyli, nie otrzymali nigdy zadośćuczynienia. Dlatego apelował, by żyjący jeszcze zesłańcy i ich potomkowie znaleźli miejsce w ojczyźnie. Przypomnijmy, że w Rybniku mieszka rodzina Zinkowskich, która „wieloletapowo”, wspomagana przez miasto, przeniosła się z Kazachstanu. Pamiętajmy zatem o rodakach ze Wschodu – tych co tam zostali, i tych co wrócili... (r)

Odznaczeni stanęli do pamiątkowego zdjęcia wspólnie z prezydentem miasta i poczetem sztandarowym rybnickiego koła Związku Sybiraków. *Zdj.: r*



Wielki album Rybnika

(cz. 34)

Kontynuujemy nasz cykl prezentujący stare zdjęcia przedstawiające losy Rybnika i rybniczian na przestrzeni ostatnich 150 lat. Każda publikowana fotografia otrzyma swój numer. Ułatwi to dyskusję z Czytelnikami na temat przedstawionych na zdjęciu wydarzeń, rzeczy i osób. Zachęcamy więc Czytelników do wycinania tych stron i zbierania ich w segregatorze.

Ponadto proponujemy Czytelnikom współredagowanie cyklu – zachęcamy do przynoszenia do redakcji starych zdjęć będących świadkami minionych czasów. Najbardziej interesujące zamieścimy w „GR”. Za każde zdjęcie wybrane do druku, zapłacimy 10,00 zł. Sponsorem akcji jest Wydawnictwo „Śląskie ABC” z Rybnika. **Za powierzone nam zdjęcia – dziękujemy!**

To ciekawe zdjęcie przysłała nam pani Maria Makosz. Przedstawia ono jej dziadka i babcię – Konstancyne i Wincentego Mysliwców. Wincenty Mysliwiec przed I Wojną Światową wyjechał z Brzezia koło Raciborza do Westfalii, do miasta Botrop, gdzie pracował w kopalni i oszczędzał pieniądze. Po powrocie kupił w Rybniku kamienicę i zrobił w niej Hotel Polski. Chodzi o aktualnie remontowany budynek u zbiegu ulicy Korfantego i Rynku w Rybniku. Zdjęcie pochodzi z około 1935 roku. A w tle widzimy Rynek i ulicę Kościelną.

34/1

▼ Oba zdjęcia, pochodzące z około 1925 roku, przysłała nam Pani Gabriela Benisz. Zdjęcie 34/2 przedstawia Ślązaczkę przed laubą (altaną) w jakli (zakiet) z pułkami (wystające rękawy nad linię ramion) i ze szpicą (koronka doszyta u dołu jakli). Natomiast zdjęcie nr 34/3 to z pozoru zwykłe zdjęcie z pierwszej komunii św., ale po bliższej analizie z lupą można zauważyć, że siedząca pośrodku Ślązaczka w stroju śląskim ma pod szyją przypiętą do jakli broszkę z białym orłem. Takie broszki należały wówczas do rzadkości i wskazują, że kobieta ta była mocno zaangażowana w ideę powstań śląskich i przyłączenie Śląska do Polski. Może ktoś zna „patriotyczny żywot” tej Ślązaczki?



34/2



34/3

Opracowanie i fotokopie: Marek Szoltysek



Śląskie hekсы czyli czarownice

Pośród bohaterów śląskich „bojek” pełno jest *roztomajtych* stworów, które bywają względem ludzi bardziej lub mniej złośliwe. Jest to *Bebok*, *Skarbnik*, *Podciep*, *Ramża*, czy wreszcie *najpopularniejszy* chyba *utopek*, zwany też *utopielcem* albo *utopcy*. W tej galerii śląskich stworów znajdziemy też *kobiety*, *złe kobiety*. Te śląskie czarownice ogólnie nazywa się *heksami*, ale trzeba wiedzieć, że jest ich kilka odmian, najbardziej znane są: *Strzyga*, *Meluzyna*, *Pośrednica* i *Zmora*.

Strzyga lub *Strzygoniem*, *Strzyżką*, nazywa się na Śląsku czarownice, a właściwie pewien ich typ. Można je poznać po tym, że piją krew swych ofiar, a na plecach mają znamie w kształcie nożyc.

Meluzyna to grzeszna, zła kobieta, która zaniedbywała swe dzieci i męża, myśląc tylko o zabawach i pięknych strojach. Nawet w niedzielę szła i wyszywała swoje jakle i kiecki. Chciała mieć aż sto koszul. Za swą pychę porwał ją wiatr i gna po świecie. Teraz cierpi głód, nędzę i błąka się po świecie nago oraz straszy ludzi, zwłaszcza wieczorami, gdy wieje porywisty wiatr i pada deszcz. I właśnie kiedy huczy wiatr, gdy zaczyna deszcz to się mówi: „Meluzyna jęczy!” Aby jej czary nie mogły nam zaszkodzić, należy wówczas otworzyć okno i rzucić na wiatr szczyptę mąki lub soli. Tak można ulżyć duszy nieszczęśliwej Meluzyny i nakarmić jej zgłodniałe dzieci.

Pośrednica ma też na Śląsku inne nazwy: *Żytunia Baba*, *Przypolnica*, *Szatanka*, *Pośrednica*, *Klynkanica*, *Przypożna*, *Kleklimontka*, *Chabernica*, *Biała Pani*...

Pośrednica pojawiała się w samo południe na polach w porze letniej. Jak miała dobry humor, to tylko zadawała ludziom pytania, albo kazała im czesać swe długie włosy. Innym razem zabierała niemowlęta,

straszyła i dusiła ludzi, łamała im kości albo wywoływała bóle głowy. Miała też siedem groźnych psów, które gryzły dzieci deptające podczas zabawy zboże na polach. Aby się ustrzec od Pośrednicy, nie wolno było pracować w polu w samo południe, ale iść do domu na posiłek, odpocząć i „porzykać”, czyli pomodlić się *Anioł Pański*.

Zmora, nazywana też *Morą*, *Dusiołkiem* albo *Gniotkiem*, chodziła po domach w środku nocy i nad ranem, nękając i dusząc ludzi oraz zwierzęta domowe. Aby bronić się od złych czarów należało zakleić dziurkę od klucza papierowym krzyżykiem, albo natrzeć się czosnkiem lub postawić przed domem miotłę. Co bardziej strachliwi robili słomianą kukłę, na której skupała się złośliwość Zmory.

O ile jednak wspomniane czarownice służyły za bohaterów „bojek” albo do straszenia niegrzecznych dzieci – całe te „bojanie” miało bardzo pozytywny wymiar pedagogiczny. Gorzej jednak bywało, gdy w czarownice wierzyli dorośli. Przykładowo w Raciborzu w lipcu 1667 roku ktoś oskarżył o czary *Annę Lykową* i *Annę Jaroszkę*. Podczas okrutnych tortur kobiety oczywiście przyznały się, zeznając, że w czwartki i piątki urządały zabawy na wzgórzu koło Lubomi, podczas których od diabła otrzymywały moc latania na miotle i odbierania krowom mleka itd. Dodatkowo, aby uniknąć dalszych tortur, kobiety zaświadczyły, że było tam z nimi 16 osób z Lubomi, *Kornowaca*, *Syryni*, *Grabówki*, *Pogrzebienia* i *Pszowa*. Wszystkich spalono na stosie na rynku w Raciborzu 12 września 1667 roku.

Tekst i zdjęcia: Marek Szoltysek

Galerię śląskich strachów i potworów w postaci umieszczonych w plenerze figur można oglądać pod odbudowywanym zamkiem w Chudowie koło Orzesza. Warto się tam wybrać na wiosenną wycieczkę.

Jedną ze śląskich czarownic jest Meluzyna. Za życia ta zła kobieta zaniedbywała dzieci i męża dbając tylko o swoje piękne stroje. Teraz za karę snuje się po świecie „po sagu”, czyli nago. Cierpi nędzę i szkodzi ludziom. Figura Meluzyny sprzed zamku w Chudowie.

Zmora chodziła po domach w środku nocy i nad ranem, nękając i dusząc ludzi oraz zwierzęta domowe.

Pośrednica, jak sama nazwa wskazuje straszyła „w południe”. Zabierała niemowlęta, straszyła i dusiła ludzi, łamała im kości albo wywoływała bóle głowy. Miała też siedem groźnych psów, które gryzły dzieci deptające podczas zabawy zboże na polach.

Współpraca z niemieckim Dorsten zaowocowała wyjazdem kolejnej już grupy sportowej młodzieży do partnerskiego miasta Dorsten. Tym razem piłkarzom rocznika 1994/96 Rybnickiego Klubu Piłkarskiego, którzy w Dorsten już bywali, towarzyszyły nieco starsze koszykarki RMKS Rybnik, na co dzień uczennice klas sportowych w Gimnazjum nr 2 w Rybniku.

Wyjazd odbywał się w iście piłkarskiej atmosferze, bo trwał właśnie finałowy mecz Ligi Mistrzów z **Jerzym Dudkiem** w bramce Liverpoolu. Jak się później okazało, nasz bramkarz zagrał również główną rolę w całym meczu.

W Dorsten drogi dwóch grup rybnickich sportowców się rozeszły. Koszykarki spotkały się ze swoimi tymczasowymi rodzinami: trzy z nich trafiły do rodziny rybniczana, mieszkającego od kilkunastu lat w Dorsten **Grzegorza Pogorzelszyka**. Jego córka Monika od początku wizyty rybniczank w Dorsten była „kierownikiem” rybnickiej grupy, tłumaczem, a zarazem łącznikiem pomiędzy rybnickimi a miejscowymi koszykarkami. Piłkarze, podobnie jak w poprzednich latach, mieszkali w szkole, gdzie dostarczano prowiant, a posiłki przygotowali opiekunowie. Nie zabrakło również czasu na codzienny trening piłkarski, który jak się później okazało, był niezwykle przydatny i oplatny.

Wszyscy spotkali się ponownie, tym razem w miejscowym parku wodnym, a następnie w centrum rozrywki „Movie Park” z wesołym miasteczkiem i filmowymi atrakcjami. Kolejny dzień pobytu w Dorsten miał już bardziej sportowy charakter, dziewczęta spotkały się, by rozegrać koszykarski pojedynek. Po wymianie pamiątek i po wspólnych zdjęciach oba zespoły przystąpiły do sportowej rywalizacji, której przyglądali się m.in. prezydent **Adam Fudali**, wiceprezydent **Ewa Ryszka** i burmistrz **Lambert Lütkenhorst**. Po pierwszej kwarcie wygranej przez koszykarki Dorsten 18:15, w dwóch kolejnych górą były rybniczanki, które

Koszykarki obu klubów w Movie Park.

po połowie meczu prowadziły 34:28, a po trzeciej kwarcie 45:44. Jednak w ostatniej kwarcie nieco starsze od rybnickich koszykarek zawodniczki z Dorsten objęły prowadzenie, którego nie oddały już do końca spotkania wygrywając 72:60. Po meczu ponownie zapanowała przyjacielska atmosfera, którą dało się odczuć na spotkaniu w sali klubowej zwycięskiego zespołu. Ostatni dzień pobytu w Dorsten rozpoczął się od wizyty w znajdującym się niedaleko Dorsten zamku Lembeck, gdzie podziwiano piękne ogrody z kwitnącymi rododendronami.

Rybnicki piłkarze wzięli natomiast udział w prestiżowym turnieju rozgrywanym z udziałem 32 zespołów, głównie ze znanych niemieckich ośrodków piłkarskich. Rybniczanie w drodze do finału zremisowali z FSV Mainz 05, następnie pokonali ekipy LR Ahlen, Altone 93, Hanover 96, SG Wattenscheid i VFL Bochum. **W meczu półfinałowym pokonali 3:0 Fortune**



Oba koszykarskie zespoły na kilka chwil przed meczem.



Piłkarze RKP z prezydentem Adamem Fudalim, burmistrzem Lambertem Lütkenhorstem oraz uczestnikami i organizatorami turnieju.

Duseldorf, przegrywając w finale z Bayerem Leverkusen 1:3. Udział naszych piłkarzy w turnieju był dla nich doskonałym „zagranicznym” doświadczeniem, a drugie miejsce – prawdziwym sukcesem.

Po turniejowych zmaganiach, euforii sukcesu i ciepłych pożegnaniach oba zespoły ponownie zameldowały się w autokarze, a odjeżdżając, myślały już o przyszłorocznej rewizycie nowych przyjaciół w Rybniku.

Rybnickie podium

17 zawodników wzięło udział w 13 Mistrzostwach Polski w akrobacji szybowcowej, których organizatorem był Aeroklub ROW w Rybniku. W ciągu 3 dni zmagania piloci wykonali 5 programów: obowiązkowy znany, dowolny i 3 programy obowiązkowe nieznanne. Wyniki złożyły się na końcową klasyfikację mistrzostw, a zwyciężył **Krzysztof Brząkalik**, przed **Małgorzatą Margańską** i **Jerzym Makulą (na zdj.)**. Medalisci są zawodnikami Aeroklubu ROW. Na 4 miejscu sklasyfikowany został Stanisław Makula, a na 6. Lucjan Fizia. Najmłodszym uczestnikiem zawodów był 20-letni rybniczaniek Jakub Mężyk, który udział w zawodach zakończył na 11 miejscu.

Rybnicki akrobaci już za 2 tygodnie wezmą udział w mistrzostwach świata, które zostaną rozegrane niedaleko Moskwy.





Szachowy festiwal

W Teatrze Ziemi Rybnickiej rozegrany został 23 Międzynarodowy Festiwal Szachowy Rybnik 2005. W zawodach wzięło udział 129 uczestników reprezentujących 5 państw: Niemcy, Ukrainę, Czechy, Słowację i Polskę.

Po 5. dniach turniejowych zmaganiach w turnieju głównym zwyciężył były wychowanek MKSzu Rybnik **Jacek Stopa** (aktualnie Miedź Legnica), który w 9 rozegranych partiach zdobył 8 punktów. Drugie miejsce zajął Maciej Marszałek z Polfy Grodzisk Mazowiecki – 7 punktów, a trzecie Adrian Wiśniewski AZS Gliwice, również były reprezentant rybnickiego klubu. Wśród kobiet zwyciężyła **Monika Soćko** (d. Bobrowska) – Polonia Plus GSM Warszawa, wychowanka MKSzu Rybnik. Drugie miejsce z 6,5 pkt. zdobyła juniorka **Karina Szczepkowska** z MKSzu Rybnik, która jest jedną z nadziei kobiecych szachów w Polsce. Trzecie miejsce z 6,5 pkt. zdobyła arcymistrzyni Natalia Kiselewa z Ukrainy, mieszkająca w Niemczech i grająca w barwach Allianz Leipzig.

W odrębnej klasyfikacji juniorów znaczne sukcesy odnieśli młodzi szachiści z MKSzu Rybnik – wśród juniorek do lat 12 zwyciężyła **Anna Krupa** z 5 pkt., przed **Marią Leks** 4,5 pkt.

Wśród juniorów do lat 12 zwyciężył **Przemysław Matuszczyk** MKSzu Rybnik zdobywając 6 pkt. Równocześnie z Festiwalem Szachowym toczyły się rozgrywki Szachowego Pucharu Polski do lat 7. Zawody te zdominowały przedszkolaki z Rybnika, zrzeszone w międzyprzedszkolnym UKS-ie „Smerfy”.

Wśród chłopców najlepszy rybniczanie – **Tomasz Lamża** zajął 5 miejsce. Znacznie lepiej w końcowej klasyfikacji wypadły „smerfki”. Pięcioletnia **Martyna Konopacka** dopiero po dodatkowym pojedynku musiała uznać wyższość zdobywczyni Pucharu Polski **Anny Marczuk** z Krakowa i zajęła 2 miejsce. Na piątym miejscu udział w zawodach ukończyła druga młodziełka rybniczanka **Sandra Zielińska**.

Najmłodszy uczestnik festiwalu.



Pojadą do Lyonu

Piłkarze RKP Rybnik (rocznik 1993) zwyciężyli w Ogólnopolskim Turnieju Piłki Nożnej Danone Cup 2005 i jako reprezentacja Polski wezmą udział w światowym finale tego turnieju, który na początku września odbędzie się we francuskim Lyonie.

W drodze do ogólnopolskiego finału rybniczanie w finale wojewódzkim pokonali Piasta Cieszyń 4:0, GKS Katowice 2:0, Raków Częstochowę 1:0, a w finale po rzutach karnych pokonali Ruch Chorzów 3:2.

W ogólnopolskim finale w Zielonej Górze, piłkarze RKP pokonali Śląsk Wrocław 3:0, Łódź 2:0, Legion Lublin 1:0, a w finale po rzutach karnych zwyciężyli z Pogonią Szczecin 3:2. Rybnicki bramkarz **Rafał Kachel** został najlepszym bramkarzem turnieju, a królem strzelców ogólnopolskiego finału został rybnicki napastnik **Dawid Przedzding**.

Jest to już 7 edycja międzynarodowego turnieju organizowanego pod auspicjami FIFA, a sponzorowanego przez firmę Danone. We francuskich nieoficjalnych mistrzostwach świata dzieci, gdzie mistrzowskiego tytułu broni Hiszpania wezmą udział 32 zespoły. Rybnickiej ekipie we Francji towarzyszyć będzie były reprezentant Polski, zawodnik Lecha Poznań **Piotr Reis**, trenerem rybnickiego zespołu jest **Czesław Holona**. Za zwycięstwo w ogólnopolskiej edycji turnieju zespół otrzymał 3 komplety strojów z emblematami reprezentacji Polski, torby sportowe oraz kurtki, zaś w trakcie spotkania na rybnickim Rynku kapitan drużyny **Szymon Kuczera** z rąk samego **Jerzego Dudka** otrzymał okazali puchar ufundowany przez prezydenta Rybnika **Adama Fudalego** (czytaj też na stronie 33).

Play off już niebawem

Już za miesiąc rozgrywki I ligi żużlowej wkroczą w fazę play – off.

Przystąpi do nich 6 najlepszych zespołów, jednak dwa przodujące po rundzie zasadniczej czekać będą na zwycięzców pojedynków ćwierćfinałowych (3-6, 4-5) i do walki przystąpią dopiero 28 sierpnia.

Po 11 rozegranych kolejkach na czele tabeli znajduje się **Gorzów** z dorobkiem 24 pkt., **drugi jest RKM Rybnik z 20 punktami**, a drużyny z Rzeszowa i Ostrowa mają na swoim koncie 18 punktów. Rybniczanie w ostatnich trzech spotkaniach ponieśli porażkę w Ostrowie 42:48, jednak w dwumeczu okazali się lepszą drużyną (u siebie wygrali 49:41) i otrzymali 1 punkt bonusowy. Następnie pokonali na własnym torze **Sipmę Lublin** 63:27, a w Opolu wygrali z tamtejszym **Kolejarzem** 56:34.

Jednak najważniejsze spotkania rundy zasadniczej zawodnicy RKM-u mają jeszcze przed sobą. **3 lipca na własnym torze zmierzą się z liderem - Stalą Gorzów, u której przegrali 43:47.** Natomiast **24 lipca** w ostatnim meczu rundy zasadniczej na własnym torze podejmować będą **Stal Rzeszów**, u której też ponieśli porażkę 39:51. Zatem w tych dwóch ciekawie zapowiadających się spotkaniach rybniczanie mogą zdobyć aż 6 punktów (4 za zwycięstwo w meczach i dwa bonusy za zwycięstwo w dwumeczach).

Warto dodać, że dwóch rybnickich juniorów – **Wojciech Druchniak** i **Patryk Pawlaszczyk** wystartuje w Finale Srebrnego Kasku, który 14 lipca odbędzie się na torze w Tarnowie.

Piknik z burzami

Już po raz trzeci obchodzący w tym roku 30-lecie istnienia Miejski Ośrodek Sportu i rekreacji w Rybniku, wspólnie z Klubem Olimpijczyka „Sokolnia” zorganizowali Piknik Olimpijski. W czasie pikniku na terenie kąpieliska „Ruda” zaprezentowały się niemal wszystkie dyscypliny olimpijskie uprawiane w Rybniku. Ponadto rozegrano Mistrzostwa Śląska Juniorów w siatkówce plażowej, a wiele emocji wzbudziły walki bokserskie, pokazy taekwon-do, turnieje strzeleckie, pokazy gimnastyczne, a także prezentacja motorów żużlowych przez zawodników klubu miniżużlowego „Rybki”. Na estradzie zaprezentowała się zespół „Przygoda” oraz „Acoustic Guitar” i mimo tego, że impreza przeplatana była trzema burzami, atmosfera na kąpielisku była gorąca.

Piknik Olimpijski był główną imprezą obchodów 30-lecia istnienia rybnickiego MOSiR-u.

XI Igrzyska

Już po raz jedenasty Szkolny Związek Sportowy w Rybniku, Urząd Miasta i MOSiR byli organizatorami Igrzysk Szkół Podstawowych i Gimnazjów.

Przez trzy dni na sportowych obiektach MOSiR-u i Fundacji Elektrowni Rybnik uczniowie rybnickich podstawówek i gimnazjów rywalizowali ze sobą w turniejach koszykówki dziewcząt i chłopców, siatkówki dziewcząt i chłopców, piłki nożnej, a także w pływaniu, szachach i lekkiej atletyce. Punktowanych było osiem najlepszych miejsc i na tej podstawie sporządzono klasyfikację generalną Igrzysk.

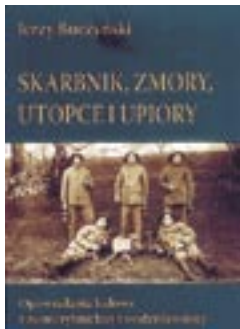
W klasyfikacji szkół podstawowych zwyciężyła **Szkoła Podstawowa nr 5** z dorobkiem 46 pkt., druga – **Szkoła Podstawowa nr 1** – 42 punkty, a trzecia **Szkoła Podstawowa nr 34** – 39 punktów.

W klasyfikacji Gimnazjów zwyciężyło **Gimnazjum nr 1**, które zdobyło 66 punktów. Drugie było **Gimnazjum nr 2** z dorobkiem 60 punktów. Na trzecim miejscu uplasowało się **Gimnazjum nr 7** z dorobkiem 40,5 punktów. Pierwsze trzy zespoły w grach zespołowych oraz trzech najlepszych zawodników w konkurencjach indywidualnych otrzymało medale, pamiątkowe dyplomy, a najlepsi – puchary. Puchary otrzymały również trzy najlepsze szkoły w klasyfikacji generalnej Igrzysk.

Najlepsze zespoły turnieju koszykówki chłopców szkół podstawowych XI Igrzysk.



Skarbnik, zmary, utopce i upiory



Stałych bywalców Empiku zaintrygowała ostatnio odmienna aranżacja jednej z wystawowych witryn, promująca książkę o równie intrygującym tytule (jak wyżej). Autorką pomysłu plastycznego jest **Bogusława Sznajder** z chwałowickiego Domu Kultury, a jego realizacja w Empiku jest dowodem na owocną współpracę tej instytucji z samorządową placówką kultury. Pani Bogusława zabrała się do roboty po przeczytaniu tajemniczego tomu, dlatego wystawa oddaje przede wszystkim, *nomen omen*, „ducha” tej książki. Jej autorem jest **Jerzy Buczyński**, urodzony w Rydułtowach Ślązak z pokolenia na pokolenie, kiedyś górnik, dziś górniczy emeryt, zafascynowany ludową tradycją i obyczajami ziemi rybnicko

– wodzisławskiej. Bohaterami opowiadań, a jak nazywa je we wstępie jego autorka **Ewa Wawoczny** – polonistka i dziennikarka pasjonująca się śląskimi legendami i podaniami – gadek ludowych, są górnicy, ale też cały kontekst kulturowy tego zawodu. Od innej tego typu twórczości teksty J. Buczyńskiego różnią się nawiązaniem do współczesności. Tak więc dawne strzygi i utopce występują na tle całkowicie współczesnych realiów. Znaczący temat E. Wawoczny uważa, że (...) *tom ten może stanowić kompendium rybnicko wodzisławskiego folkloru, który wołał od dawna nie tylko o przypomnienie, ale przede wszystkim o zebranie i opisanie tej niedocenianej wiedzy ludu zamieszkującego różne strony tej ziemi – Gorzyce, Piaski nad rzeką Rudą, Niewiadom, Rydułtowy, Lubomie czy Pstrążną* (...). Książka do nabycia w rybnickim Empiku. (r)

Reflections...

...to tytuł autorskiej płyty Jacka Glenca, rybniczana, kompozytora, aranżera, pianisty i organisty, absolwenta Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach oraz pedagoga w macierzystej uczelni, a także w żorskiej szkole muzycznej. Znajdziemy na niej 12 utworów na fortepian, inspirowanych wieloletnim zainteresowaniem autora twórczością kompozytorów amerykańskich, i to zarówno klasyków, jak twórców jazzowych. Neoromantyczne preludia i walce z elementami jazzu, mimo tytułowej refleksyjności, są bardzo ekspresyjne, wyrażające stany emocjonalne autora. J. Glenc jest również autorem utworów symfonicznych, kameralnych, organowych i chóralnych, a także na głos solowy i organy oraz piosenek. Poza krajem koncertował w Niemczech, Austrii, Czechach, na Słowacji i we Włoszech.

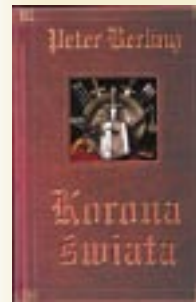
Nagranie płyty „Reflection” zostało zrealizowane w Sali Koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Rybniku, a przy klawiaturze koncertowego Steinway’a zasiadł sam kompozytor oraz **Gabriela Szendzielorz-Jungiewicz** i **Małgorzata Maliszczak** – obie związane z Akademią Muzyczną w Katowicach. Płyta ukazała się dzięki finansowemu wsparciu miast **Rybnika**, **Żor** i **Katowic** oraz sponsorów. (r)



Hity na lato

EMPIK Pełna kultura

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki,
Rybnik, ul. Sobieskiego 18, tel. 42 38 703

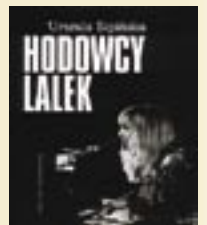


Peter Berling, Korona świata. Wyd. Książnica, Katowice 2005.

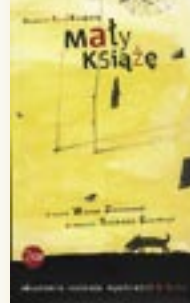
Trzecia, po „Dzieciach Graala” i „Krwi królów”, część cyklu historycznego o spadkobiercach Świętego Graala. Zafascynowany średniowieczem autor to niezwykle barwna postać: urodzony w dzisiejszym Międzyzrzeczu w 1934 roku, jest Berling również plastykiem, producentem filmowym i aktorem, współpracującym m.in. z wybitnym reżyserem niemieckim Rainerem Wernerem Fassbinderem. Grał w „Imieniu Róży” i innych filmach, publikował na łamach znanych pism, a jego debiutem była książka o życiu św. Franciszka z Asyżu. Znających dwie poprzednie książki, do czytania trzeciej nie trzeba namawiać, namawiamy zatem do sięgnięcia po cały cykl...

Urszula Sipińska, Hodowcy lalek. Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2005.

Oryginalna autobiografia lubianej piosenkarki, uwypuklająca kontekst polityczny czasów, kiedy była najbardziej popularna. Książka daje też odpowiedź na często zadawane jej przez wielbicieli pytanie, dlaczego tak wczesnie zeszała ze sceny. Jest również świadectwem, że Urszula równie dobrze pisze, jak śpiewa. Obdarowana wieloma talentami, bo i plastycznym, udowadnia, że ma również charakter, a nawet charakter... Do książki dołączona płyta z przebojem „Cudownych rodziców mam...”



CD Mądre bajki, Akademia Rozwoju Wyobraźni „Buka” 2004.



Inicjator powołania „akademii” czyli serii „różnych pięknych książek” czytanych przez wybitnych aktorów, Grzegorz Leszczyński wierzy, że słuchanie rozwija dziecięcą wyobraźnię, muzyczna oprawa pomaga w kształtowaniu wrażliwości, a dołączony graficzny plakat – w rozwoju myślenia plastycznego. I trudno się z nim nie zgodzić... Klasykę – nie tylko dla dzieci – „Małego Księcia” Antoine de Saint – Exupery’ego do muzyką Szabolcs Eszteni czytają Wiktor Zborowski.

CD Zakopower, Musichal. Kajah Production 2005.

Zwycięzcy tegorocznych opolskich premier dają poweru, aż w górach echo niesie! Nic nie wskazuje na to, by rytmy inspirowane folklorem miały zejść ze sceny. Frontman Sebastian Karpień-Bułecka nie tylko śpiewa i gra, ale również wygląda...



Krzyżówka

Rozwiązaniem krzyżówki będzie wyraz, który powstanie z liter w polach oznaczonych kropkami.

SMIAK PŁOJUNU			PETELKA NA PAMIĘĆ		GRA PŁASZKI KOSTKAMI
POLOWANIE					
CENIONA RYBA					
					DAWNIJ HIPERMARKET
RZYMSKA AGORA	●	●	●	●	●
ZAJĘCIE RZECZYZOWNICY	ZELASTWO NA SKUP				

Nagroda za rozwiązanie krzyżówki dwa bony towarowe wartości 50 zł każdy ufundowane przez

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki

EMPIK Pełna kultura

Rozwiązania na kartkach pocztowych prosimy przysyłać do redakcji na adres: „Gazeta Rybnicka”, Rynek 12 a, skr. poczt. 96, 44–200 Rybnik do 12 sierpnia br.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 5 „GR” – **ZWAŁ**. Nagrody, dwa bony towarowe po 50 zł każdy otrzymują: **Daria Rapala** z Rybnika i **Andrzej Kuchcik** z Jankowic.

Kalendarz Imprez Miejskich lipiec/sierpień 2005

Szczegółowych informacji udziela czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 – 17.00 Punkt Informacji Miejskiej w Rybniku z siedzibą na Placu Wolności, tel. 42-29-400, e-mail: inforybnik@um.rybnik.pl lub rybnik@um.rybnik.pl

Kultura					
LP.	TERMIN	NAZWA IMPREZY	ORGANIZATOR	MIEJSCE	UWAGI
1.	lipiec/sierpień	„Rybnik nasze miasto” „Cechy rzemieślnicze w miastach Górnego Śląska do 1939 r.” „Wyrobisko górnicze”	Muzeum w Rybniku tel. 42 21 423	Muzeum w Rybniku ul. Rynek 18	Wystawy stałe.
2.	lipiec/sierpień	„Exlibris dla biblioteki” – wystawa pokonkursowa	Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, tel. 42 23 541	Hol PiMBP, ul. Szafranka 7	Ekspozycja w ramach obchodów 60-lecia PiMBP w Rybniku.
3.	lipiec - sierpień	Wystawa „Z historii PiMBP w Rybniku (1945 – 2005)”	Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, tel. 42 23 541	Galeria PiMBP, ul. Szafranka 7	Wystawa czasowa.
4.	01.07. – 05.08.	Wystawa „W szczęściu mało miej nadzieje, bo słabo źnie, kto nie sieje”	Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, tel. 42 23 541	Hol PiMBP, I piętro, ul. Szafranka 7	Mikołaj Rej w 500 rocznicę urodzin.
5.	lipiec	„Pomysł na prezent”	Przedszkole nr 33, PiMBP, tel. 42 23 541	Oddział dla dzieci PiMBP ul. Szafranka 7	Wystawa pokonkursowa prac współorganizowana przez Zespół Szkolno Przedszkolny Nr 4.
6.	od 1 lipca	„Zyciorys w słonecznikach” – malarstwo Marii Kulawik	Muzeum w Rybniku tel. 42 21 423	Muzeum w Rybniku, ul. Rynek 18	Wystawa czasowa. Słoneczniki i pastele towarzyszą Marii Kulawik nieustannie, stając się zapisem jej zyciorysu.
7.	01. – 17.07.	Lato na Nowinach 2005	Rada Dzielnicy, Młodzieżowy Dom Kultury, tel. 42 24 088	MDK, ul. Broniewskiego 23	W programie wyjazdy na basen, wycieczki, gry i zabawy sportowe.
8.	02.07. godz. 15.00	Sobota w Niedobczycach	DK Niedobczyce, tel. 739 81 85	Park im. H. Czempieła, ul. Barbary 23	Impreza w ramach sobotnich koncertów muzycznych dla mieszkańców dzielnicy.
9.	02.07., godz. 15.00-22.00	Festyn „Kochamy wakacje”	DK Chwałowice, tel. 42 16 222	Park za DK Chwałowice, ul. 1 Maja 93	W programie: zespół „Wacusic”, Miejska Orkiestra Dęta Rybnik z mażoretkami, Szkoła Muzyczna Yamaha, zespół muzyczny „Turnioki”, zabawa taneczna.
10.	02. – 03.07., godz. 10.00-18.00	XV Międzynarodowa Wystawa Lili i Kompozycji Kwiatowych	Rybnicki Klub Miłośników Kwiatów, tel. 42 22 132	Hol i Sala Kameralna TZR, ul. Saint Vallier 1	Szczegóły na afiszach.
11.	03.07., godz. 17.00	„Perły i Lotry”	Rybnickie Centrum Kultury tel. 42 22 132	Estrada „Pod wierzbą” ul. Saint Vallier 1	Koncert zespołu „Perły i Lotry”. W programie szanty. Wstęp wolny.
12.	04. – 29.07.	Lato 2005 w Bibliotece – „Strachy na lachy, czyli fantastyczne wakacje”	Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, tel. 42 23 541	Oddział dla dzieci PiMBP, ul. Szafranka 7	Cykl konkursów plastycznych i literackich nawiązujących do literatury dziecięcej. Impreza skierowana jest do dzieci w wieku 7-13 lat spędzających wakacje w mieście.
13.	04. – 29.07.	„Małe Formy Lato 2005” – półkolonie dla dzieci	DK Niewiadom, tel. 42 13 755	DK, ul. Mościckiego 15 lub Klub „Olimp”	Półkolonie obejmują 2 turnusy.
14.	04. – 15.07.	„Wakacje z podróżą”	DK Chwałowice, tel. 42 16 222	DK Chwałowice, ul. 1 Maja 93	W programie: gry i zabawy świetlicowe, tenis stołowy, plenerowe spotkania z szachami, wycieczki do zamku w Tenczyńcu, Pawłowic, Muzeum w Żorach, Zamku Smo- leń, konkursy wiedzy. Szczegóły u organizatora.
15.	10.07., godz. 17.00	Koncert akustyczny zespołu rockowego „Underground”	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Estrada „Pod wierzbą”, ul. Saint Vallier 1	Wstęp wolny.
16.	11. – 29.07. (zajęcia od 11.00)	Wakacje w Harcówce	Klub Harcówka, tel. 42 22 544	Klub Harcówka, ul. Zakątek 19	W programie wycieczka autokarowa, konkursy, turnieje, gry i zabawy świetlicowe, tenis stołowy, na zakończenie dyskoteka. Szczegóły u organizatora. Wstęp wolny.
17.	11. – 23.07.	Półkolonie z Klubem Energetyka	Klub Energetyka, tel. 739 18 98	Klub Energetyka, ul. Podmiejska	W programie wycieczka do Aqua Parku, Brennej, Figloraju, pływanie łodzią po Zalewie Rybnickim, wycieczki rowerowe, turnieje sportowe. Cena turnusu 160 zł
18.	16.07., godz. 15.00	Sobota w Niedobczycach	DK Niedobczyce, tel. 739 81 85	Park im. H. Czempieła, ul. Barbary 23	Impreza w ramach sobotnich koncertów muzycznych dla mieszkańców dzielnicy.
19.	17.07., godz. 17.00	Koncert zespołu wokalnie-in- strumentalnego „Gama”	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Estrada „Pod wierzbą”, ul. Saint Vallier 1	W programie znane i lubiane utwory ze światowego repertuaru muzyki pop. Wstęp wolny.
20.	18.07. – 12.08.	Wakacje z DK Niedobczyce	DK Niedobczyce, tel. 739 81 85	DK Niedobczyce, ul. Barbary 23	W programie projekcje filmów, wyjazdy na kąpielisko Ruda, wycieczka do Pszczyny, na basen w Tarnowskich Górach, zajęcia w DK, tenis stołowy, konkursy drużyno- we, dyskoteka na zakończenie.
21.	23. – 24.07., godz. 15.00	Festyn dzielnicowy	Rada Dzielnicy Grabownia, tel. 42 46 125 (Kotrba Bogdan)	Boisko Sportowe przy ul. Skowronków	Szczegóły na afiszach. Wstęp wolny.
22.	24.07., godz. 17.00	Koncert tria akordeonowego „Accordia”	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Estrada „Pod wierzbą”, ul. Saint Vallier 1	W programie przeboje muzyki klasycznej i rozrywkowej. Wstęp wolny.
23.	25.07 – 06.08.	Półkolonie z Klubem Energetyka	Klub Energetyka tel. 739 18 98	Klub Energetyka ul. Podmiejska	W programie – szczegóły w poz. 17.
24.	30.07., godz. 15.00	Sobota w Niedobczycach	DK Niedobczyce, tel. 739 81 85	Park im. H. Czempieła, ul. Barbary 23	Impreza w ramach sobotnich koncertów muzycznych dla mieszkańców dzielnicy.
25.	31.07., godz. 17.00	Koncert zespołów folklorystycznych	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Estrada „Pod wierzbą”, ul. Saint Vallier 1	Wystąpi zespół śpiewaczy „Karolinki” oraz „Osiny” z towarzyszeniem kapeli „Nasi”. Wstęp wolny.
26.	sierpień	„Mały czy duży – ekonomia mu służy”	Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, tel. 42 23 541	Oddział dla dzieci PiMBP, ul. Szafranka 7	Realizacja działań skierowanych do młodzieży w ramach IV edycji konkursu Narodowego Banku Polskiego „Z ekonomią na tv”.
27.	07.08., godz. 17.00	Koncert kapel podwórkowych	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Estrada „Pod wierzbą”, ul. Saint Vallier 1	Wystąpią zespoły: „Józefinki” i „Kondy”. W programie muzyka folklorystyczna. Wstęp wolny.
28.	08. – 20.08.	Półkolonie z Klubem Energetyka	Klub Energetyka tel. 739 18 98	Klub Energetyka ul. Podmiejska	W programie – szczegóły w poz. 17.
29.	08. – 26.08. (zajęcia od 11.00)	Wakacje w Harcówce	Klub Harcówka tel. 42 22 544	Klub Harcówka ul. Zakątek 19	W programie – poz. 16.
30.	13.08., godz. 15.00	Sobota w Niedobczycach	DK Niedobczyce tel. 739 81 85	Park im. H. Czempieła ul. Barbary 23	Impreza w ramach sobotnich koncertów muzycznych dla mieszkańców dzielnicy.
31.	13.08. – 13.09.	Wystawa „Kwiaty na łące”	Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, tel. 42 23 541	Hol PiMBP – I piętro, ul. Szafranka 7	Wystawa pokonkursowa – III Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Kwiaty”. Otwarcie wystawy 13.08. o godz. 12.00.
32.	14.08., godz. 17.00	Przeboje z operetek i musicali	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Estrada „Pod wierzbą”, ul. Saint Vallier 1	Wystąpią: Sabina Olbrich – sopran, Mieczysław Błaszczak – tenor i Halina Teliga – fortepian. Wstęp wolny.
33.	16. – 26.08.	„Sport to zdrowie” – wakacje z DK Chwałowice	DK Chwałowice tel. 42 16 222	DK Chwałowice ul. 1 Maja 93	W programie gry i zabawy świetlicowe, wycieczki do Wisły na Baranią Górę, Górę Zar, rajdy rowerowe, spotkanie z mistrzem TAI CHI, na zakończenie – Bal Mistrzów Sportu. Szczegóły u organizatora.
34.	21.08., godz. 17.00	Występ zespołów folklorystycznych	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Estrada „Pod wierzbą”, ul. Saint Vallier 1	Wystąpią zespoły: „Bystrancan” ze Słowacji, „Bithindarrak” – zespół Basków oraz francuski zespół szrudlarzy „Chancairros”.
35.	27.08., godz. od 15.00	Festyn „Pożegnanie Lata i 25 Lat Solidarności”	DK Chwałowice tel. 42 16 222	Park za DK Chwałowice ul. 1 Maja 93	Wystąpią: grupa Bahamas – program dla dzieci, Hajerkapela, Andrzej Grabowski show (Ferdie Kiepski), zespół muzyczny „New Angels”, zabawa plenerowa z DJ Ghandi, konkursy, zabawy, loteria fantowa.

36.	27. – 28.08., godz. 15.00	IV Gala Folkloru Międzynarodowego „Rybnik 2005”	DK Niedobczyce tel. 739 81 85	Park im. H. Czempieła ul. Barbary 23	Gala ma na celu przybliżenie mieszkańcom naszego regionu części kultury muzycznej Portugalii, Chorwacji, Turcji, Białorusi, Węgier, Meksyku i Togo.
37.	28.08., godz. 17.00	„Przygoda” i goście	Rybnickie Centrum Kultury, tel. 42 22 132	Estrada „Pod wierzbą”, ul. Saint Vallier 1	Wystąpi zespół „Przygoda” oraz zespół „Bystrancan” ze Słowacji.
38.	29.08. – 05.09.	Święto miodu	PiMBP, tel. 42 23 541; Śląski Związek Pszczelarzy w Ryb- niku, tel. 42 35 865	Galeria PiMBP, ul. Szafranka 7	Wystawa żywych pszczół i sprzętu pszczelarskiego. Prelekcja na temat wpływu miodu i produktów pszczelarskich na zdrowie człowieka. Sprzedaż miodu i produktów. Otwarcie 29.08. o godz. 10.00

Sport i rekreacja					
LP.	TERMIN	NAZWA IMPREZY	ORGANIZATOR	MIEJSCE	UWAGI
39.	24.07. godz. 14.00	Wybory „Miss Ruda 2005”	MOSiR tel. 42 27 853 (kontakt Barbara Kalisz – Gaweł)	Kąpielisko „Ruda” ul. Gliwicka	Wstęp wg cennika kąpieliska Ruda. Szczegóły u organizatora.
40.	6.08., godz. 9.00	Turniej Skatowy o Puchar Zamysłowa	Norbert Wilczok, tel. 42 49 449	Szkoła Podstawowa nr 6, ul. Wodzisławska 123	Szczegóły u organizatora.
41.	08. – 19.08.	Wakacje w Bushido	CRiR Bushido tel. 42 35 944	CRiR Bushido ul. Floriańska 1	Szczegóły u organizatora.
42.	14.08. godz. 10.00	Ruda EXTREME 2005	MOSiR tel. 42 27 853 (kontakt Mirosław Woiński)	Kąpielisko „Ruda” ul. Gliwicka	Wstęp wg cennika kąpieliska Ruda. Szczegóły u organizatora.

Utrudnienia w ruchu

W poniedziałek, 27 czerwca br., zamknięta dla ruchu samochodowego została ul. Raciborska na odcinku od ul. Wiejskiej do ul. Hallera. Ponadto, na całej długości ul. Hallera wprowadzony został ruch dwukierunkowy. Otwarcie drogi do ruchu planowane jest na 21 lipca br.

Utrudnienia w ruchu związane są z przebudową układu komunikacyjnego skrzyżowania ulic Raciborska–Wodzisławska–Dworek wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną oraz budową w centrum miasta kanalizacji sanitarnej i deszczowej oraz wodociągu. Miejskie służby za utrudnienia w ruchu przepraszą i proszą o wyrozumiałość.

Uwaga konkurs!

Wygraj z Trampoliną!

Dzięki niej można się wybić, skoczyć wyżej i bezpieczniej – trampolina ma również umożliwić dzieciom „skok” w bardziej radosne i aktywne życie, a na naszych łamach – „skok” po... nagrody. Wystarczy odpowiedzieć na 5 prostych pytań i wygrać 18 zestawów (plecak, torba sportowa i kubek), ufundowanych przez firmę Provident Polska w ramach Ogólnopolskiego Programu Społecznego „Trampolina”. Oto pytania:

1. Czym są obdarowywane szkoły w ramach Ogólnopolskiego Programu Społecznego „Trampolina”, realizowanego przez firmę Provident Polska?
2. Kiedy ruszyła pierwsza edycja „Trampoliny”?
3. Podaj nazwiska trzech sportowców popierających program.
4. Która rybnicka szkoła otrzymała sprzęt sportowy w ramach „Trampoliny”?
5. Jakie imię nosi ta szkoła?

Na odpowiedzi na kartkach pocztowych czekamy do **12 sierpnia br.**

W razie kłopotów odsyłamy do tekstu poświęconego programowi na str. 28.

Uniwersytet III Wiek
zaprasza na zajęcia do swojej siedziby,
przy ul. Sobieskiego 15, tel. 42 23 654

Program zajęć na lipiec/sierpień 2005 r.

- **poniedziałki** godz.10.00 – gimnastyka qi gong, godz. 11.00 – medycyna niekonwencjonalna, dyżury prawnicze: poniedziałki 11.07., 25.07., 8.08. i 22.08. godz. 10.00;
- **wtorki**, godz.10.00 – rękodzieło artystyczne + biblioteka;
- **środy**, godz.11.00 – remi-brydż, brydż;
- **czwartki**, godz. 10.00 – qi gong, spotkanie z piosenką, biblioteka, szachy;
- **piątki**, godz 10.00 – brydż.
- **5.07., wt., godz. 11.00** – „Dni Morza”, piknik nad Zalewem (Chwałęcice – Ośrodek Sportów Wodnych);
- **12.07., wt., godz. 11.00** – wizyta w pracowni plastycznej państwa Błędownskich w Żorach;
- **14.07., czw., godz. 8.00** – wyjazd na 3-dniową wycieczkę do Kudowy i okolic;
- **23.07., sob., godz. 13.00** – piknik w dzielnicy Parusowiec–Piaski;
- **26.07., wt., godz. 11.00** – spotkanie solenizantkie;
- **28.07., czw., godz. 11.00** – wizyta w pracowni państwa Błędownskich;
- **29.07., pt., godz. 8.00** – wycieczka do Ojcowa i Doliny Prądnika;
- **9.08., wt., godz. 8.00** – wycieczka do sanktuarium w Piekarach, Miasteczka Śl.; Domu Chleba w Radzionkowie
- **11.08., czw., godz. 11.00** – „Cud nad Wisłą”, wykład dr. Bogdana Klocha;
- **15.08., pon., godz. 10.00** – udział w uroczystościach Dnia Wojska Polskiego;
- **25.08., czw., godz. 10.00** – spotkanie solenizantkie.

czerwiec/lipiec 2005
UCHWAŁY • PRZETARGI • ZARZĄDZENIA • OGŁOSZENIA

Prezydent Miasta Rybnika ogłasza konkurs „O ładniejszy Rybnik”

Oceniane będą następujące kategorie:

I. Najładniej zagospodarowany teren wokół budynków prywatnych.
II. Najlepiej urządzone i utrzymany teren wokół budynków mieszkalnych, wielorodzinnych w ramach administracji spółdzielczej, zakładowej i komunalnej.

III. Najładniej urządzone otoczenie pawilonów handlowych i innych obiektów użyteczności publicznej.

IV. Najlepiej zadbaną dzielnicą miasta – przedmiotem zgłoszenia może być obszar dzielnicy zabudowany co najmniej 10 budynkami mieszkalnymi i obejmujący również tereny należące do miasta, o które dbają mieszkańcy dzielnicy.

W konkursie mogą uczestniczyć: osoby indywidualne, grupy

MONITOR MIEJSKI

mieszkańców, rady dzielnic, administracje mieszkań spółdzielczych, zakładowych, komunalnych, pracownicy handlu, właściciele placówek handlowych oraz inni użytkownicy budynków użyteczności publicznej, **pod warunkiem**, iż w ostatnich dwóch latach nie przyznano im I, II lub III miejsca.

Konkurs trwać będzie **od 15 lipca 2005 do 31 sierpnia 2005r.**

W tym okresie Komisja konkursowa w oparciu o regulamin, z którym można zapoznać się w Wydziale Ekologii, będzie przeprowadzała przegląd zgłoszonych obiektów.

Pismenne zgłoszenia do konkursu przyjmuje Wydział Ekologii Urzędu Miasta Rybnika, ul. Chrobrego 2 w terminie **do 15 lipca 2005 r.**

Regulamin konkursu jest dostępny na tablicy ogłoszeń Wydziału Ekologii UM, na stronach www.rybnik.pl oraz w redakcji „GR”.

Ważne adresy i telefony:

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie 42 60 033, 42 28 371 w. 43 (7.30–15.30)
Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii , ul. Chrobrego 16, tel. 42 25 639 (pon.–pt. 8.00–20.00)
Powiatowy Rzecznik Konsumentów 42 28 300 (druga i czwarta środa miesiąca w godz. 10.00–14.00 w siedzibie Starostwa, ul. 3 Maja 31)
Całodobowy Telefon Zaufania 42 33 555
Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych 42 26 245 (ul. Hallera 8, pok. 11, pon. 11.30–14.00, wt., śr., czw. 15.30–17.00)
Telefon informacyjny Anonimowych Alkoholików 25 37 983 (pon., śr., czw. 17.00–20.00)
Rybnickie Stowarzyszenie Abstynenckie , ul. Kościuszki 17 (Klub Abstynencki „Zgoda”, pon., czw., sob., niedz. 16.30–20.30)
Obywatelski Ruch Obrony Bezrobotnych pon.–pt. 10.00–13.00, ul. Białych 7, p. 304
Stowarzyszenie Amazonek „Odnowa” , ul. Kościuszki 17, tel. 42 35 511, poniedziałek 10–12, środa 15–17, piątek 10–12. Spotkania „Amazonek” w każdy II poniedziałek miesiąca o 15.00
Polski Związek Głuchych, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji i Wsparcia Społecznego dla Osób Niesłyszących , ul. Kościuszki 17, tel. 42 36 766, dyżury w piątki od godz. 15.00 do 20.00
Terenowy Oddział Polskiego Towarzystwa Dysleksji w Rybniku ul. KEN 29, 44–207 Rybnik (ZS–P nr 4), tel. 42 46 429
Dyżury: I środa miesiąca w siedzibie ZNP , ul. Kościuszki w godz. 14.00–15.00, pozostałe środy w siedzibie ZS–P nr 4 w godz. 10.45–11.30.

Schronisko „Przytulisko” dla kobiet i kobiet z dziećmi, ul. Chrobrego 16, 42 33 599
Przytulisko pomaga kobietom znajdującym się w sytuacji kryzysowej (czynne całą dobę)

ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ
DZIAŁ USŁUG POGRZEBOWYCH
Rybnik, ul. Rudzka 70 b, Cmentarz Komunalny, tel. 42 28 991
oferuje następujące usługi:

- wynajęcie karawanu • całodobowy przewóz zwłok • szeroki asortyment trumien
- kosmetykę, ubranie i przechowywanie zwłok w chłodni – I doba bezpłatnie
- wynajęcie kaplicy do pogrzebu z możliwością odprawienia mszy św.
- usługi cmentarne • zamówienie wieńców, palm, wiązanek, kwiatów
- możliwość załatwienia orkiestry • wynajęcie autobusu • umieszczanie urny z prochami zmarłych w kolumbarium na terenie cmentarza

Ceny konkurencyjne!

GAZETA
RYBNICKA

RYBNICKIE CENTRUM KULTURY

Redakcja: Wiesława Różańska (redaktor naczelna);
Sabina Horzela-Piskula (dziennikarz)
Edyta Szymaszek-Górczyńska (redaktor techniczna)
Wydawca: Rybnickie Centrum Kultury

ADRES REDAKCJI: 44-200 Rybnik, Rynek 12a (oficyna), skrytka pocztowa 96
tel./fax 42 28 825, 42 60 070,
e-mail: gazeta@um.rybnik.pl
http://www.rybnik.pl/gazeta

73.000 nakładu gratis!

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku
Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Teksty niezamawiane przyjmujemy wyłącznie na nośnikach elektronicznych.

DRUK:

INFOMAX[®]

Wydawnictwo & Drukarnia
www.infomax.katowice.pl
tel./fax 258 16 45 ÷ 7

BIURO OGŁOSZEŃ:

Rybnik, **INFOMAX**[®]
Rynek 12a, wydawnictwo & drukarnia
www.infomax.katowice.pl
tel. 423 80 88, tel./fax 423 80 90
od 8.00 do 15.00

największy lokalny nakład Twojego ogłoszenia!

Rybnickie telefony alarmowe:

Policja	997	42 95 200
Straż Pożarna	998	42 22 277, 42 22 645
Pogotowie Ratunkowe	999	42 23 666
Straż Miejska	986	42 27 254
Miejsko–Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego		42 21 000, 42 22 277
Pogotowie zimowe		43 29 560, 43 29 563
Pogotowie energetyczne	991	30 30 991
Pogotowie gazowe	992	42 23 419, 42 25 565, 42 23 493
Pogotowie ciepłownicze	993	42 24 645
Pogotowie wodno–kanalizacyjne	994	42 23 681
Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe		42 26 599
Pomoc Drogowa	9631	42 24 400, 42 24 407
Pogotowie weterynaryjne		42 22 461
Pogotowie dźwigowe		42 24 085

Blok Samorządowy Rybnik – dyżury radnych

Dyżury radnych we wszystkie dni robocze 11.00 – 14.00 w Biurze Rady UM, ul. Chrobrego 2

Partia Demokratyczna demokraci.pl

Dyżury w poniedziałki 18.00 – 19.00, ul. Mikołowska 73, tel. 602 534 080

Platforma Obywatelska RP w Rybniku

Spotkania otwarte w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca o 19.00, ul. 3 Maja 30 (biurowiec naprzeciw dworca PKS). Dyżury: poniedziałki 18.30–20.30, tel. 42 27 183

Prawo i Sprawiedliwość

Dyżur poselski – poseł Bolesław Piecha, poniedziałek 13.00 – 15.00, ul. Sobieskiego 14 a (w pasażu). Uprasza się o wcześniejsze umawianie telefoniczne lub osobiste, tel. 42 28 453

Dyżury radnych PiS we wtorki od 16.00 do 17.00

Dyżury radnego wojewódzkiego Grzegorza Janika w ostatni wtorek miesiąca 16.00 – 17.00

Dyżury prawne w czwartek 15.00–17.00 (tylko osobiście)

Ruch Autonomii Śląska

Dyżury: wtorek, środa 9.00 – 13.00 i w czwartek 13.00 – 17.00, Plac Wolności 7, tel./fax 42 37 822

Rybnicka Inicjatywa Obywatelska

Dyżury radnych w każdą środę 17.00 – 19.00 w siedzibie Cechu Rzemiosł oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości, ul. Wysoka („Okrągłak”).

Samoobrona RP

Dyżur poselski – posłanka Maria Wiśniowiecka, poniedziałek 12.00 – 14.00, ul. Białych 7, III piętro pokój 312. Biuro Powiatowe w Rybniku zaprasza od poniedziałku do piątku 9.00–16.00

Socjaldemokracja Polska

Radny Kazimierz Zięba zaprasza w każdy poniedziałek i czwartek 14.00 – 17.00 do biura SDPI, ul. Saint Vallier 4.

Sojusz Lewicy Demokratycznej

Dyżury radnych w każdy czwartek 16.00 – 18.00 w miejsko–powiatowym biurze SLD, tel. 42 27 914, Plac Wolności 7/12

Stowarzyszenie Młode Centrum

Dyżury w poniedziałki 17.00–18.00, ul. Mikołowska 73, www.rybnik.mc.org.pl

Unia Wolności

Biuro senatora UW Klemensa Ścierańskiego jest czynne w poniedziałek 13.00 – 15.00, Rynek 13 (w budynku BISE)

Związek Gómośląski – koło Rybnik

zaprasza na spotkania w każdy ostatni piątek miesiąca do Domu Katechetycznego bazyliki św. Antoniego na godz. 18.00.

Rada Dzielnicy Śródmieście

Dyżury w czwartek 16.00–17.00, ul. Kościuszki 17 (I piętro, p. 122), tel. 42 37 268 (czynny w czasie dyżurów).
W trakcie spotkania istnieje możliwość spotkania się z policjantem dzielnicowym